



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Posiedzenie
Komisji Gospodarki Narodowej (68.)
w dniu 3 stycznia 2013 r.

VIII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy budżetowej na rok 2013 w częściach właściwych przedmiotowemu zakresowi działania komisji.

(Początek posiedzenia o godzinie 10 minut 06)

(Posiedzeniu przewodniczą przewodniczący Marek Ziółkowski i zastępca przewodniczącego Stanisław Jurcewicz)

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Dzień dobry państwu.

Otwieram posiedzenie Komisji Gospodarki Narodowej.

Witam wszystkich państwa, najpierw gości, potem panów senatorów. Tylko panowie senatorowie są w tej komisji, dlatego mogę w ten sposób powiedzieć. Życzę państwu owocnych obrad w nowym roku i zapomnienia szaleństw sylwestrowej nocy.

Zaczynamy zgodnie z porządkiem, który mamy. Chcę przypomnieć, że zaplanowane jest to tak, że od godziny 10.00 do godziny 12.30 będzie pierwsza część posiedzenia, a potem druga. Jeśli będą prośby o przesunięcie jakiegoś punktu, to będę się starał elastycznie reagować. Rozpoczynamy od „Turystyki” i planu finansowego Polskiej Organizacji Turystycznej.

Witam panią minister Katarzynę Sobierajską. Sprawozdawcą będzie senator Michalski.

Pani Minister, do dzieła. Proszę bardzo, Pani Minister, oddaję pani głos.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki Katarzyna Sobierajska:

Bardzo dziękuję.

Panie Przewodniczący! Panowie Senatorowie! Szanowni Państwo!

W części 40 „Turystyka” w projekcie budżetu na 2013 r. przewiduje się wydatki na poziomie 48 milionów 900 tysięcy. Stanowi to 99,9% tej kwoty, która była zaplanowana na 2012 r. Rozkłada się to na trzy zasadnicze grupy wydatków. Na turystykę przewidziano 44 miliony 424 tysięcy, w tym oczywiście dotację dla Polskiej Organizacji Turystycznej. W części dotyczącej administracji publicznej są 4 miliony 466 tysięcy, a obrony narodowej – skromna kwota 10 tysięcy.

Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, chciałabym króciutko omówić najważniejsze kwestie, które w 2013 r. planujemy do realizacji. Jeśli chodzi o kwestie związane już z bezpośrednim rozplanowaniem budżetu, to jeżeli pan przewodniczący pozwoli, poprosiłabym o kilka zdań na ten temat panią dyrektor Klimek-Krypę z Ministerstwa Sportu i Turystyki.

Jeśli chodzi o najważniejsze zadania, które stawiamy przed sobą w 2013 r., to przede wszystkim programowanie rozwoju gospodarki turystycznej do 2020 r. Chodzi mianowicie o przygotowanie konkretnych projektów pod nową perspektywę finansową na lata 2014–2020 głównie w obszarze rozwoju infrastruktury turystycznej, produktów turystycznych, a także w obszarze takich projektów, jak kampanie promocyjne czy też bardzo ważny dla nas segment, dotyczący informacji turystycznej. Jeśli chodzi o projekty związane z działaniami promocyjnymi, realizowane głównie przez Polską Organizację Turystyczną, to w przyszłym roku będą one realizowane przede wszystkim na wybranych rynkach europejskich, głównie na tych, z których przybyło do nas w tym roku wielu gości w związku z organizacją mistrzostw Europy w piłce nożnej w naszym kraju. Będziemy kontynuować działania w celu podtrzymywania zainteresowania, które udało nam się wywołać tą imprezą, naszym krajem, na tych rynkach. Jest także nowa grupa rynków, może nie nowa, bo na tych rynkach prowadziliśmy już działania, ale na znacznie mniejszą skalę. W każdym razie w 2013 r. chcemy zdecydowanie wzmocnić kampanię i promocję na rynkach pozaeuropejskich, głównie na rynkach grupy krajów BRICS, chodzi o Chiny, Indie, Japonię, być może także w Ameryce Południowej, a więc w Brazylii. Jest to zbieżne zarówno z priorytetami naszych dokumentów strategicznych, jak i Komisji Europejskiej, jeśli chodzi o działania w obszarze turystyki. Chcemy zatem wpisać się także w pewne projekty, które będą realizowane wspólnie przez kraje członkowskie na tych rynkach.

Jeśli chodzi o rynek krajowy, to najważniejszym dla nas zadaniem w przyszłym roku będzie próba wypracowania takich mechanizmów i narzędzi, które w sposób zdecydowany wzmocnią, a raczej pobudzą popyt krajowy. Obecna ocena stanu rozwoju gospodarki turystycznej, której dokonaliśmy na koniec ubiegłego roku, wyraźnie pokazuje pozytywną tendencję, jeśli chodzi o turystykę przyjazdową, zarówno w odniesieniu do liczby przyjazdów, jak i – co za tym idzie – wpływów do budżetu państwa, ale w sposób niesatysfakcjonujący rozwija się turystyka krajowa. Ten ruch niestety z roku na rok coraz bardziej maleje, dlatego widzimy potrzebę wypracowania takich narzędzi, które będą mogły zdecydowanie pobudzić popyt krajowy.

Oczywiście będziemy kontynuować projekty Komisji Europejskiej dotyczące europejskiego znaku jakości, w które mocno się wpisujemy, a także związane z wyborem najlepszych destynacji turystycznych w ramach programu, projektu EDEN.

Tak jak na początku wspomniałam, jednym z najważniejszych zadań dla nas i dla Polskiej Organizacji Turystycznej będzie dokończenie realizacji dużego projektu, dotyczącego budowy systemu informacji turystycznej i to zarówno w sferze on-line, jak i w sferze off-line, jeżeli tak można powiedzieć. Mam tu na myśli głównie zwiększenie liczby punktów informacji turystycznej, a także zdecydowaną poprawę jakości ich funkcjonowania. To może tyle, jeśli chodzi o priorytety. Panie Przewodniczący, jeżeli można, to w sprawie dokładnego rozplanowania wydatków budżetowych poprosiłabym o głos panią dyrektor. Dziękuję.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Zapraszam panią dyrektor.
Proszę bardzo.

Zastępca Dyrektora Departamentu Ekonomiczno-Finansowego w Ministerstwie Sportu i Turystyki Anna Klimek-Krypa:

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Tak jak pani minister wspomniała, budżet części 40 wynosi 48 milionów 900 tysięcy zł. W ramach tego realizowane są zadania Polskiej Organizacji Turystycznej. Środki te zostały zaplanowane w formie dotacji podmiotowej w kwocie 39 milionów 167 tysięcy zł. Stanowi to 99,6% kwoty ujętej w ustawie budżetowej na 2012 r. Podobnie jak w latach ubiegłych, przeważającą część wydatków w części 40 „Turystyka” stanowi dotacja podmiotowa dla Polskiej Organizacji Turystycznej, bo jest to 80,1% wszystkich wydatków.

Następne zadania realizowane w ramach działu „Turystyka” to zadania w zakresie upowszechnienia turystyki. Zaplanowano na to środki w kwocie 1 miliona 900 tysięcy zł. Są to środki zaplanowane w formie dotacji celowej na dofinansowanie zadań zleconych do realizacji stowarzyszeniom. Tych dotacji udziela się w drodze otwartego konkursu ofert na podstawie ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Środki te będą wykorzystywane w ramach priorytetów, które są określone w dokumencie strategicznym „Kierunki rozwoju turystyki do roku 2015”. Priorytety dotyczą przede wszystkim produktu turystycznego, wysokiej konkurencyjności działań na rzecz kadr turystycznych, a także kształtowania przestrzeni turystycznej.

Następny rozdział, w ramach którego zaplanowano środki na 2013 r., to „Pozostała działalność”. Jest to kwota 3 milionów 357 tysięcy zł. W stosunku do 2012 r. nastąpił tu wzrost o 5,7%. W ramach tego rozdziału realizujemy wiele zadań. Są to świadczenia na rzecz osób fizycznych, przede wszystkim są to nagrody finansowe dla laureatów dwóch konkursów, dla laureata konkursu na najlepszą pracę magisterską z zakresu gospodarki turystycznej oraz dla laureata konkursu na najlepszą pracę magisterską dotyczącą promocji Polski w konkursie „Teraz Polska Promocja”. Mieści się tu również zakup usług, tłumaczeń, opłacenie składek do organizacji międzynarodowych oraz wydatki w zakresie pozostałej działalności z obszaru turystyki, są to przede wszystkim kontynuowane działania związa-

ne z bezpieczeństwem, „Bezpieczny stok”, „Bezpieczna woda”, „Telefon bezpieczeństwa dla turystów zagranicznych”, także przeprowadzanie badań statystycznych zgodnie z programem badań statystyki publicznej. W ramach tych środków organizowane są również międzynarodowe konferencje, szkolenia i targi.

W dziale „Administracja publiczna”, tak jak powiedziała pani minister, na realizację zadań związanych z utrzymaniem i funkcjonowaniem urzędu zaplanowano środki w kwocie 4 milionów 466 tysięcy zł. Przeznaczone są one, tak jak była tu mowa, na wynagrodzenia dla pracowników, opłaty czynszu, zakup materiałów, podróże służbowe pracowników. Wydatki majątkowe zaplanowano na poziomie 2012 r. w kwocie 92 tysięcy zł.

W dziale „Obrona narodowa” środki zaplanowano w kwocie 10 tysięcy zł. Są one przeznaczone na szkolenia dla pracowników ministerstwa.

Plan finansowy Polskiej Organizacji Turystycznej jest ujęty w ustawie budżetowej w załączniku nr 14. Polska Organizacja Turystyczna otrzymuje środki w ramach trzech części budżetowych. W ramach części 40 jest to dotacja podmiotowa na realizację zadań statutowych POT. Jest to kwota, tak jak już wcześniej wspomniałam, 39 milionów 167 tysięcy zł. W ramach części 20 „Gospodarka” Polska Organizacja Turystyczna łącznie otrzymuje środki w kwocie 15 milionów 359 tysięcy zł, w tym środki z Unii Europejskiej, jest to kwota 13 milionów 55 tysięcy. Również w części 34 jest dotacja celowa na realizację projektu pomocy technicznej. Jest to kwota 3 milionów zł. Łącznie w ramach tych trzech części jest to kwota 57 milionów 526 tysięcy zł.

Przychody w planie finansowym wynoszą 59 milionów 451 tysięcy zł. Tak jak wspomniałam, w skład tych przychodów wchodzi dotacja z budżetu państwa oraz pozostałe przychody. Koszty są na tym samym poziomie, czyli 59 milionów 451 tysięcy zł. Są to środki przeznaczone na realizację trzech obszarów: koszty funkcjonowania Polskiej Organizacji Turystycznej to kwota około 10 milionów zł, koszty realizacji zadań to kwota 31 milionów zł, a na pozostałe koszty związane z realizacją projektów Unii Europejskiej przeznaczona jest kwota 18 milionów zł. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo.

Sprawozdawcą tej części budżetu jest pan senator Michalski.

Panie Senatorze, oddaję panu głos.

Senator Jan Michalski:

Postaram się bardzo krótko to scharakteryzować. W obliczu tego, że w tym roku już nie będą realizowane główne zadania związane z Euro 2012, nie będzie zadań związanych z polską prezydencją w Unii Europejskiej, ten budżet wydaje się budżetem stabilizacji, jest na bardzo podobnym poziomie do budżetu z ubiegłego roku. Można mieć wrażenie, że wszystkie zadania przyjęte przez resort zostaną zrealizowane i te fundusze gwarantują bezpieczeństwo działań.

Ja mam pytanie do pani minister. Wśród planowanych działań w perspektywie 2014–2020 państwo przygotowuje projekty, które chcielibyście zaimplementować potem do swoich działań. Co ma stanowić taki lejtmotyw ministerstwa, co będzie zadaniem przewodnim w państwa działaniach, na których być może będziemy koncentrowali się w przyszłych latach, ale które pewnie już w tym roku zostaną wprowadzone do planu?

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, czy są pytania do pani minister, do pani dyrektor, ewentualnie do pana senatora w tej sprawie?

Pan senator Kleina.

Proszę bardzo.

Senator Kazimierz Kleina:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Ja chciałbym zapytać panią minister, czy w budżecie ministerstwa oraz Polskiej Organizacji Turystycznej są wystarczające środki na promocję Polski jako celu przyjazdów z zagranicy, a także środki na zwiększenie ruchu turystycznego wewnątrz Polski. Pani minister powiedziała, że nastąpiło tu pewne załamanie, a równocześnie otwierają się nowe obszary aktywności przyjazdowej do Polski z różnych krajów. Czy te problemy zostały w sposób wystarczający uwzględnione w budżecie?

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Pani Minister, proszę bardzo.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki Katarzyna Sobierajska:

Bardzo dziękuję.

Panie Przewodniczący! Panowie Senatorowie!

Odpowiadając na pytania, zacznę od perspektywy na lata 2014–2020. W tej chwili bardzo intensywnie współpracujemy z Ministerstwem Rozwoju Regionalnego. Wstępnie pracowaliśmy nad projektem założeń umowy partnerstwa, a w tej chwili już nad konkretną treścią tego dokumentu. Jak być może państwo wiecie, w jedenastu celach tematycznych, które znalazły się w rozporządzeniach Komisji Europejskiej dotyczących polityki spójności, nie ma wprost celu dedykowanego obszarowi turystyki. Niemniej jednak w konstruowanych założeniach umowy partnerstwa udało się przewidzieć wsparcie tego obszaru w ramach kilku celów tematycznych, które bezpośrednio dotyczą turystyki.

Dla nas głównym i zasadniczym celem tematycznym, w ramach którego widzimy nasze działania, jest cel dotyczący konkurencyjności generalnie małych i średnich przedsiębiorstw, konkurencyjności gospodarki z tego powodu, że w strategii „Europa 2020” Komisji Europejskiej jednym z projektów flagowych, jednym z priorytetów jest właśnie projekt dotyczący wprost turystyki. A zatem jego realizacja w najbliższych latach jest dla nas szczególnym

priorytetem. W związku z tym działania, które dotyczą nowej perspektywy, chcemy skoncentrować na wsparciu dla przedsiębiorców turystycznych, na wsparciu ich działań w zakresie pozyskiwania nowych rynków i działania na nowych rynkach zagranicznych.

Drugim obszarem jest wykorzystanie już w tej chwili bardzo dużego zainteresowania realizacją projektów dotyczących ponadregionalnych produktów turystycznych. Działanie 6.4, które było realizowane w tej perspektywie w ramach Programu Operacyjnego „Innowacyjna gospodarka”, dotyczyło dwudziestu jeden projektów. Tak, Panie Prezesie? Ale zainteresowanie było bardzo duże, złożone wnioski dotyczyły ponad stu siedemdziesięciu projektów. Widzimy wielką potrzebę, aby tego typu działania i tego typu projekt w przyszłej perspektywie również mogły być realizowane. To jest działanie, które w naszym przekonaniu będzie wspomagało nie tylko działania promocyjne i promocję na rynkach zagranicznych, ale przede wszystkim na rynku krajowym. To będzie nasz priorytet.

To nie oznacza, że nie wpisaliśmy turystyki w inne cele tematyczne, a więc w inne programy. Na pewno turystyka znajdzie się w Programie Operacyjnym „Rozwój Polski Wschodniej”, który będzie kontynuowany, na pewno będzie też dostrzeżona, bo takie jest jedno z ostatnich stanowisk konwentu marszałków, przez regionalne programy operacyjne. Dlatego też chcielibyśmy, aby dodatkowym działaniem, wzmacniającym działania na rynku krajowym w ramach nowej perspektywy finansowej, było działanie wspierające lokalne organizacje turystyczne. Być może na podobnej zasadzie, na jakiej działa mechanizm dotyczący lokalnych grup działania w obecnej perspektywie. W każdym razie widzimy tu znaczną potrzebę wsparcia tych struktur. Tak jak regionalne organizacje turystyczne, których działa szesnaście i działają one w tej chwili, można powiedzieć, dobrze i sprawnie, tak proces tworzenia lokalnych organizacji turystycznych wymagałby jeszcze wsparcia w tym zakresie.

To się wiąże niejako z odpowiedzią na drugie pytanie. Rzeczywiście, jeśli chodzi o działania promocyjne, stricte promocyjne w przyszłym roku, a właściwie w tym roku, w 2013 r., to chcielibyśmy, również Polska Organizacja Turystyczna, skupić się na pozyskaniu gości z nowych rynków, z rynków dalekich, rynków pozaeuropejskich, bo takie są w tej chwili możliwości. Zwłaszcza rynek chiński, od kiedy zostało uruchomione bezpośrednie połączenie lotnicze, stwarza niesamowite możliwości rozwoju tego ruchu, ba, nawet rozwoju ruchu przez Polskę do Europy Centralnej i Europy Wschodniej. Mam tu na myśli głównie grupę szesnastu krajów naszego regionu, do których kierowane są przez samych Chińczyków i rząd chiński pewne szczególne działania i programy.

Oczywiście rozwój naszych działań promocyjnych na tych rynkach będzie taki, na jaki pozwolą nam środki. W tej chwili stoimy przed poważną decyzją podziału tych środków na rynki pozaeuropejskie oraz wsparcie działań na rynku krajowym, tak aby pobudzić popyt krajowy. Na razie, biorąc pod uwagę te skromne możliwości, będziemy się starali tym dysponować. Być może nie będzie to mogło być na takim poziomie, na jakim byłoby możliwe, gdyby przeznaczonych środków było więcej, zwłaszcza na

te rynki dalekie, a wiadomo, że rynek chiński jest olbrzymim rynkiem i tam możliwości działania są praktycznie nieograniczone. Te działania będą skromniejsze niż byłoby to możliwe, gdyby tych środków było więcej. Być może istnieje jeszcze możliwość wsparcia tych działań przez pewne oszczędności w ramach obecnej perspektywy finansowej. W każdym razie każde ewentualne dodatkowe wsparcie wzmocniłoby również działania na rynku krajowym. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze jakieś pytania?

Proszę państwa, jeżeli nie ma, to kończymy pracę nad tą częścią.

Dziękujemy pani minister i towarzyszącym jej osobom.

Chcę powiedzieć, że procedura będzie następująca. Teraz będziemy kolejno przedstawiać poszczególne części. Ja chciałbym tylko przesunąć część dotyczącą Wyższego Urzędu Górniczego przed część dotyczącą Prokuratury Generalnej.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Aha, Urząd Ochrony...

Kto miałby jeszcze jakieś dezyderaty, jeżeli chodzi o porządek obrad?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Dobrze. W takim razie zrobimy w ten sposób. Budżet UOKiK omówimy po części dotyczącej gospodarki i Skarbu Państwa. Dobrze. Potem będzie Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, Wyższy Urząd Górniczy, Prokuratura Generalna i Urząd Regulacji Energetyki. Taki jest porządek obrad. W ten sposób postaramy się to zrealizować do dwunastej z minutami.

Proszę państwa, jeżeli chodzi o głosowania, to chciałbym przeprowadzić dwie tury głosowań – zwracam się tu do członków komisji – pierwszą po pierwszej części, przypominam, że możliwe jest albo przyjęcie, albo wniesienie poprawek, nie ma tu możliwości składania innych wniosków, a drugą po drugiej części. Taki będzie mój porządek.

Teraz oddaję głos pani minister Grażynie Henclewskiej w kwestii części „Gospodarka”, prosząc wszystkich o uwagę, ponieważ senator sprawozdawca prowadzi własną komisję. W tej sytuacji musimy polegać głównie na pani minister. Senator sprawozdawca stwierdził, że nie ma żadnych uwag, więc to pani, że tak powiem, ułatwia sprawę.

Proszę bardzo.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Grażyna Henclewska:

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Przedłożony przez rząd projekt budżetu na 2013 r. w części 20 „Gospodarka” w trakcie prac Sejmu nie uległ zmianie. W części „Gospodarka” dochody budżetowe zaplanowane w wysokości 641 milionów 409 tysięcy dotyczą

czterech tytułów. Po pierwsze, są to wpłaty dywidendy przez spółki Skarbu Państwa, w których prawa z akcji wykonuje minister gospodarki. Zostały one zaplanowane w wysokości 600 milionów zł i stanowi to prawie 94% dochodów ogółem. Drugi tytuł to są opłaty za wydane zezwolenia na obrót hurtowy napojami alkoholowymi. Tutaj dochody zaplanowane są na poziomie 21 milionów 300 tysięcy zł, to jest 3% dochodów. Po trzecie, wpłata części zysku przez Urząd Dozoru Technicznego. Ta wpłata jest przewidywana w wysokości 9 milionów 175 tysięcy, to jest 1% dochodów ogółem. Czwarty tytuł to zwroty środków z różnych tytułów, jest to między innymi zwrot dotacji przez Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości, przez podmioty realizujące program reformy górnictwa węgla kamiennego oraz kopalń soli wraz z odsetkami. Stanowią one prawie 2% dochodów ogółem, zostały zaplanowane w wysokości 10 milionów 934 tysięcy. To są dochody budżetowe.

Jeśli chodzi o wydatki, to zostały one zaplanowane w wysokości 4 miliardów 147 milionów 285 tysięcy. I tak na finansowanie i współfinansowanie programów operacyjnych z budżetu środków europejskich przeznaczają się 2 miliardy 600 milionów 847 tysięcy, a z budżetu państwa 348 milionów 315 tysięcy. Pozostałe wydatki krajowe wyniosą 1 miliard 198 milionów 123 tysiące zł.

W ramach części „Gospodarka” finansowane będą następujące zadania. Na realizację projektów w ramach programów operacyjnych poza tymi, które będą realizowane przez Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości i placówki zagraniczne, zaplanowaliśmy środki w wysokości 1 miliarda 690 milionów 786 tysięcy, to jest prawie 41% planowanych wydatków ogółem. W ramach tej kwoty planowane są działania, które mają na celu tworzenie optymalnych warunków rozwoju przedsiębiorstw, umożliwienie przedsiębiorcom dopełniania procedur ewidencyjnych za pośrednictwem formularzy elektronicznych, poprawę konkurencyjności i poziomu innowacyjności gospodarki.

Ze środków w części „Gospodarka” finansowane będą również zadania statutowe Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości, programy zwiększające innowacyjność i konkurencyjność, a także działania w ramach Programu Operacyjnego „Innowacyjna gospodarka”, te, które realizuje Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości. Na te zadania zaplanowano kwotę w wysokości 1 miliarda 119 milionów 939 tysięcy.

Kolejna pozycja to są zadania związane z górnictwem węgla kamiennego, które zaangażują kwotę 402 milionów 308 tysięcy, to jest prawie 10% wydatków ogółem. Te środki zostaną przeznaczone na działania, które są wykonywane po zakończeniu likwidacji kopalń, na zabezpieczenie kopalń sąsiednich przed zagrożeniem wodnym, gazowym czy pożarowym, naprawianie szkód wywołanych ruchem zakładu górniczego. Z tego będą również finansowane działania związane z roszczeniami pracowniczymi czy wypłatą ekwiwalentów pieniężnych z tytułu prawa do bezpłatnego węgla, które przysługuje emerytom i rencistom górniczym.

Kolejnym zadaniem finansowanym z budżetu są działania promocyjne, które mają na celu rozwój współpracy gospodarczej z zagranicą, przede wszystkim wzrost pol-

skiego eksportu, promocję inwestycji zagranicznych. Te zadania realizowane będą bezpośrednio przez Ministerstwo Gospodarki oraz przez wydziały promocji handlu i inwestycji ambasad i konsulatów. Planujemy na te działania przeznaczyć 218 milionów 846 tysięcy zł, to jest 5% wydatków.

Dalej. Na kontynuację procesu likwidacji części kopalni soli w Wieliczce i w Bochni i na zabezpieczenie, ratowanie części zabytkowych kopalń soli czy na działalność Centralnej Pompowni „Bolko” i monitoring procesów likwidacji górnictwa niewęglowego zaplanowano wydatki w wysokości 118 milionów 228 tysięcy.

Na pokrycie kosztów administracyjnych i technicznych Ministerstwa Gospodarki, na koszty obsługi merytorycznej ministra zaplanowano 113 milionów 239 tysięcy.

Agencja Rezerw Materiałowych realizować będzie zadania w zakresie rezerw państwowych oraz zapasów państwowych ropy naftowej i gazu. Kwota zaplanowana na ten cel w formie dotacji celowej wynosi 106 milionów 154 tysiące.

W ramach części „Gospodarka” zostaną również przeznaczone środki na wsparcie rozwoju technologii wychwytywania i składowania dwutlenku węgla, CCS, w Polsce i w ramach Norweskiego Mechanizmu Finansowego w wysokości 96 milionów 600 tysięcy.

Na wsparcie finansowe inwestycji wynikających z programów wieloletnich, w tym „Programu wspierania inwestycji o istotnym znaczeniu dla gospodarki polskiej na lata 2011–2020”, zaplanowano 99 milionów 58 tysięcy. Przewidujemy, że w wyniku tych inwestycji zostanie utworzonych około dwudziestu sześciu tysięcy nowych miejsc pracy. Celem tych inwestycji jest również wdrażanie nowatorskich rozwiązań w zakresie produkcji. Programy wieloletnie w ustawie budżetowej zaprezentowane są w układzie zadaniowym w funkcji 6. „Polityka gospodarcza kraju” w obszarze zadania „Wzrost konkurencyjności gospodarki”. W ramach tego zadania realizowane będą wszystkie programy wieloletnie, za które odpowiada minister gospodarki.

Kolejną pozycją to dotacje dla przedsiębiorców na utrzymanie mocy produkcyjnych i remontowych ze względu na potrzeby Sił Zbrojnych. Wyniosą one 84 miliony 250 tysięcy. W związku z przynależnością Polski do organizacji międzynarodowych opłacone zostaną składki w wysokości 61 milionów 490 tysięcy. Realizowane będą również zadania z zakresu bezpieczeństwa jądrowego i ochrony radiologicznej kraju. Na ten cel zaplanowano kwotę 14 milionów 135 tysięcy. Pozostałe zadania to między innymi prowadzenie badań statystycznych, program „Azbest”, prowadzenie Punktu Konsultacyjnego do spraw REACH, promocja działań na rzecz udziału Polski jako kraju partnerskiego w targach teleinformatycznych „CeBIT”, realizacja zadań wynikających z ratyfikowanego przez Polskę protokołu montrealskiego o ochronie warstwy ozonowej czy wypełnienie postanowień konwencji o zakazie broni chemicznej. Te zadania będą finansowane z budżetu, jest to kwota 22 milionów 252 tysięcy.

W ramach części 20 „Gospodarka” finansowany jest również Fundusz Kredytu Technologicznego. Fundusz ten jest realizowany w ramach działania „Kredyt techno-

logiczny” Programu Operacyjnego „Innowacyjna gospodarka” oraz środków z budżetu państwa. Stan funduszu na początek 2013 r. wyniesie 154 miliony 906 tysięcy. W 2013 r. zaplanowano przychody funduszu na poziomie 472 milionów 772 tysięcy, a wydatki na poziomie 546 milionów 347 tysięcy na wypłatę premii technologicznych i na obsługę bieżącą funduszu, w tym także wydatki inwestycyjne. Stan funduszu na koniec bieżącego roku wynosić będzie 81 milionów 331 tysięcy. Stan ten uwzględnia środki niezaangażowane oraz zaangażowane w kredyty i premie technologiczne.

Projekt ustawy budżetowej obejmuje również plany finansowe czterech jednostek podległych bądź nadzorowanych przez ministra gospodarki, są to Agencja Rezerw Materiałowych, Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, Urząd Dozoru Technicznego i Polskie Centrum Akredytacji.

Agencja Rezerw Materiałowych zaplanowała w 2013 r. przychody na poziomie 170 milionów 493 tysięcy, w tym jest dotacja podmiotowa i celowa w łącznej wysokości 106 milionów 154 tysięcy. W 2013 r. utrzymanie rezerw państwowych, funkcjonowanie agencji oraz zakupy do rezerw państwowych, a także zakupy państwowe ropy naftowej będą wymagały zaangażowania środków w wysokości 377 milionów. Planowana jest strata na poziomie 206 milionów 563 tysięcy.

Druga jednostka to Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości. Przychody zaplanowano na poziomie 777 milionów 582 tysięcy. Agencja otrzyma dotację podmiotową z budżetu Ministerstwa Gospodarki w wysokości 47 milionów 437 tysięcy, otrzyma również dotację celową w kwocie 20 milionów 315 tysięcy i dotację na inwestycje w wysokości 1 miliona 42 tysięcy. Koszty ogółem agencji zaplanowano w wysokości 777 milionów 69 tysięcy. Tak więc wynik finansowy brutto planowany jest na poziomie 513 tysięcy.

Trzecia jednostka to Urząd Dozoru Technicznego. Przychody ogółem na 2013 r. urząd zaplanował w wysokości 374 milionów 651 tysięcy. Koszty działalności UDT pokrywane są z przychodów i zostały one zaplanowane na poziomie 346 milionów 556 tysięcy. Wynik finansowy brutto zaplanowano w wysokości 28 milionów 95 tysięcy zł.

Na koniec Polskie Centrum Akredytacji. Przychody centrum zostały zaplanowane na poziomie 20 milionów. Koszty są pokrywane z przychodów i w 2013 r. zostały one zaplanowane na poziomie 19 milionów. Tak więc wynik brutto zaplanowano w wysokości 1 miliona zł. Panie Przewodniczący, bardzo dziękuję.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Dziękuję, Pani Minister.

Chcę jeszcze raz podkreślić, że pan senator sprawozdawca Grzegorz Czelej, podkreślam, senator opozycji, nie miał żadnych wątpliwości co do tego fragmentu budżetu.

Czy któryś z panów senatorów chciałby zadać pytanie?

Proszę, pan senator Jurcewicz, a potem pan senator Iwan, w tej kolejności.

Proszę.

Senator Stanisław Jurcewicz:

Panie Przewodniczący! Pani Minister!

Mam takie pytanie. Mówiła pani o przychodach PARP, Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości. Czy można w kilku zdaniach powiedzieć, z czego by się one wzięły? Czy PARP jest akcjonariuszem i ewentualnie gdzie? Czy są w tym względzie zaplanowane jakieś przychody? Dziękuję.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Może jeszcze pytanie pana senatora Iwana, a potem poproszę panią minister o odpowiedź.

Proszę bardzo.

Senator Stanisław Iwan:

Dziękuję bardzo. Tym bardziej że wiąże się ono z poprzednim.

W kontekście PARP chciałbym spytać panią minister, jaka jest dynamika, jeżeli chodzi o te dotacje dla Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości, czy jest jakaś dynamika. Mamy taki trudny czas, że w zasadzie trzeba... Ta agencja bardzo dobrze funkcjonuje, bardzo dobrze spełnia swoją rolę, jeżeli chodzi o małe i średnie przedsiębiorstwa, punkty konsultacyjne, to wszystko wiemy. W związku z tym należałoby dynamizować jej działania, ażeby tworzyć miejsca pracy. W tym sensie zadaję pytanie. Czy jest jakaś dynamika w porównaniu z latami ubiegłymi, czy ta agencja dostanie więcej, czy to w postaci dotacji podmiotowej, czy celowej? Jak to jest? To jest jedno moje pytanie.

Drugie pytanie – przepraszam, jestem trochę chory, więc może nieskładnie mówię – dotyczy placówek zagranicznych. Wydatki budżetowe są tam na poziomie circa 78 milionów zł, z tego, co sobie policzyłem, gdy dodałem wydatki osobowe, niosobowe, w każdym razie na wynagrodzenia i to, co jest potrzebne na utrzymanie nieruchomości itd., to wychodzi mi, że zostaje parę milionów, poniżej 10 milionów na tę działalność właściwą, bym powiedział. Tyle zostaje po opłaceniu ludzi, nieruchomości itd. Chciałbym uzyskać ze strony pani minister opinię co do tego, czy na te eventy, że tak powiem, czyli na tę działalność, to są wystarczające środki. Wydaje się, że na rynku światowym te parę milionów złotych to jest bardzo mało. Czy tu nie brakuje pieniędzy?

Trzecia sprawa jest związana z tym mechanizmem norweskim, z częścią pieniędzy z mechanizmu norweskiego przeznaczoną na wyłapywanie CCS. Jest tam dotacja, jeśli dobrze pamiętam, chyba w wysokości 90 milionów zł, mogę się mylić, ale nie chcę w tej chwili grzebać w tych papierach. W każdym razie chciałbym zapytać, czy to jest dotacja związana z instalacją w Belchatowie. Tak?

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Grażyna Henclewska: Tak.*)

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Trzecie pytanie już doczekało się odpowiedzi, więc jeszcze dwa poprzednie pytania, Pani Minister.

Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki
Grażyna Henclewska:**

Szanowni Państwo!

Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości jest agencją wykonawczą, także utrzymuje się czy ma przychody, o których my mówimy, tak jak referowałam, z dotacji i z programów. Na 2013 r. zostały one zaplanowane na poziomie z 2012 r., ale jeśli chodzi o relację 2012 r. do 2011 r., to był wzrost. Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, tak jak słusznie pan senator zauważył, z powodzeniem realizuje swoje zadania na rzecz zwłaszcza małych i średnich przedsiębiorstw, jest placówką dobrze ocenianą, efektywnie wykorzystuje środki, którymi, że tak powiem, zarządza, które wydaje w ramach programów i projektów, w ramach Programu Operacyjnego „Innowacyjna gospodarka”. Poza tym, tak jak zapewne państwo wiedzą, Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości na bieżąco współpracuje z przedsiębiorstwami, prowadzi działalność szkoleniową, prowadzi współpracę i działalność może nie stricte badawczą, ale monitoruje sytuację w przedsiębiorstwach. Jest to agencja, która rzeczywiście wspiera ministra gospodarki w obszarze rozwoju przedsiębiorczości i innowacyjności.

(*Senator Stanisław Iwan: Dziękuję. W takim razie tylko dopowiem, że żałuję, że w tym roku nie ma więcej środków, bo on jest trudniejszy.*)

Tak, jest trudniejszy, ale – tak jak powiedziałam – w ramach tych środków agencja realizuje swoje działania.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Były jeszcze pytania pana senatora Jurcewicza.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Grażyna Henclewska: Jeżeli można, to pani dyrektor...*)

Proszę bardzo.

**Dyrektor
Departamentu Budżetu i Finansów
w Ministerstwie Gospodarki
Elżbieta Paradowska:**

Elżbieta Paradowska, Ministerstwo Gospodarki.

Przychody agencji pochodzą przede wszystkim z dotacji, to są główne przychody finansowe. Jeśli chodzi o pozostałe przychody zaplanowane na 2013 r., tak jak i na poprzednie lata, to agencja – przynajmniej tak wynika z tego, co wiemy – nie posiada żadnych udziałów. Jest to agencja wykonawcza. W każdym razie przychody, dotacje pochodzą nie tylko z Ministerstwa Gospodarki, ale również z innych resortów w ramach programów operacyjnych i zadań, które realizuje PARP, między innymi z ministerstwa pracy czy z ministerstwa nauki. W sumie składa się to w przyszłym roku na ponad 400 milionów zł w ramach programów operacyjnych. Dotacja, o której mówiliśmy, to jest dotacja podmiotowa, wynosi ona 47 milionów i pochodzi z Ministerstwa Gospodarki.

(*Senator Stanisław Iwan*: Przepraszam, ja pytałem jeszcze o placówki zagraniczne, o te wydziały promocji i handlu.)

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Grażyna Henclewska*: To może pan dyrektor.)

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Proszę, Panie Dyrektorze, niech pan odpowie na to pytanie.

Zastępca Dyrektora Departamentu Jednostek Nadzorowanych i Podległych w Ministerstwie Gospodarki Jerzy Bartosik:

Jerzy Bartosik, Ministerstwo Gospodarki.

To są słuszne spostrzeżenia, Panie Senatorze, tak to wygląda w liczbach. Powiem tak. W ramach budżetu na utrzymanie placówek realizowane są również pewne zadania promocyjne. Są one wykonywane niezależnie od tak zwanych planów promocji, są to zadania indywidualne i ogólne na rzecz ministra gospodarki. Do tego typu zadań należy również zasilanie Portalu Promocji Eksportu. Jeśli chodzi o kwotę około 10 milionów rzeczywiście poświęconą na eventy, które pan senator tu wymienił – choć oczywiście na promocję zawsze jest za mało środków, tak ogólnie można stwierdzić – to staramy się ją wykorzystać bardzo efektywnie. Ja mam tu takie zestawienie mierników promocji. Teraz w ramach budżetu zadaniowego te mierniki są ustalane i one z roku na rok są coraz wyższe. Jako przykład kategorii, które są tu brane pod uwagę, podam liczbę stoisk informacyjnych na imprezach targowo-wystawieniowych. Na rok 2013 zaplanowanych jest dwieście dziewięćdziesiąt pięć takich imprez. Uważam, że to jest spora liczba. Jest tu też na przykład liczba ofert informacyjnych wprowadzanych do portalu promocji. W tym roku ma ich być ponad dwadzieścia dwa tysiące. Liczba udzielonych odpowiedzi na zapytania małych i średnich przedsiębiorstw to ponad czterdzieści pięć tysięcy. Ogólnie mówimy o ponad siedemdziesięciu trzech tysiącach różnych zdarzeń promocyjnych.

Dodam jeszcze, że placówki korzystają również ze środków niekoniecznie budżetowych. Departament Instrumentów Wsparcia w porozumieniu z nami realizuje dwa programy w ramach POIG. Za fundusze pochodzące ze środków europejskich placówki mają między innymi możliwość zatrudnienia w placówkach ekspertów miejscowych, którzy przyczyniają się do realizacji zadań promocyjnych, a te wydatki nie są uwzględnione w przedstawionym budżecie. Więc są dodatkowe środki, z których korzystamy.

(*Senator Stanisław Iwan*: Dziękuję uprzejmie.)

Proszę bardzo.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Z tego, co widzę, pan senator Jurcewicz ma jeszcze pytanie.

Proszę.

Senator Stanisław Jurcewicz:

Mam jeszcze takie pytanie. Skupię się na PARP, ponieważ ponad 700 milionów jest w moim mniemaniu dosyć dużą kwotą. W związku z pewną szczególną sytuacją gospodarczą, która jest przewidywana, chciałbym zapytać, czy PARP przewiduje zwiększenie środków i w jakiej wielkości na wsparcie nie tylko małych i średnich przedsiębiorstw. Pytam o to, bo nigdzie nie pojawia się mikroprzedsiębiorstwo. Czy w przyszłym roku zostaną na to zwiększone środki, czy będzie jakiś szczególny program w ramach PARP?

Dyrektor Departamentu Instrumentów Wsparcia w Ministerstwie Gospodarki Agnieszka Buła-Kopańska:

Agnieszka Buła-Kopańska, Departament Instrumentów Wsparcia.

Mikroprzedsiębiorstwa mieszczą się w definicji małych przedsiębiorstw, czyli są to przedsiębiorstwa zatrudniające do dziewięciu osób. PARP nie ma jakichś szczególnych programów dla mikroprzedsiębiorstw, są programy dla małych i średnich, i takie przedsiębiorstwa są wspierane w ramach większości programów finansowanych czy wdrażanych przez Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości. Nie przypominam sobie, żeby były jakieś szczególne programy wyodrębnione dla mikroprzedsiębiorstw.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

W takim razie zadam takie pytanie. Myśmy interesowali się sytuacją mikroprzedsiębiorstw. W sensie statystycznym one czasami giną, u was też jest właściwie jeden program. Chodziłoby o to, żeby zdawać sobie sprawę, żeby było to ujęte przynajmniej w sprawozdawczości, jaki jest zakres pomocy dla tego typu przedsiębiorstw. To jest jednak dosyć istotna część gospodarki, czasami niedoreprezentowana.

Senator Stanisław Jurcewicz:

Jeśli mogę, to jeszcze jedno zdanie. Wydaje się, że także w pewnej analizie, jeśli chodzi o wsparcie unijne, funkcjonuje jednak mikroprzedsiębiorstwo. Dlatego ten brak rozróżnienia troszkę mnie martwi.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Czy pani minister chciałaby to skomentować?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Grażyna Henclewska:

Ja chciałabym powiedzieć, że małe przedsiębiorstwo to jest przedsiębiorstwo, które zatrudnia do dziewięciu osób.

(*Głos z sali*: Mikroprzedsiębiorstwo.)

(*Głos z sali*: Nie, małe, małe.)

Małe, małe przedsiębiorstwo to przedsiębiorstwo, które zatrudnia do dziewięciu osób. Tak naprawdę w sytuacji, gdy mówimy o małych przedsiębiorstwach, to mówimy też o mikroprzedsiębiorstwach, one w tej statystyce są ujęte. Należałoby czy można by je z tej grupy wyodrębnić, ale to nie jest tak, że mikro... Gdy mówimy o statystyce, o tym, że małe przedsiębiorstwa uzyskały wsparcie takie i takie, to mówimy również o mikroprzedsiębiorstwach. Tak że to jest tylko kwestia statystyki, wskazania, ile mikro- jest wśród małych.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Dziękuję.

Czy ktoś z państwa ma jeszcze pytania do pani minister?

Jeżeli nie, to dziękujemy bardzo. Dziękujemy przedstawicielom Ministerstwa Gospodarki, pani minister i osobom towarzyszącym. Dziękujemy.

Proszę państwa, ponieważ tutaj robi się pusto, proponuję, żeby przedstawiciele urzędów zbliżyli się do nas, abyśmy mieli lepszy kontakt podczas dalszej dyskusji.

Proszę państwa, przechodzimy do kolejnych spraw, teraz Ministerstwo Skarbu Państwa i pani minister Urszula Pasławska.

Może jeszcze kilka sekund przerwy technicznej, żeby zapanował porządek.

(Głos z sali: Prosimy się przybliżyć.)

Tak. Proszę tu do nas bliżej.

Dobrze, gospodarka wychodzi, Skarb Państwa rozpoczyna prezentację.

Proszę bardzo.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Urszula Pasławska:

Szanowny Panie Przewodniczący! Panowie Senatorowie! Panie i Panowie Ministrowie! Szanowni Państwo!

Minister skarbu państwa odpowiada za część 36 budżetu państwa, a także w ramach nadzoru nad Prokuratorią Generalną za część 74 budżetu państwa. W związku z tym, że w posiedzeniu komisji bierze udział pan prezes Rodkiewicz, prezes Prokuratury Generalnej, ja skupię się tylko i wyłącznie na części 36 ustawy budżetowej.

Część 36 jest zdeterminowana tak naprawdę trzema pozycjami. Są to dochody, których źródłem są głównie dochody z tytułu dywidend spółek z udziałem Skarbu Państwa, przychody, które pochodzą z prywatyzacji, oraz wydatki, które są ukierunkowane przede wszystkim na wydatki ministra skarbu państwa.

Jeśli chodzi o dochody, to na 2013 r. minister skarbu państwa zaplanował je w wysokości 5 miliardów 45 milionów zł. Ich źródłem będą głównie dochody z tytułu dywidend spółek z udziałem Skarbu Państwa. Jest to około 67% wykonania za rok 2012. W 2012 r. dochody w części dywidendowej stanowiły ponad 7,77 miliarda zł. Charakterystyczne jest także to, iż dziesięciu największych płatników dywidendy zapewnia 90% wpływów do budżetu państwa, a średnia dywidenda stanowiła około 64% ich zysku.

Jeśli chodzi o przychody z prywatyzacji, to zostały one zaplanowane na rok bieżący, czyli 2013 r., w kwocie 5 miliardów zł. Wykonanie z 2012 r. mieści się w granicach 92%, a mianowicie w kwocie 9,16 miliarda zł. Jest to wynik realizacji strategii przyjętej przez rząd, mianowicie programu prywatyzacji na lata 2012–2013. Co roku w uzasadnieniu do budżetu wskazywany jest dokument mówiący o kierunkach prywatyzacji majątku Skarbu Państwa na bieżący rok, czyli tym razem na 2013 r. Planowane przychody, czyli te 5 miliardów zł, zostaną pomniejszone poprzez rozdysponowanie przychodów z prywatyzacji na wskazane w budżecie fundusze, to jest Fundusz Restrukturyzacji Przedsiębiorców – 15% przychodów uzyskanych z prywatyzacji, Fundusz Reprywatyzacji – 5%, Fundusz Skarbu Państwa – 2% przychodów uzyskanych z prywatyzacji, Fundusz Nauki i Technologii Polskiej – 2% przychodów uzyskanych z prywatyzacji, Fundusz Rezerwy Demograficznej – 40% przychodów uzyskanych z prywatyzacji, wyodrębniony rachunek ministra właściwego do spraw pracy, rezerwa na cele uwłaszczenia, restrukturyzacja przemysłowego potencjału obronnego i modernizacja techniczna Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, a także odpis na zaspokojenie roszczeń z tytułu poręczeń i gwarancji udzielonych przez Skarb Państwa.

Warto podkreślić, iż w minionym roku, w roku 2012, realizowany plan prywatyzacji przyniósł przekształcenie ponad stu spółek, sto dziewięć spółek zostało przekształconych, w tym osiemdziesiąt dziewięć spółek zostało sprywatyzowanych, dziewięć skomunalizowanych, sześć spółek sprywatyzowanych przez Giełdę Papierów Wartościowych, nastąpiły trzy wniesienia na podwyższenie kapitału innych podmiotów z udziałem Skarbu Państwa i dwa umorzenia. Mówiąc o przychodach z prywatyzacji, warto również zauważyć, że w minionym roku na 9,2 miliarda zł zrealizowanych przychodów z prywatyzacji 7 miliardów to była prywatyzacja giełdowa, a niecałe 2 miliardy zł pochodziły z prywatyzacji branżowej.

Jeśli chodzi o wydatki w części 36, tak jak powiedziałam na początku, dotyczą one przede wszystkim Ministerstwa Skarbu Państwa. Są one niższe w stosunku do wydatków z 2011 r. o prawie 4 miliony zł. Jest to związane z likwidacją delegatur oraz ze zmniejszeniem zatrudnienia w ministerstwie. Wśród wydatków MSP wydatki bieżące i świadczenia na rzecz osób fizycznych stanowią 61 milionów zł, wynagrodzenia i pochodne stanowią kwotę 45 milionów zł. W wydatkach majątkowych zabezpieczono około 2 milionów zł na inwestycje związane ze spełnieniem przez budynek Ministerstwa Skarbu Państwa norm bezpieczeństwa, podniesienie bezpieczeństwa technicznego, zakup klimatyzatorów. W wydatkach w części dodatkowej mieszczą się wydatki na rzecz podmiotów zewnętrznych zaplanowane w kwocie 3 milionów 100 tysięcy zł. Ta kwota zaplanowana jest jako dotacja podmiotowa dla PAP. Jeżeli pojawią się pytania, to oczywiście na nie odpowiemy. Dziękuję.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Śmigieński jest sprawozdawcą tej części budżetu.

Panie Senatorze, proszę.

Senator Bogusław Śmigielski:

Panie Przewodniczący! Pani Minister! Szanowni Państwo!

Przeglądając materiał, który otrzymałem, mogę stwierdzić, że ten budżet jest przygotowany na podstawie trzech założeń: założeń do projektu budżetu państwa z początku tego roku uchwalonych przez Radę Ministrów, przewidywanego wykonania budżetu w tej części oraz kierunków prywatyzacji.

Z materiału wynika, że dochody budżetowe w tej części są mniejsze niż w poprzednich latach, chodzi tu głównie o prywatyzację, z której dochody spadają z 9 milionów do 5 milionów. Patrząc na wydatki, te wydatki związane z utrzymaniem ministerstwa, trzeba powiedzieć, że jest to takie historyczne ujęcie z zablokowaniem wzrostu wynagrodzeń i w efekcie utrzymaniem niższego poziomu kosztów. Pani minister przedstawiła sposób podziału pieniędzy na fundusze, na część pozabudżetową.

Moje pytanie po analizie tego budżetu jest takie. W exposé pana premiera pojawiła się taka pozycja, jak budowa funduszy inwestycyjnych dla przemysłu. Wiem, że minister Rostowski podczas prezentacji budżetu mówił o tym, że to nie jest jeszcze do zaprezentowania. Mam jednak pytanie, skąd te środki miałyby się wziąć. Miały tu być dywidendy oraz środki z prywatyzacji, to chyba miał być budżet wsparcia „Inwestycji polskich” na poziomie 40 miliardów. Takie jest jedno pytanie z mojej strony. I drugie, bardziej szczegółowe. Czy uda nam się sprzedać Euroterminal w Sławkowie? Dziękuję.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Pani Minister, ja też miałbym pytanie. Jak w 2012 r. przedstawiała się sytuacja Funduszu Rezerwy Demograficznej? W jakim on jest stanie? Pozostał czy został rozdysponowany? Jakie są projekty na ten rok? Wiadomo, że z tym funduszem dokonywano czasem pewnych operacji.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Urszula Pasławska: Już można?)

Tak, oczywiście, proszę bardzo.

Z tego, co rozumiem, nie ma więcej pytań do pani minister.

Proszę bardzo.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Urszula Pasławska:

Zacznę od odpowiedzi na pytanie pana senatora Śmigielskiego. Z tego, co rozumiem, pytanie dotyczyło projektu „Inwestycji polskie”, który jest realizowany od jesieni bieżącego roku. Projekt będzie polegał na dokapitalizowaniu BGK, utworzeniu spółki celowej i dokapitalizowaniu przez akcje spółek giełdowych, w których Skarb Państwa zachowa pakiet kontrolny. W tej chwili nadwyżka prywatyzacyjna – powiem to w sposób kolokwialny, ale bardzo czytelny – to jest kilkanaście miliardów złotych. W ubiegłym tygodniu Rada Ministrów przyjęła wstępny kierunek dotyczący dokapitalizowania i wskazała spół-

ki, którymi dokapitalizowany będzie Bank Gospodarstwa Krajowego. Projekt ten nie wpłynie w żaden sposób na realizację budżetu państwa, podtrzymujemy plany, czyli 5 miliardów z prywatyzacji, 5 miliardów z dywidend. Realizacja całego programu i całego projektu, pokazanie tego programu na pewno odbędzie się w tym roku, myślę, że w pierwszym półroczu tego roku.

Jeśli chodzi o Euroterminal w Sławkowie, jest on prywatyzowany poprzez Agencję Rozwoju Przemysłu. Z tego, co wiemy, postęp prywatyzacyjny jest zaawansowany.

W odpowiedzi na pytanie pana przewodniczącego dotyczące Funduszu Rezerwy Demograficznej, muszę stwierdzić, że fundusz ten nie jest w dyspozycji ministra skarbu państwa, jest w dyspozycji ministra pracy, dlatego nie potrafię odpowiedzieć na pytanie, w jaki sposób został rozdysponowany.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Rozumiem. Dziękuję.

Jeszcze pan senator Jurcewicz ma pytanie

Proszę bardzo.

Senator Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Ja mam takie pytanie. Wspomniała pani przed chwilą o Agencji Rozwoju Przemysłu. W materiałach ta agencja się nie pojawia, a ona chyba jest akcjonariuszem spółek. Prosiłbym tu o potwierdzenie bądź zaprzeczenie oraz wyjaśnienie, w jakich elementach budżetu znajduje się ta agencja. To pierwsze pytanie.

Teraz drugie pytanie. Jak pani ocenia Fundusz Restrukturyzacji Przedsiębiorców? Usłyszeliśmy tu, że przeznaczone jest na niego 15%. Jaka jest efektywność tego funduszu?

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Pan marszałek Wyrowiński.

Proszę bardzo, Panie Marszałku.

Senator Jan Wyrowiński:

Mam pytanie w sprawie Funduszu Reprywatyzacji i ewentualnych działań ministerstwa związanych z ustawą o reprywatyzacji. Z tych informacji, które tutaj przedstawiono, wynika, że w okresie od 1 stycznia 2012 r. do 31 lipca 2012 r. zrealizowano sześćdziesiąt pięć wniosków od byłych właścicieli na łączną kwotę przekraczającą 240 milionów zł, czyli jeden wniosek opiewał na około 600 tysięcy zł, to jest sporo. Przewiduje się, że w bieżącym roku zostanie wypłacona rekordowa wielkość odszkodowań pochodzących z Funduszu Reprywatyzacji. Ten proces będzie się niestety nasilał i jedynym skutecznym sposobem ograniczenia zagrożeń dla budżetu państwa wynikających z konieczności realizacji wniosków od byłych właścicieli jest ustawa reprywatyzacyjna. Stąd moje pytanie o prace nad tą ustawą. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Pani Minister, proszę bardzo.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Urszula Pasławska:* Jeśli chodzi o Fundusz Reprywatyzacji, poproszę o odpowiedź pana Michała Kowalewskiego z Departamentu Restrukturyzacji oraz pana dyrektora generalnego Grzegorza Borowca.)

Proszę bardzo.

**Naczelnik Wydziału
Nadzoru Pomocy Publicznej i Wsparcia
w Departamencie Restrukturyzacji
w Ministerstwie Skarbu Państwa
Michał Kowalewski:**

Szanowny Panie Przewodniczący! Panie Senatorze!
Szanowni Państwo!

Jeśli chodzi o Agencję Rozwoju Przemysłu, to istotnie jest to spółka ze stuprocentowym udziałem Skarbu Państwa, pozostająca w nadzorze ministra skarbu, spółka, która w swoim kształcie w roku ubiegłym obchodziła dwudziestolecie działalności. Z dużym przekonaniem możemy powiedzieć, że jest to jeden z nielicznych, a chyba jedyny na taką skalę funkcjonujący w naszym kraju wyspecjalizowany podmiot, który funkcjonuje w sektorze restrukturyzacji.

Kluczowe projekty, na które chciałbym przy tej okazji wskazać, dotyczą kwestii związanych z sektorem stoczniowym, chociażby silne zaangażowanie w ramach obecnie funkcjonującej strategii przyjętej przez Agencję Rozwoju Przemysłu dotyczącej projektów związanych z nowymi technologiami. Także poprzez fakt, że agencja jest akcyjną spółką handlową, ale jednocześnie znajduje się pod przemożnym wpływem ministra skarbu, choćby w ubiegłym roku, pod koniec roku – o czym z całą pewnością panowie senatorowie doskonale wiedzą – agencja była zaangażowana w projekt wsparcia dla jednej ze spółek giełdowych z sektora budownictwa infrastrukturalnego, mam na myśli Polimex-Mostostal. W naszej ocenie, w ocenie Departamentu Restrukturyzacji, a także ministra skarbu państwa jest to wysoce efektywny podmiot.

Jeśli chodzi o kwoty, jakim jest zasilany, to zgodnie z ustawą o komercjalizacji i prywatyzacji otrzymuje 1/3 przychodów funduszu FRP, czyli 5% z 15%. Są to kwoty, którymi Agencja Rozwoju Przemysłu jest corocznie zasilana w formule podwyższenia kapitału zakładowego. Tak jak pani minister wspomniała w swoim wystąpieniu, w związku z planowanymi przychodami z prywatyzacji na poziomie 5 miliardów zł i odpowiednio 15%, czyli 750 milionami zł, które trafią w przyszłym roku do Funduszu Restrukturyzacji Przedsiębiorców, 1/3, czyli 250 milionów zł, zostanie przekazana w formie podwyższenia kapitału zakładowego do ARP. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Jeszcze reprywatyzacja.
Proszę bardzo.

**Dyrektor Generalny
Ministerstwa Skarbu Państwa
Grzegorz Borowiec:**

Panie Marszałku! Szanowni Panowie Senatorowie!

Analiza wykonania Funduszu Reprywatyzacji dokonana przez pana senatora jak najbardziej pokrywa się z tym, co zauważył minister skarbu. Reprywatyzacja, która w tej chwili ma miejsce, polega na wypłacaniu odszkodowań przez ministra skarbu państwa z Funduszu Reprywatyzacji w wyniku postępowań sądowych, które są prowadzone w sprawach indywidualnych. Minister skarbu w nadchodzących okresach spodziewa się, że średnie wypłaty z tego tytułu, tak jak to miało miejsce do tej pory, będą rosły. W tej chwili nie toczą się żadne prace związane z przygotowaniem ustawy o reprywatyzacji, przynajmniej w Ministerstwie Skarbu Państwa, aczkolwiek poza ministerstwem takie inicjatywy są podejmowane. Minister skupia się na realizacji obowiązków ustawowych, które dzisiaj na nim ciąży, czyli z jednej strony zasilania Funduszu Reprywatyzacji kwotami, które wynikają ze stosownych odpisów, z drugiej strony na wypłacie odszkodowań, które zostały zasądzone prawomocnymi wyrokami sądowymi. Dziękuję.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku, uznaje pan odpowiedź, czy...

Senator Jan Wyrowiński:

Znam, że tak powiem, złożoność i głębię sprawy, której być może warto by poświęcić posiedzenie komisji, ale teraz to nie jest czas ani miejsce, aby głębiej się nad tym zastanawiać czy delibrować na ten temat.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Też miałbym ochotę podelibrować, ale zapytam, czy są jeszcze jakieś pytania.

Jeśli nie ma, to dziękuję pani minister, dziękuję przedstawicielom Ministerstwa Skarbu Państwa, dziękuję państwu.

Piętnaście sekund w celach technicznych i zaraz przystąpimy, zgodnie ze zmienionym porządkiem, ulegając prośbie przedstawicieli Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów...

Jest z nami pani prezes Małgorzata Kozak.

Proszę bardzo, pani prezes będzie łaskawa przedstawić tę część.

**Wiceprezes Urzędu
Ochrony Konkurencji i Konsumentów
Małgorzata Kozak:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Panowie Senatorowie! Szanowni Państwo!

Na 2013 r. Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów zaplanował dochody w wysokości 17 milionów 940 tysięcy zł. Są to dochody oczywiście znacząco niższe od

tych, które były planowane na rok 2012, ale wynika to ze specyfiki dochodów pozyskiwanych przez urząd, ponieważ związane jest to z uzyskiwaniem kar pieniężnych, czyli w zasadzie zapłaceniem do budżetu państwa kar pieniężnych nakładanych przez prezesa UOKiK na podmioty gospodarcze za niespektowanie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów. Większość kwoty, która została zaplanowana na 2013 r., czyli 16 milionów 600 tysięcy zł, to jest kwota tych kar, które – mamy nadzieję – zostaną zapłacone przez przedsiębiorstwa. Planując te dochody, uwzględniono aktualne informacje na temat stanu postępowań w sprawie wymierzenia kar pieniężnych. Z dużym prawdopodobieństwem można stwierdzić, że te kary zostaną zapłacone, ponieważ skuteczność urzędu jest mniej więcej dziewięćdziesięcioprocentowa, jeżeli chodzi o wygrywanie spraw w sądzie. Tak że mamy nadzieję, że te kary zostaną przekazane do budżetu państwa.

Dodatkowo 1 milion 339 tysięcy zł zaplanowano z tytułu najmu powierzchni biurowej. Urząd jest zarządzającym budynkiem przy placu Powstańców Warszawy 1. Oprócz nas ma tam swoją siedzibę Komisja Nadzoru Finansowego. To są dochody, które osiągamy z tytułu wynajmowania powierzchni tej instytucji. Ze sprzedaży składników majątkowych zaplanowano 1 tysiąc zł. To jest niewielka kwota w ogólnym planie dochodów.

Jeżeli chodzi o wydatki, to w budżecie UOKiK jest to kwota 54 milionów 266 tysięcy zł i jest ona niższa od planu po zmianach na rok 2012 o 0,91%. Największą część wydatków stanowią wynagrodzenia. Wraz ze środkami, które pochodzą z Programu Operacyjnego „Pomoc techniczna” – w naszym przypadku obejmuje on czterdzieści osób z Departamentu Monitorowania Pomocy Publicznej – te wydatki wynoszą ponad 63% i jest to kwota 34 milionów 644 tysięcy zł.

Dosyć dużą kwotę, jeżeli chodzi o UOKiK, stanowią wydatki związane z bieżącym utrzymaniem urzędu. Jest to 13 milionów 443 tysiące zł, co stanowi ponad 24% planu wydatków ogółem. Wielkość pewnych kwot może budzić pewne zdziwienie, ja może przedstawię parę słów wyjaśnienia w odniesieniu do tych największych. 3 miliony 860 tysięcy zł zaplanowano na tak zwany zakup usług pozostałych. Chodzi tu o zakup obsługi informatycznej baz oraz systemów informatycznych prowadzonych w urzędzie, a konkretnie o system monitorowania pomocy publicznej, tak zwany system SHRiMP, oraz inne bazy, które służą, powiedziałabym, też innym instytucjom z tytułu nadzoru rynku. Przez nadzór rynku rozumiemy tu nie ochronę konkurencji i konsumentów, ale badanie bezpieczeństwa i jakości produktów. Poza UOKiK z tych baz korzysta dziewięć organów wyspecjalizowanych, w tym między innymi Wyższy Urząd Górniczy, Państwowa Inspekcja Pracy, urząd ochrony środowiska i pozostałe, które działają w tym systemie.

Dodatkowo w 2013 r. dosyć duża kwota, w wysokości około 1 miliona zł, została przeznaczona na zorganizowanie konferencji Międzynarodowej Sieci Konkurencji. To jest sieć, która łączy wszystkie urzędy antymonopolowe na świecie. Przyznanie organizacji tej konferencji Polsce, a konferencja ta odbywa się corocznie, jest to bardzo prestiżowa sprawa i tak naprawdę podkreśla zasługi czy rolę

naszego Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów na świecie. Nasz dorobek, to, co robimy, to, w jaki sposób chronimy konkurencję, jakie instrumenty wdrażamy, zdobyły bardzo duże uznanie, dlatego przyznano nam organizację tej konferencji. Mamy nadzieję gościć ponad pięciuset uczestników z całego świata.

Kolejna kwota, druga pod względem wielkości, 2 miliony 470 tysięcy, przeznaczona jest na zakup materiałów i wyposażenia. Chodzi tu przede wszystkim o laboratoria urzędu. To są środki, które pozwolą na bieżące funkcjonowanie, chodzi o zakup wzorców, odczynników. Utrzymanie laboratoriów jest bardzo kosztowne. Urząd w tym obszarze tak naprawdę praktycznie co roku musi inwestować bardzo duże kwoty, żeby nadążyć za rynkiem, ale dzięki temu mamy możliwość, powiedziałabym – przepraszam za kolokwializm – trzymania ręki na pulsie. Świadczą o tym chociażby nasze raporty, które są publikowane. W grudniu tego roku opublikowaliśmy kolejny raport, prezentujący nasze wyniki badań w zakresie jakości żywności. Uważam, że to też jest bardzo duży wkład w ochronę konsumentów, ponieważ po pierwsze, informujemy opinię publiczną, a po drugie, dajemy jasny sygnał całemu sektorowi, że ten rynek czy ten sektor jest przez nas szczególnie monitorowany.

Proszę państwa, koszt badania próbek, nie tylko produktów żywnościowych, ale również nieżywnościowych, jakichkolwiek innych, pod względem bezpieczeństwa w zewnętrznych laboratoriach jest bardzo wysoki. Przebadanie na przykład czajnika elektrycznego, który kosztuje 100 zł, pod względem kilku parametrów bezpieczeństwa w laboratorium zewnętrznym niesie koszt rzędu 3 tysięcy zł. Bez tych laboratoriów... Te kwoty mogą się wydawać bardzo duże, ale pozwalają one na przebadanie kilku tysięcy próbek rocznie. Oczywiście nie wszystkie są prezentowane w tak dużych raportach jak ten, który przywołałam, ale nie zmienia to faktu, że jest to ciągły sygnał dla rynku, że urząd czuwa nad jakością, nad bezpieczeństwem produktów.

Kolejna bardzo wysoka kwota też jest związana z badaniem próbek, w zasadzie z zakupem usług zewnętrznych w laboratoriach, jeżeli chodzi o badanie paliw. Nasze laboratorium może pokryć tylko 1/3 zapotrzebowania na badanie próbek paliw, które jesteśmy zobowiązani zrobić w ramach europejskiego systemu kontroli jakości paliw. Pozostałą część musimy niestety kupować na zewnątrz, a to są dosyć wysokie kwoty. Jednak chciałabym zwrócić uwagę na to, że warto ponosić te wydatki. Otóż, gdy rozpoczynaliśmy monitorowanie rynku pod względem jakości paliw, nieprawidłowości były na poziomie 27%, w tej chwili są one na poziomie kilku procent. Zatem widać, że te środki po prostu służą konsumentom, służą rynkowi i mimo że są to wysokie kwoty, to uważam, że są one wydawane z głową i rzeczywiście przynoszą efekt.

Jeżeli chodzi o inwestycje, to tu niestety również są duże kwoty. Urząd zaplanował wydanie na zakupy inwestycyjne 4 milionów 480 tysięcy zł. Większość z tych środków, ponad 2 miliony 182 tysiące zł, chcemy przeznaczyć na zakupy do laboratoriów. Zeszły rok był dla nas trochę pechowy, bo część urządzeń po prostu nie wytrzymała eksploatacji, dlatego w tym roku obowiązkowo musimy kupić nowe dygestoria, które pozwalają na bezpieczne przeprowadzanie badań chemicznych, oraz dokupić urządzenia,

które pozwolą nam niejako nadażyć za rynkiem i zwiększyć – znowu powiem kolokwialnie – moce przerobowe laboratorium.

Dodatkowe środki w wysokości 1 miliona 318 tysięcy zł musimy przeznaczyć na zakup komputerów i odnowienie bazy informatycznej urzędu. Przez ostatnie dwa lata praktycznie nie dokonywaliśmy takich zakupów w związku z oszczędnościami, które były wprowadzone ogólnie na poziomie ustawy budżetowej. Wtedy musieliśmy zrezygnować z zakupu sprzętu komputerowego.

Pozostała kwota, która została w tym obszarze inwestycji, 980 tysięcy zł, ma być przeznaczona na sfinansowanie wyposażenia naszych nowych sal konferencyjnych w dawnej restauracji Sofia. Mam nadzieję, że jest to ostatni rok, w którym państwu opowiadam o remoncie w tym kiedyś słynnym lokalu. W tej chwili są tam sale konferencyjne. Ponieważ budynek UOKiK jest budynkiem zabytkowym, pozostanie w nim jedyna po tej restauracji pamiątka, a mianowicie zdaje się, że zgodnie z decyzją konserwatora zabytków musieliśmy zachować neon „Sofia”. Tak że pozostanie pewien ślad przeszłości w tym nowoczesnym kompleksie sal konferencyjnych.

Dodatkowo urząd przeznaczył 1 milion 700 tysięcy zł na zadania zlecane do realizacji organizacjom konsumenckim. Od 2004 r. UOKiK przyznaje dotacje organizacjom pozarządowym na podstawie przepisów ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Współpracujemy z wieloma dużymi organizacjami, które chronią konsumentów, ale w tym roku budżet przeznaczony na te działania podzieliliśmy tak, żeby również mniejsze organizacje mogły ubiegać się o te dotacje, mogły przedstawiać swoje programy. Uważam, że to są też bardzo pozytywne działania w obszarze ochrony konsumentów. Prowadzona jest na przykład infolinia, konsumenci mogą zadzwonić i dopytać się o swoje prawa czy po prostu zapytać, jak rozwiązać konkretny problem. Z mojej strony to wszystko. Dziękuję.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Abgarowicz jest sprawozdawcą tej części. Proszę bardzo.

Senator Łukasz Abgarowicz:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Ja w zasadzie nie mam uwag, ale mam kilka pytań. Po pierwsze, z tego, co rozumiem, środki związane z organizacją konferencji ECN i z wykończeniem tych sal konferencyjnych to są środki incydentalne i już w następnym roku nie będą potrzebne. Po drugie, mam pytanie dotyczące strony dochodowej. Prosiłbym tu o głębsze wyjaśnienie. Czy ja mam przez to rozumieć, że tak się poprawiło na polskim rynku, że po prostu będzie dużo mniej kar? Czy tak będzie już na stałe? Proszę o wyjaśnienie. I ostatnie pytanie. Czy państwo w ramach pomocy dla organizacji pozarządowych planują stymulację sektora społecznego? Pytam, bo jeżeli porównujemy rozmiar działalności i znaczenie organizacji konsumenckich w Polsce i na przykład w Niemczech czy w innych krajach, to trzeba sobie powiedzieć, że u nas

to wygląda słabo. One są i słabo wypromowane, i zakres informacji, jaki przekazują konsumentom, jest znacznie mniejszy niż w tamtych krajach. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Pan senator Jurcewicz.

Proszę bardzo.

Senator Stanisław Jurcewicz:

Ja mam takie pytanie. Wspomniała pani w swojej wypowiedzi chyba o kierunku badania żywności czy jej kontroli. Mam następujące pytanie. Czy żywność jest badana pod kątem GMO?

Druga sprawa to nadzór rynku. Mam takie niestandardowe czy nietypowe pytanie. Bardzo zachęca się nas do korzystania z różnych usług i produktów, ale czyni się to na przykład w niedzielę. Czy są takie badania, czy w ramach państwa działalności można przeprowadzić analizę prawną tego, czy wszyscy, którzy zakłócają pewien mir domowy w niedzielę, mogą to czynić? To pytanie coraz częściej pojawia się na różnych spotkaniach, ponieważ ekspansja jest ogromna. Nie chodzi mi o to, żeby w jakiś sposób eliminować konkurencję, tylko patrzę na to z punktu widzenia miru domowego. Czy można zbadać to, czy firmy mogą to czynić w dzień wolny, jakim jest niedziela?

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Proszę bardzo, Pani Prezes.

Wiceprezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Małgorzata Kozak:

Jeżeli chodzi o organizację konferencji, to jest to wydarzenie jednorazowe i myślę, że przez następnych kilkanaście, jeśli nie kilkadziesiąt lat, się nie powtórzy, biorąc pod uwagę to, ile urzędów o to aplikuje. Tak że to zdarzyło się chyba raz i nie podejrzewamy, żeby się powtórzyło w ciągu najbliższych dziesięciu lat, jeśli nie dłużej.

Teraz kwestia dochodów. Nie, to absolutnie nie oznacza, że urząd jakoś złagodził swoją politykę, bo sposób nakładania kar i ich wysokość są określone w wytycznych, które są opublikowane na stronie UOKiK. To jest taki, powiedziałabym, wewnętrzny dokument, ale my też informujemy przedsiębiorców, w jaki sposób działamy, co bierzemy pod uwagę, jakie przesłanki bierzemy pod uwagę, jak je wartościujemy, nakładając kary.

Problem z karami, z egzekwowaniem kar nakładanych przez urząd to nie jest tylko problem urzędu, ale to jest również kwestia tego, w jakim tempie Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów rozpatruje poszczególne sprawy. Zdarzają się lata, kiedy te sprawy wpływają na wokandę w dosyć krótkich odstępach czasu od momentu nałożenia kar, a zdarzają się takie lata, kiedy wiemy, że te sprawy nie wpłyną tak szybko. My mamy część informacji od przewodniczącego sądu o ustalonych terminach tych rozpraw i na tej podstawie to kalkulujemy. Rzeczywiście to

bywa irytujące, również dla ministra finansów, ponieważ on tak naprawdę nie może sobie tego dokładnie zaplanować, tak jak w przypadku innych urzędów, które mają bardziej ustabilizowane dochody. U nas to jest tak, że w jednym roku jest 100 milionów z tytułu kar, w następnym roku jest 16 milionów, a w kolejnym może być 200 milionów, bo na przykład trzy lata wcześniej został rozbity kartel i dopiero gdy zostanie wydany prawomocny wyrok sądu, te kary zostaną zapłacone. Przez to jest to trochę skomplikowane.

Ja wiem, że czasami to wygląda jak wróżenie z fusów, ale po latach doświadczeń mamy już pewną, powiedziałabym, nieformalną metodę szacowania wysokości tych dochodów i to się mniej więcej sprawdza. Ale rzeczywiście może się wydawać, że w jednym roku urząd działał fantastycznie, a w kolejnym, krótko mówiąc, lenił się albo nie chronił właściwie konkurencji. Jednak nie do końca tak jest, bo to po prostu zależy też od tego, w jaki sposób Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów ustala terminarz rozpraw.

Gdy spojrzymy na poszczególne lata, na to, ile w którym roku ustalono kar, przekonamy się, że te dane bardzo się różnią. Jest rok, w którym są spektakularne sprawy, a jest rok, w którym odkrywamy sprawy mniejsze czy może nie tak spektakularne w sensie oddziaływania na cały rynek, ale na przykład dużo spraw ważących na lokalnych rynkach. One też są bardzo ważne, bo konkurencja czy to na poziomie województw, czy to na poziomie nawet powiatów, dla ludzi, którzy tam działają, ma ogromne znaczenie, a tam te kary są po prostu znacząco niższe, choć dla społeczności lokalnej ma to czasami dużo większy wymiar niż na przykład rozbicie kartelu cementowego. Wszystko zależy od tego, kto, gdzie i w jakim obszarze działa.

Jeżeli chodzi o pytanie pana senatora dotyczące GMO, powiem tak. Jak najbardziej jest prowadzona kontrola pod kątem GMO, ale zaangażowanych jest w nią kilka instytucji. Działa tu przede wszystkim główny inspektor sanitarny oraz Inspekcja Weterynaryjna. To są dwie pierwsze inspekcje, które działają w obszarze sprawdzenia łańcucha GMO. UOKiK poprzez Inspekcję Handlową sprawdza tylko i wyłącznie oznakowanie żywności, ponieważ są przepisy mówiące o tym, w jaki sposób żywność, która zawiera organizmy genetycznie modyfikowane czy pochodne tych organizmów genetycznie modyfikowanych, musi być oznaczona.

Od 2010 r. przebadano trzy tysiące trzysta trzydziści sześć próbek. Mówię tu o badaniach przeprowadzonych przez wszystkie inspekcje, Inspekcję Weterynaryjną, Państwową Inspekcję Sanitarną, ponieważ te inspekcje odpowiadają za bezpieczeństwo żywności. Inspekcja Handlowa i Inspekcja Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych odpowiadają już za jakość. Jak widać, w tym łańcuchu kontroli jest również Inspekcja Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych.

My w 2011 r. i w 2012 r. prowadziliśmy takie większe kontrole oznakowania żywności, produktów, które zawierają żywność GMO, i muszę przyznać, że tej żywności na rynku jest bardzo, bardzo niewiele, to są śladowe ilości. Wynika to z systemu kontroli GMO. Polega on na tym, że najpierw Komisja Europejska dopuszcza pewne gatunki czy odmiany, które mogą być w ogóle hodowane czy uprawiane na terenie Unii Europejskiej. Są dopuszczone

badajże dwadzieścia trzy takie odmiany albo jest ich dwadzieścia sześć. Jeżeli to pana senatora interesuje, to ja to po prostu sprawdzę. Na terenie Europy uprawiało się dwie: kukurydzę i pewną odmianę ziemniaka, ale jej uprawa później została zabroniona. Tak że ten łańcuch, jeżeli chodzi o żywność w Polsce, jest tak ustawiony, że na wszystkich etapach, mówiąc kolokwialnie, od pola do stołu, prowadzona jest kontrola. Każdy, kto korzysta czy to z nasion, czy to z paszy, która jest genetycznie modyfikowana, musi mieć odpowiednie dokumenty. W ślad za tymi dokumentami sprawdza się próbki, nie tylko laboratoryjnie. Te ponad trzy tysiące próbek, o których mówiłam, to są próbki przebadane laboratoryjnie. Jeżeli chodzi o jakieś zafałszowania czy brak informacji, to odsetek był dosyć niewielki.

Tak że urząd jak najbardziej się tym zajmuje, jesteśmy w tym łańcuchu, przekazujemy sobie informacje. A jeśli chodzi o nasze laboratoria, to w przyszłości będą one miały akredytowane metody, tak że będziemy badali oznaczenia, sprawdzali to, jeżeli jest oznaczenie na produkcie. Tak jak patrzę na plan rozwoju, to dopiero mniej więcej za dwa lata – jest kwestia tego, ile kosztują te wzorce – będziemy mogli przedstawić te metody do akredytacji.

Jeżeli chodzi o zakłócanie miru domowego w niedziele, to z tego, co rozumiem, chodzi o telefony w celu oferowania usług. Nie ma tu ograniczeń prawnych, prawo nie stanowi, że w niedziele nie można prowadzić takiej działalności. Ewentualnie można by było się zastanawiać nad włączeniem Państwowej Inspekcji Pracy, nad tym, żeby sprawdziła, czy w odniesieniu do tych ludzi zachowane są przepisy kodeksu pracy, jeśli chodzi na przykład o czas pracy. Jeżeli będzie taka konieczność, to oczywiście możemy sprawdzić, w jaki sposób jest to prowadzone. Inspekcja Handlowa prowadzi również rejestr skarg, które wpływają, i przyznam szczerze, że nie przypominam sobie, żebym widziała dane dotyczące skarg na oferowanie usług w niedziele, ale oczywiście możemy to sprawdzić i jeżeli będzie takie życzenie, przedstawić na ten temat informację, Panie Senatorze.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Dziękuję, Pani Prezes.

Czy są jeszcze pytania?

Jeżeli nie ma, to dziękuję bardzo przedstawicielom Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Jako konsumenci czujemy się na razie usatysfakcjonowani.

(Wiceprezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Małgorzata Kozak: Dziękuję.)

Cóż, teraz zgodnie z planem Wyższy Urząd Górniczy. Panie Prezesie, proszę bardzo.

Prezes Wyższego Urzędu Górniczego Piotr Litwa:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Szanowni Państwo!

Budżet Wyższego Urzędu Górniczego na rok 2013 został zaplanowany w następujących wielkościach. Po stronie dochodów jest kwota w wysokości 1 miliona 20 tysięcy zł, która stanowi 63% zaplanowanych dochodów w roku 2012,

oraz 97%, które są przewidywane, jeśli chodzi o wykonanie z roku 2012. Zmniejszenie z tego tytułu wpływów uzyskiwanych przez Wyższy Urząd Górniczy, a tym samym niższa prognoza na rok bieżący jest spowodowana przede wszystkim zmianą ustawy – Prawo geologiczne i górnicze, która weszła w życie 1 stycznia 2012 r. Zawęży ona katalog w zakresie stwierdzania kwalifikacji dla osób wykonujących czynności w ruchu zakładu górniczego zarówno przez prezesa Wyższego Urzędu Górniczego, jak i przez dyrektorów okręgowych urzędów górniczych. Z tego tytułu te dochody są niższe aniżeli w latach poprzednich, za rządów poprzedniej ustawy, ustawy – Prawo geologiczne i górnicze z 1994 r. Na 2013 r. zaplanowano z tego tytułu kwotę 850 tysięcy zł.

Dodatkowa pozycja, która składa się na dochody, jest związana z wygaszaniem trwałego zarządu w odniesieniu do nieruchomości położonej w Wałbrzychu, a tym samym mniejszym wpływem za najem lokali. To też powoduje, że w roku 2013 zaplanowano z tego tytułu kwotę mniejszą o 62 tysiące zł i jest to kwota 60 tysięcy zł.

Po stronie dochodów są również wpływy ze sprzedaży wydawnictwa, miesięcznika „Bezpieczeństwo Pracy i Ochrona Środowiska w Górnictwie”. Taki miesięcznik jest wydawany przez Wyższy Urząd Górniczy. Na rok 2013 zaplanowano tu kwotę 100 tysięcy zł, o 8 tysięcy zł mniej w porównaniu do roku 2012.

Po stronie wydatków jest kwota w wysokości 53 milionów 557 tysięcy zł, która jest zgodna z limitem określonym przez ministra finansów. Wydatki Wyższego Urzędu Górniczego można podzielić na trzy grupy. Pierwsza grupa to są świadczenia na rzecz osób fizycznych. Tutaj została zaplanowana niewielka kwota, w wysokości 43 tysięcy zł, co stanowi 0,1% całości budżetu. Są to przede wszystkim świadczenia społeczne, wypłacane byłym pracownikom urzędów górniczych, a także wydatki osobowe wynikające z przepisów dotyczących bezpieczeństwa i higieny pracy.

Drużga grupa, ta grupa najbardziej znacząca, bo stanowi ona 98,2% całości budżetu, to są wydatki bieżące jednostek budżetowych. Została tu zaplanowana kwota w wysokości 52 milionów 581 tysięcy zł. Środki w tej grupie będą wydatkowane na takie cele, jak wynagrodzenia. Jest to kwota 40 milionów 699 tysięcy zł, przy czym w 2013 r. wynagrodzenia pracowników pozostaną na niezmiennym poziomie w stosunku do lat poprzednich; praktycznie od czterech lat ich poziom nie uległ zmianie. Poza tym kwota w wysokości 6 milionów 199 tysięcy zł przeznaczona jest na pochodne od wynagrodzeń. W grupie wydatków bieżących jest też taka pozycja, jak wynagrodzenia bezosobowe, na które przeznaczają się 553 tysiące zł. To są przede wszystkim wypłaty dla członków komisji powoływanych przez prezesa Wyższego Urzędu Górniczego. Pozostałe wydatki bieżące, w wysokości 5 milionów 130 tysięcy zł, to są te wydatki, których poniesienie jest niezbędne w związku z bieżącym funkcjonowaniem zarówno Wyższego Urzędu Górniczego, jak i okręgowych urzędów górniczych. Mieszczą się tu takie pozycje, jak opłaty czynszowe, opłaty związane z zakupem energii, opłaty pocztowe i telefoniczne, zakup paliwa do samochodów służbowych czy też krajowe podróże służbowe i odpis na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych. Jest tu też zakup usług remontowych z kwotą 148 tysięcy zł oraz

zakup obejmujący wykonanie ekspertyz, analiz i opinii w celu wyjaśnienia pewnych kwestii bądź związanych ze zdarzeniem, które miało miejsce w ruchu zakładu górniczego, bądź dla celów związanych z nadzorem rynku, o czym mówiła wcześniej pani prezes UOKiK. Tutaj przewidzieliśmy kwotę 200 tysięcy zł.

Trzecia grupa wydatków to wydatki majątkowe w kwocie 933 tysięcy zł, to jest raptem 1,7% całości budżetu. W 2013 r. w ramach tych wydatków przewidzieliśmy między innymi zakup specjalistycznego oprogramowania na potrzeby okręgowych urzędów górniczych i WUG za 50 tysięcy zł, zakup central telefonicznych dla jednostek podległych za 55 tysięcy zł, zakup czterech samochodów osobowych, które będą przeznaczone do celów inspekcyjnych, za kwotę 346 tysięcy zł, zakup sprzętu komputerowego za kwotę 375 tysięcy zł, zakup urządzeń biurowych za kwotę 17 tysięcy zł i jeszcze zakup klimatyzatorów do pomieszczeń biurowych za kwotę około 90 tysięcy zł. To wszystko. Dziękuję bardzo za uwagę.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo.

Sprawozdawcą jest pan senator Dobkowski.

Panie Senatorze, proszę bardzo.

Senator Wiesław Dobkowski:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Budżet Wyższego Urzędu Górniczego na 2013 r. dość znacznie różni się od planowanego budżetu na rok 2012 w zakresie dochodów. Wpływy już w roku 2012 zmniejszyły się w stosunku do planowanego budżetu o kwotę 565 tysięcy zł, to jest o 35%. Dochody budżetowe uzyskiwane przez Wyższy Urząd Górniczy w 2013 r. są na podobnym poziomie, są ciut niższe. Zasadniczy wpływ ma na to, jak powiedział pan prezes, wejście w życie z dniem 1 stycznia 2012 r. nowelizacji ustawy z 9 czerwca 2011 r. – Prawo geologiczne i górnicze. Ustawa ta powoduje, że tylko część egzaminów stwierdzających kwalifikacje osób do zawodu górniczego przeprowadzana jest przez Wyższy Urząd Górniczy i okręgowe urzędy górnicze. Większość egzaminów prowadzą zakłady górnicze we własnym zakresie. Stąd zmniejszenie dochodów pochodzących z opłat egzaminacyjnych i opłat za wydanie świadectw stwierdzających kwalifikacje. Zwrócę też uwagę na fakt, że zmniejszenie dochodów za wynajem lokali o 62 tysiące zł jest spowodowane przekazaniem przez ministra skarbu państwa nieruchomości położonej w Wałbrzychu w gestię starosty wałbrzyskiego. Ta nieruchomość była w trwałym zarządzie Wyższego Urzędu Górniczego.

Jeśli chodzi o wydatki, to są one na podobnym poziomie do poziomu z roku 2012. Największy udział w tych wydatkach mają wynagrodzenia, stanowią one 68% dla jednostki centralnej.

Mam pytania do pana prezesa. Pierwsze związane jest z zaangażowaniem pracowników urzędu górniczego przy egzaminach. Czy w związku z tym, że liczba egzaminów będzie mniejsza, osoby, które angażowały się przy egzaminach, będą wykonywały inne zadania? Czy na przykład

zwiększy się kontrola, nadzór nad zakładami górnictwa? Może to będą jakieś inne zadania. Kolejne pytanie. Czy w związku z tym nie nastąpi na przykład zmniejszenie liczby zatrudnionych – tu są podane liczby etatów – w Wyższym Urzędzie Górniczym i w okręgowych jednostkach, czy też zatrudnienie pozostanie na takim samym poziomie? Niepokoi mnie jedna sprawa, to, że od czterech lat wynagrodzenia pozostają na niezmiennym poziomie. Czy to oznacza, że nie ma przeszerogowań, czy też jest to po prostu ogólna kwota, fundusz wynagrodzeń jest taki sam, a przeszerogowania realizuje się w inny sposób, gdy na przykład pracownik idzie na emeryturę, to na jego miejsce przyjmowany jest nowy z niższym uposażeniem, co daje możliwość dokonania manewru, czy też oszczędza się na liczbie zatrudnionych i gdy ktoś idzie na emeryturę, to na jego miejsce nie przyjmuje się nikogo? Pytam o to, dlatego że – jak już mówiłem – liczba egzaminów jest mniejsza, bo większość z nich jest przeprowadzana w zakładach górniczych. Takie mam pytania i uwagi. Jeżeli chodzi o przychody, to gdy są one niższe, to musimy więcej wydać z budżetu na pokrycie wydatków. Dziękuję.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Panie Prezesie, proszę bardzo.

A, przepraszam. Czy są jeszcze jakieś pytania? Nie ma.

To proszę bardzo o odpowiedź na pytania pana senatora.

Prezes Wyższego Urzędu Górniczego Piotr Litwa:

Dziękuję bardzo.

Kwestia dochodów, przede wszystkim dochodów w części, która była zapewniona przez stwierdzenie kwalifikacji dla osób wykonujących czynności w ruchu zakładu górnictwa. W dalszym ciągu jest tak, że większa część osób dozoru i kierownictwa uzyskuje te kwalifikacje bądź to w okręgowych urzędach górniczych bądź w Wyższym Urzędzie Górniczym, ale od 1 stycznia 2012 r. w związku z nową regulacją w tym zakresie, a w zasadzie deregulacją w obszarze stwierdzenia kwalifikacji, faktycznie liczba osób, które są egzaminowane w naszych jednostkach, jest mniejsza i ma to znaczący wpływ na dochody.

Gdybym miał w tym momencie ustosunkować się do pytania z tym związanego, czy w związku z tym pracownicy, którzy mieli wśród swoich zadań sprawy związane z przeprowadzaniem egzaminów, mają jakieś nowe zadania, to odpowiedziałbym w ten sposób. Egzaminami prowadzone były przez komisje powoływane przez organy nadzoru górniczego, czyli albo przez prezesa WUG albo przez dyrektora OUG. W skład komisji wchodziło nie tylko przedstawicieli urzędów górniczych, ale również przedstawicieli przedsiębiorców. To jest niejako pierwsza część odpowiedzi. W związku z tym w pewnym sensie jest to też zwolnienie z tego obowiązku przedstawicieli przedsiębiorców. Zaś pracownicy inspekcyjno-techniczni, bo to przede wszystkim oni byli zaangażowani w te egzaminami, w związku z nową ustawą – Prawo geologiczne i górnicze mają nowe zadania.

Jednym z takich zadań, na które musimy przeznaczyć relatywnie dużo czasu w stosunku do czasu przeznaczanego na inne czynności inspekcyjne, jest przeprowadzanie kontroli w związku z nielegalną eksploatacją, która od czasu do czasu ma miejsce w naszym kraju. Skala tego jest na tyle duża – powiem w ten sposób – że nawet odczuwamy braki kadrowe, aby te czynności mogły być prowadzone w sposób płynny. Te braki kadrowe związane są między innymi z zagadnieniem poruszonym w kolejnym pytaniu pana senatora, mianowicie wynikają one w pewnym stopniu z trudności z pozyskaniem specjalistów z branży górniczej, geologicznej, mierniczej w związku z dużą różnicą między zarobkami tych specjalistów u przedsiębiorców i w urzędach górniczych. Od kilku lat Najwyższa Izba Kontroli w ramach kontroli wykonania budżetu zwraca na to uwagę, ale to jest takie zagadnienie, które dotyczy w zasadzie w całej administracji państwowej, i my musimy sobie z tym tematem jakoś poradzić. Zresztą dynamika tych spraw, jeśli chodzi o efektywność naborów do pracy w urzędzie, jest różna w różnym okresie. Gdy następuje okres, którego się spodziewamy w tym roku, czyli spowolnienia gospodarczego, to jest szansa, że do urzędów przyjdzie grupa specjalistów, która na jakiś czas da nam oddech.

Poza tym realizujemy inne zadania, które nie są do końca przewidywalne. Mam na myśli między innymi zadanie, jakim jest reprezentowanie Skarbu Państwa z tytułu szkód górniczych, szkód wywołanych przez przedsiębiorców, którzy już nie funkcjonują i którzy nie mają następców prawnych. W takiej sytuacji my reprezentujemy Skarb Państwa i prowadzimy całą procedurę związaną z ustaleniem przyczyny powstania szkody i ewentualnie wypłatą odszkodowania.

Jeśli chodzi o niezmienny w stosunku do lat poprzednich poziom wynagrodzeń, to w zasadzie pan senator, zadając to pytanie, niejako po części na nie odpowiedział. Faktycznie jest tak, że okres ostatnich kilku lat to jest okres dosyć dużej wymiany kadry w urzędach górniczych. Odeszli doświadczeni pracownicy, którzy byli wynagradzani lepiej aniżeli ci, którzy zostali przyjęci na ich miejsce, zaś ci, którzy już pracowali, w ramach awansu dostali trochę wyższe wynagrodzenia niż do tej pory. W sumie to się bilansuje w taki sposób, że średnia wynagrodzeń we wszystkich urzędach górniczych jest taka sama od czterech, pięciu lat. To wszystko. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Dziękuję.

Czy są jeszcze pytania? Nie ma.

Panie Prezesie, dziękuję.

Jako jedynym osobom spoza Warszawy życzę szybkiej i dobrej podróży do domu. Dziękuję bardzo.

(Prezes Wyższego Urzędu Górniczego Piotr Litwa: Dziękuję bardzo.)

Proszę państwa, przystępujemy teraz do pracy nad budżetem pewnego elementu Skarbu Państwa, nad budżetem Prokuratury Generalnej Skarbu Państwa.

Bardzo proszę pana prezesa Piotra Rodkiewicza.

Pełniący Obowiązki Prezesa Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa Piotr Rodkiewicz:

Panie Przewodniczący! Panowie Senatorowie! Szanowni Państwo!

Część 74 budżetu „Prokuratoria Generalna Skarbu Państwa”. Ja może zacznę od tego, że nie zaplanowano dochodów, a dochodów nie zaplanowano dlatego – przypomnę o tym, bo niewątpliwie jest to państwu wszystkim wiadome – że wszystkie zasądzone na skutek wykonywania zastępstwa procesowego kwoty na rzecz Skarbu Państwa wpływają na konta zastępowanych jednostek, a innych dochodów Prokuratoria Generalna nie osiąga.

Jeżeli chodzi o wydatki, to w części 74 wydatki ogółem wyniosą 31 milionów 489 tysięcy zł. Te wydatki zostały zaplanowane w dwóch działach: w dziale 750 „Administracja publiczna” jest to właściwie niemalże 100% tych wydatków i w dziale 752 „Obrona narodowa”. Jeżeli chodzi o dział 752, to tu wydatki wyniosą 2 tysiące zł całego budżetu.

Pokrótko może postaram się omówić te wydatki. Najważniejszymi wydatkami są wydatki na wynagrodzenia osobowe pracowników. Na rok 2013 zaplanowano kwotę 14 milionów 789 tysięcy zł. Jest to nieco więcej niż w roku bieżącym. Konieczność zwiększenia środków na wynagrodzenia o 16% wynika z faktu, iż liczba spraw prowadzonych przez Prokuraturę Generalną gwałtownie rośnie. Ja nie mam jeszcze zweryfikowanych danych statystycznych za ten rok, ale w latach 2010–2012 ten wzrost wynosił 130% przy niemalże niezmiennym stanie osobowym. W tym roku, tak jak mówię, nie mam jeszcze zweryfikowanych danych, ale w samym roku 2012 nowych spraw wpłynęło ponad cztery tysiące osiemset. Trudno mi jest jednoznacznie powiedzieć, ile spraw jest w toku, ale ostrożnie szacuję, że niewątpliwie będzie to dobrze ponad siedem tysięcy, a prawdopodobnie więcej. Tak jak mówiłem, jest to ostrożny szacunek. Prowadzenie tak dużej liczby spraw przy niezmiennym stanie osobowym stało się wręcz, bym powiedział, ryzykowne dla ochrony interesów Skarbu Państwa, stąd też wzrost środków na wynagrodzenia. Pozwoli nam to zatrudnić kilka osób i pozwoli to też złapać radcom pewien oddech. Wpływ tych spraw nie zależy oczywiście od Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa. Prokuratoria została powołana po to, żeby prowadzić czynności procesowe, zapewnić ochronę interesów Skarbu Państwa, ale liczba spraw, które wpływają do Prokuraturii Generalnej, nie jest od nas zależna. My je wszystkie po prostu musimy, mówiąc kolokwialnie, obsłużyć, niezależnie od tego, ile tych spraw wpływa. Ten niewielki wzrost środków na wynagrodzenia powoduje oczywiście także wzrost pochodnych.

Również w paragrafie „Zakup materiałów i wyposażenia” przewidziano wzrost, jest to wzrost o 11%. Jest to związane z koniecznością poniesienia większych wydatków na tego typu zakupy, jak toner, papier, co wynika oczywiście ze zwiększenia liczby wpływających spraw.

Kolejną poważną pozycją wydatkową jest zakup usług pozostałych. Środki zostały tu zaplanowane na poziomie 8 milionów 39 tysięcy zł. Panowie Senatorowie, najważniejszą pozycją w ramach tego paragrafu klasyfikacji bu-

dżetowej jest kwota 6 milionów 648 tysięcy zł przeznaczona na koszty usług prawniczych. To są wydatki na usługi zastępstwa procesowego świadczone na podstawie art. 17 ustawy o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa i dotyczą one zastępstwa procesowego przed sądami, trybunałami lub innymi organami orzekającymi w sprawach wymagających znajomości prawa obcego albo procedur lub instytucji międzynarodowych. Mimo że jest to poważna pozycja wydatkowa, jest ona konieczna. Prokuratoria Generalna musi ponosić wydatki na zapewnienie zastępstwa procesowego w międzynarodowym arbitrażu inwestycyjnym przez kancelarie o ustalonej renomie międzynarodowej. Jest to niezbędne do zapewnienia właściwej ochrony interesów Rzeczypospolitej Polskiej. Wyniki dotychczas zakończonych tego rodzaju postępowań pokazały nam, że polityka w tym zakresie przynosi pożądane efekty. W ostatnich latach doprowadziło to do uniknięcia konieczności wypłaty z budżetu państwa ponad 60 miliardów zł, bo na tyle szacowane były roszczenia w tego rodzaju postępowaniach. Przyczyniło się to też do zmniejszenia liczby nowych postępowań arbitrażowych przeciwko Skarbowi Państwa lub Rzeczypospolitej Polskiej, a co za tym idzie, pozwoliło na znaczne oszczędności w wydatkach na zewnętrzne usługi prawnicze.

Wydatki na zewnętrzne usługi prawnicze zmniejszają się. W 2010 r. wynosiły one ponad 22 miliony zł, w 2011 r. – 15 milionów zł, w 2012 r. – ponad 9 milionów zł. Tak jak mówiłem, w tym roku zaplanowano je na poziomie 6 milionów 648 tysięcy zł. Trudno oczywiście jednoznacznie stwierdzić, że nigdy nie zajdzie taka okoliczność, iżby nie trzeba było ponieść tu większych wydatków. Na dziś my nie widzimy, mówiąc kolokwialnie, na horyzoncie jakichś wielkich spraw międzynarodowych, ale nie znaczy to, że takie sprawy się gdzieś tam w trakcie roku nie pojawiają. Tego oczywiście nie sposób przewidzieć. Tak jak już mówiłem, Prokuratoria Generalna jest powołana do wykonywania zastępstwa procesowego i ochrony interesów Skarbu Państwa w tych sprawach, ale obecnie według racjonalnego i ostrożnego przewidywania kwota 6 milionów 648 tysięcy zł powinna wystarczyć.

Przewidziano również niewielkie zwiększenie kwoty opłaty za usługi internetowe. Wynika to z tego, że część postępowań arbitrażowych, nazwijmy to, obsługiwana jest za pośrednictwem e-maili. To są bardzo duże objętościowo pakiety danych, które trzeba dość sprawnie przesyłać, w związku z tym ta kwota jest o 11% wyższa niż w zeszłym roku.

Zmniejszyły się za to opłaty z tytułu zakupu usług telekomunikacyjnych i telefonii komórkowych, także z tytułu zakupu usług telefonii stacjonarnych. Jest pewien wzrost wydatków związanych z czynszem za budynek. Prokuratoria nie dysponuje własną siedzibą, wynajmuje budynek, i tu oczywiście następuje pewien wzrost.

Pewien wzrost następuje również w wydatkach na podróże służbowe krajowe w związku z ogromnym wzrostem liczby spraw, które obsługujemy na terenie sądów w całej Polsce, i w związku z pewnym niewielkim, ale jednak wzrostem kosztów transportu czy też hotelu. Założyliśmy tu wzrost na poziomie 5%, jest to kwota 675 tysięcy zł na rok 2013.

Inne wydatki są właściwie na poziomie podobnym do poziomu z zeszłego roku. Może jeszcze powiem, że wydatki na zakupy inwestycyjne są też o wiele niższe niż w roku ubiegłym. Prokuratoria dysponuje stosunkowo nowym sprzętem i właściwie poza takimi urządzeniami wielofunkcyjnymi, które musimy ustawicznie kupować, jak kopiarko-drukarki, i oczywiście pewnym odnowieniem sprzętu komputerowego nie przewidujemy tu dużych wydatków. Jeżeli są jakieś pytania, to jestem do państwa dyspozycji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo.

Chcę zapytać, czy zamiast pana senatora sprawozdawcy Pocięja pan marszałek chciałby zabrać głos?

Proszę bardzo.

Senator Jan Wyrowiński:

Ja nie mam pytań. Powiem tylko, że na posiedzeniu komisji zawsze pojawiał się pan prezes Dziurda. Nie ma go dziś z nami, dlatego że złożył rezygnację, ale warto przy okazji omawiania tego punktu podkreślić jego zasługi dla utworzenia i działania Prokuratury Generalnej, dla tego, tak to określe, że Prokuratura Generalna dorobiła się takiej pozycji. Prokuratorzy, właściwie reprezentanci tego urzędu są w tej chwili bardzo szanowani, z ich zdaniem liczą się wszyscy, również ci, którzy dochodzą swoich praw w sądach. Zbudowanie tak dobrej instytucji przy tak skromnych środkach to było naprawdę duże osiągnięcie. Chciałbym przy tej okazji na ręce państwa przekazać moje wyrazy wdzięczności dla pana prezesa Dziurdy za to, co zrobił przez te siedem lat. To tyle, Panie Przewodniczący.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Jeszcze mój komentarz czysto budżetowy. Jak wiadomo, budżet urzędu wynosi 31 milionów. Na pozytywną ocenę i podkreślenie zasługuje fakt, że koszty zewnętrznych usług prawnych zmniejszają się z każdym rokiem.

Myszę, że w odniesieniu do tego budżetu nie ma wątpliwości, chyba że panowie mieliby jeszcze jakieś pytania.

Jeżeli nie ma, to, Panie Prezesie, proszę przekazać gratulacje od pana marszałka i bardzo dziękujemy.

Pełniący Obowiązki Prezesa Prokuratury Generalnej Skarbu Państwa Piotr Rodkiewicz:

Dziękuję, Panie Przewodniczący, dziękuję bardzo, Panie Marszałku. Przekażę wyrazy uznania. Bardzo miło to słyszeć.

Jeszcze tylko jedno słowo komentarza, jeżeli chodzi o spadek wydatków na usługi prawne. Otóż my też postaraliśmy się w miarę możliwości wykształcić sobie, wyspecjalizować pewną kadrę, która już w tej chwili część tych zadań jest w stanie wykonywać samodzielnie. Korzystamy z tych usług w absolutnie niezbędnym zakresie. Dziękuję.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Jesteście przeciwko trendowi korzystania z outsourcingu, można tak powiedzieć.

(Pełniący Obowiązki Prezesa Prokuratury Generalnej Skarbu Państwa Piotr Rodkiewicz: W pewnym sensie tak.)

Dziękuję bardzo.

(Pełniący Obowiązki Prezesa Prokuratury Generalnej Skarbu Państwa Piotr Rodkiewicz: Dziękuję.)

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, ostatnia część przed przerwą. Panowie Senatorowie, po tym punkcie chciałbym przeprowadzić głosowania nad tymi fragmentami budżetu, więc prosiłbym, żeby Wysoka Komisja została w tymże składzie.

W takim razie poproszę przedstawiciela Urzędu Regulacji Energetyki. Jest pan prezes Maciej Bando. Został pan jako ostatni, ale czasami tak bywa.

Panie Prezesie, proszę bardzo.

Wiceprezes Urzędu Regulacji Energetyki Maciej Bando:

Cóż, „u” jest bliżej końca.

Witam państwa serdecznie.

Panie Przewodniczący! Szanowni Panowie!

Po poprzednikach, którzy mówili o uniknięciu dla Skarbu Państwa kosztów rzędu 60 miliardów zł, Urząd Regulacji Energetyki wydaje się być malutkim urzędem, niemniej pełni chyba istotną rolę w obszarze polskiej gospodarki, szczególnie w energetyce.

Proszę państwa, zgodnie z założeniami budżetowymi zbudowaliśmy budżet na nadchodzący, a właściwie obecny rok, na rok 2013. Budżet ten zakłada uzyskanie przychodów w wysokości 95 milionów 60 tysięcy zł, z tego 99,9% to są opłaty koncesyjne, które pobieramy od jedenastu tysięcy osiemset osiemdziesięciu trzech podmiotów gospodarczych. Warto zauważyć, że jest w tym osiem tysięcy sześćset siedemdziesiąt osiem podmiotów, które dysponują koncesją na obrót paliwami ciekłymi, mówiąc krótko, są to stacje benzynowe małe, większe i handlowcy. 60 tysięcy w tych przychodach, czyli ten brakujący fragment, 0,06%, to są przychody uzyskiwane z tytułu kar za nieterminową wpłatę opłat koncesyjnych. I to wyczerpuje dochody Urzędu Regulacji Energetyki.

Może warto w tym momencie powiedzieć o jeszcze jednej sprawie. Otóż pośrednio dzięki naszej działalności budżet państwa otrzymuje blisko 60 milionów zł z tytułu różnego rodzaju kar, na przykład za niewywiązywanie się z obowiązku uzyskiwania tak zwanych kolorowych certyfikatów. Kary te wpływają bezpośrednio do budżetu bądź przez NFOŚiGW.

Wydatki urzędu zamykają się w kwocie 36 milionów 307 tysięcy, czyli można powiedzieć, że każda złotówka wydana na Urząd Regulacji Energetyki przynosi pośrednio bądź bezpośrednio 5 zł do budżetu, do Skarbu Państwa.

Na co warto zwrócić uwagę? Struktura wydatków urzędu jest bardzo sztywna. 77% tych wydatków to są wydatki z tytułu wynagrodzeń i pochodnych, pozostałe stanowią normalny koszt funkcjonowania działalności, w tym głównie ciężar to opłaty czynszowe i związane z tym koszty.

Warto może też powiedzieć o bardzo drobnych kwotach, bo one pokazują pewnego rodzaju stabilność funkcjonowania urzędu. My od kilku lat w zasadzie jesteśmy na takiej krzywej, którą można określić jako krzywą nawet z tendencją spadkową. Otóż poziom naszych wydatków to jest 100,3%. Poprzednicy mówili o niewielkich wzrostach, my jesteśmy w zasadzie na prostej, mimo że zadań, które ustawodawca nakłada na Urząd Regulacji Energetyki, bardzo mocno i dynamicznie przybywa. Nie chciałbym państwa specjalnie obciążać drobnymi kwotami wynikającymi z naszych obowiązków, które musimy podejmować, ale warto może powiedzieć o jednej sprawie. Otóż Urząd Regulacji Energetyki jest członkiem kilku międzynarodowych instytucji, które w dzisiejszym świecie są szalenie istotne, myślę o organizacjach zrzeszających regulatorów europejskich. Trzeba zdawać sobie sprawę z tego, że gros prawa, które dotyczy energetyki, jest prawem stanowionym w całości na terenie Unii Europejskiej. W związku z tym obecność w takich gremiach i możliwość wpływania na decyzje wydają się szalenie istotne. To jedna strona sprawy. Druga strona tego jest taka, że musimy łożyć na bycie w tym klubie i opłacać składki członkowskie. Jeżeli macie państwo jakieś pytania, służę uprzejmie.

Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Dziękuję.

Najpierw sprawozdawca, pan senator Iwan.

Panie Senatorze, do dzieła.

Senator Stanisław Iwan:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Kolejny rok przychodzi mi zajmować się akurat tą częścią budżetową.

(*Przewodniczący Marek Ziółkowski: To się nazywa specjalizacja, Panie Senatorze.*)

Specjalizacja, tak można powiedzieć.

Chcę podkreślić to, co pan prezes tu powiedział, że jest to urząd, który nie żyje na garnuszku państwa, tylko przynosi państwu trochę pieniędzy i te trochę to są dziesiątki milionów złotych.

Proszę państwa, jest to urząd bardzo specjalistyczny i wyspecjalizowany, który działa na rynku monopolistycznym czy quasi-monopolistycznym, na jakim funkcjonuje energetyka szeroko rozumiana. W związku z tym jest to instytucja niezbędna. Jednocześnie jest to instytucja niezbyt kochana ze względu na to, że musi przydzielać koncesje, kontrolować, rozliczać byłe KDT itd., musi wykonywać wiele zadań.

Proszę państwa, chcę zwrócić uwagę tylko na kilka spraw. Jedna jest taka. Przez kolejny rok środki na zakupy inwestycyjne, o których pan prezes nie był łaskaw powiedzieć ze względu na swoją skromność, są na bardzo niskim poziomie, to jest 0,7% budżetu. Tak jak jest to tu napisane, z czym wypada się tylko zgodzić, niedokonanie zakupu wymaganej liczby w tym przypadku komputerów z odpowiednim oprogramowaniem może spowodować narażenie prezesa URE na niewypełnienie nałożonych przez przepisy prawa obowiązków, co w konsekwencji może

doprowadzić między innymi do zachwiania rynku energetycznego ze względu na nieterminowe przekazywanie informacji na giełdę, wydawanie koncesji, taryfowanie i inne strategiczne dla państwa polskiego działania, będące w gestii prezesa URE.

Mówię o tym w kontekście tego, że bodajże we wrześniu na wniosek ogólnopolskiej izby ciepłownictwa i Polskiego Towarzystwa Elektrociepłowni Zawodowych odbyło się spotkanie Parlamentarnego Zespołu ds. Energetyki, spotkanie, które miało na celu omówienie tych relacji i niejako sposobu funkcjonowania URE. Zwracano tam uwagę właśnie na to, że koncesje wydawane są nieterminowo, że różne oddziały mają różne interpretacje co do pewnych zagadnień itd., itd. Odpowiedź była taka: mamy za mało ludzi, nie mamy odpowiedniego sprzętu, nie mamy oprogramowania, w związku z tym to wszystko tak idzie, jak idzie.

Dlatego chcę zwrócić na to, że w tym opracowaniu prezes podnosi, że brakuje środków w wysokości 4 milionów 200 tysięcy zł, w tym na zakupy inwestycyjne, na badania statystyczne i inne rzeczy, ale przede wszystkim na wyspecjalizowane oprogramowanie, a nakłady inwestycyjne wobec zapotrzebowania na poziomie 2 milionów 700 tysięcy wynoszą zaledwie 260 tysięcy. Kilka lat można tak przeżyć, rozumiem, że jest kryzys i wszędzie trzeba szukać pieniędzy do budżetu państwa, ale nie może tak być systematycznie. Podkreślam, że jest to co najmniej drugi rok, kiedy te środki są na tak niskim poziomie.

Jest tu też pewne kuriozum – ja to tak odbieram – z którym musimy czy – jak się wydaje – powinniśmy coś zrobić. Mianowicie w tym sprawozdaniu jest napisane, że w przyznanym limicie brak jest środków, proszę państwa, w wysokości 53 tysięcy zł na sfinansowanie wynagrodzeń prezesa/wiceprezesa URE z tak zwanej erki, wynikających ze zmian organizacyjnych na stanowisku prezesa/wiceprezesa. Z tego, co rozumiem, chodzi tu o pana prezesa, a nie pana wiceprezesa, o to, że poprzednio był p.o. prezesa, a gdy został prezesem, to pan premier zapisał więcej pieniędzy i nie jest to tu ujęte. Proszę państwa, przy budżecie niemal stumilionowym, a wygląda na to, że 100 milionów może zostać przekroczone, bo starają się państwo, czego nie popieram, o zmianę opłat koncesyjnych, o podniesienie tych opłat koncesyjnych, to wygląda to trochę niepoważnie, to jest taki trochę brak powagi państwa. W budżecie nie przewidziano wystarczających kwot na pokrycie wynagrodzeń, które zostały przyznane szefom tej instytucji. Przecież 53 tysiące zł... W związku z tym ja już rozmawiałem z panem senatorem Kazimierzem Kleińą, który jest przewodniczącym komisji finansów, i spróbujemy przygotować taką poprawkę na posiedzenie plenarne.

(*Głos z sali: Na posiedzenie komisji.*)

Najpierw na posiedzenie Komisji Budżetu i Finansów Publicznych. Chcemy to zrobić tak, żeby to zostało zaakceptowane przez Ministerstwo Finansów, czyli w porozumieniu z Ministerstwem Finansów, bo przypomnę, że w ubiegłym roku wystąpiliśmy o przyznanie dwudziestu etatów, pan prezes zobowiązał się, że będzie miał zwiększony budżet, a skutek był taki, że budżet państwa został zwiększony o pieniądze na dwadzieścia etatów, a dwudziestu etatów nie przyznano. A żeby uniknąć takiej sytuacji, chcemy to zrobić jakoś tak bardziej poprawnie. W tej chwili

sygnalizuję, że będziemy wnioskować w sumie o 60 tysięcy z pochodnymi, żeby nie było wstydu, krótko mówiąc. Na tym kończę.

(Przewodnictwo obrad obejmuje zastępcę przewodniczącego Stanisław Jurcewicz)

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Czy są jeszcze pytania albo wątpliwości? Nie ma.

Drodzy Państwo, wobec tego przystępujemy do głosowania nad rozpatrzonymi częściami ustawy budżetowej. Jeszcze przeczytam, które to były części: część 40 „Turystyka”, część 20 „Gospodarka”, część 36 „Skarb Państwa”, część 74 „Prokuratoria Generalna Skarbu Państwa”, część 60 „Wyższy Urząd Górniczy”, część 50 „Urząd Regulacji Energetyki” i część 53 „Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów”.

Nie było wniosków formalnych, zatem możemy głosować.

Kto z państwa jest za przyjęciem przedstawionych części ustawy budżetowej?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Przepraszam bardzo, z tego, co rozumiem w sprawie formalnej, ponieważ...

(Senator Łukasz Abgarowicz: W sprawie poprawek.)

(Głos z sali: Dobrze, przegłosujemy.)

Kto z państwa jest za? Proszę o podniesienie ręki. (8)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (2)

Dwóch senatorów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że przyjęto części ustawy budżetowej rozpatrzone w tej części posiedzenia Komisji Gospodarki Narodowej.

Proszę bardzo, pan senator Abgarowicz.

Senator Łukasz Abgarowicz:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Ja nie chciałem zaburzać trybu pracy, ale mam przygotowaną poprawkę. Nie chcę jej wprowadzać, ponieważ jest już po głosowaniu, ale prosiłbym, jeśli można, o dołączenie jej do sprawozdania z prośbą do Komisji Budżetu i Finansów Publicznych o jej rozważenie i ewentualne uzgodnienie z Ministerstwem Finansów. Poprawka dotyczy zwiększenia o 2 miliony zł środków przeznaczonych dla Polskiej Organizacji Turystycznej ze względu na potrzebę wzmocnienia działań promocyjnych podejmowanych na nowych rynkach. W tej chwili Europa bardzo się otwiera na takie rynki turystyczne, jak Rosja, Chiny, Brazylia, Indie. To są bardzo obiecujące potencjalne rynki. My nie możemy, że tak powiem, zasypiać gruszek w popiele w tym momencie, kiedy tamte rynki się otwierają. Musimy poprawić swoją pozycję konkurencyjną. Jest też propozycja, skąd wziąć te środki. Ja – tak jak powiedziałem – nie zgłaszam tej poprawki formalnie, ale proszę o wprowadzenie jej w obieg i dołączenie do sprawozdania do rozpatrzenia przez Komisję Budżetu i Finansów Publicznych. Dobrze? Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Bardzo dziękuję. Panie Senatorze, proszę to przekazać sekretariatowi.

Już teraz chciałbym powiedzieć, jeśli nie będzie innych propozycji, że ja będę jutro na posiedzeniu komisji budżetowej i uwagi, które wpłyną poza przyjętą częścią, będę sygnalizował komisji, aczkolwiek poprawki, które zostaną przygotowane, propozycje z dzisiejszego posiedzenia oczywiście można dołączyć do protokołu, choć części budżetowe zostały przyjęte bez poprawek.

(Senator Stanisław Iwan: Ja będę prosił o pamiętanie o tych 60 tysiącach zł.)

Proszę państwa, wobec przyjęcia w pierwszej części wszystkich rozpatrywanych części budżetu i zakończenia pracy nad nimi ogłaszam przerwę do godziny 12.30.

(Przerwa w obradach)

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Wznawiam posiedzenie Komisji Gospodarki Narodowej po przerwie.

Witam państwa bardzo serdecznie, raz jeszcze witam przybyłych gości z poszczególnych resortów i dysponentów części budżetu państwa.

Chciałbym poinformować, że w związku z prośbą nastąpi w porządku zmiana i rozpoczniemy od części „Gospodarka morską”.

Bardzo proszę panią minister, a później pana senatora Kleinę o prezentację stanowisk.

Bardzo proszę, Pani Minister.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej Anna Wypych-Namiołko:

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Mam zaszczyt przedstawić projekt budżetu na 2013 r. dla części 21 „Gospodarka morską”. Dochody budżetu państwa w roku 2013 są planowane wyjątkowo bogato, ponieważ w tej chwili planujemy przychód przede wszystkim z opłat za zajmowanie wyłącznej strefy ekonomicznej, czyli morskich obszarów Rzeczypospolitej, z tytułu planów inwestycyjnych dotyczących morskich farm wiatrowych. Są to bardzo drogie inwestycje, w związku z tym również opłaty, które są wnoszone z tego tytułu, a stanowią one 1% szacowanej na dziś wartości, będą duże. Należy przy tym pamiętać, że pierwsza rata właściwie za uprawomocnienie wydanego pozwolenia wynosi 1‰ wartości inwestycji. W roku 2012 z tego tytułu do budżetu państwa wpłynęło ponad 95 milionów zł. W roku 2013 planowane jest tylko około 170 milionów tylko za ten 1‰ szacowanych wartości farm wiatrowych.

Jeśli chodzi o pozostałe dochody, to są one właściwie na podobnym poziomie. Są to dochody wynikające z zadań statutowych finansowanych z rachunków dawniej wła-

nych, z różnego rodzaju opłat, z dzierżawy, z tytułu najmu, różnych opłat, w tym za przeprowadzanie inspekcji statków, wystawianie dokumentów bezpieczeństwa.

Jeśli chodzi o wydatki w tej części, to w stosunku do roku 2012 obserwujemy zdecydowane ich zmniejszenie w planach w części 21, ale jest to pozorne zmniejszenie wydatków, ponieważ ogólnie budżet części 21 kształtuje się mniej więcej na poziomie około 500 milionów i tylko wielkie inwestycje powodują dosyć duży wzrost wydatków. Jesteśmy teraz na finiszu budowy falochronu osłonowego w Świnoujściu, przeznaczonego dla portu zewnętrznego, w którym ma być terminal LNG. Z tego tytułu są zdecydowanie mniejsze wydatki i jest to różnica około 200 milionów. W przypadku części 21 budżetu, w której na rok 2013 jest zaplanowane 777 milionów, to jest rzeczywiście duża różnica w porównaniu z rokiem 2012.

Jeśli chodzi o pozostałe części, to należy wspomnieć, że sprawy inwestycyjne prowadzone przez urzędy morskie i SAR, czyli służbę poszukiwania i ratowania życia na morzu, są zabezpieczone w tym budżecie, tak samo wszystkie inne wydatki i płace, zgodnie z wytycznymi do budżetu.

Oczywiście w programie mamy inwestycje i wydatki bieżące wynikające z programu ochrony brzegów morskich. Jest też zabezpieczenie w celu kontynuowania programu dotyczącego budowy drogi wodnej z Zalewu Wiślanego do Bałtyku, ponieważ ten projekt cały czas wymaga uzupełnienia o brakujące dokumenty, dotyczy to zwłaszcza decyzji środowiskowych.

Można powiedzieć, że w budżecie części 21 zawsze odczuwamy pewien niedosyt, jeśli chodzi o wydatki bieżące na utrzymanie torów podejściowych, ale budżet jest, jaki jest, i nie możemy nic więcej wyciągnąć. Tak że gdyby utrzymała się jakaś poprawka z tych, które powstały na forum komisji sejmowej, byłibyśmy oczywiście bardzo zobowiązani. Tor wodny Szczecin – Świnoujście wymaga odpowiedniego wsparcia. Są tam już pewnego rodzaju ograniczenia żeglugowe na różnego rodzaju mijankach z tytułu przewężenia. To tyle z mojej strony. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Kleina.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Kazimierz Kleina:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

W zasadzie nie mam uwag do budżetu w części „Gospodarka morska”, uważam, że jest naprawdę imponujący, szczególnie po raz pierwszy te części dochodowe. Jeżeli rzeczywiście dojdzie do realizacji inwestycji dotyczących wiatraków na morzu, to dochody z tytułu opłat koncesyjnych będą w tym roku wysokie i po raz pierwszy pojawią się w tak dużej wysokości w budżecie Skarbu Państwa.

Także imponujące są działania inwestycyjne, które są podejmowane przez urzędy morskie, związane z ochroną brzegu morskiego. Urzędy morskie podejmują wielki wysiłek w pozyskiwaniu środków także spoza budżetu,

spoza części dotyczącej gospodarki morskiej, aby realizować duże projekty związane z ochroną brzegu morskiego. Szczególnie wyraźnie widać to na przykładzie Urzędu Morskiego w Słupsku.

Ja mam do pani minister pytanie. Dlaczego w budżecie ministerstwa nie uwzględniono środków przewidzianych na utrzymanie toru wodnego Szczecin – Świnoujście? Wydaje się, że na to powinna być zaplanowana kwota około 5 milionów zł, może trochę mniejsza, ponieważ ruch statków na tym odcinku rzeczywiście jest wyraźnie utrudniony. Wydaje się, że może my jako Komisja Gospodarki Narodowej powinniśmy przygotować taką propozycję albo zasugerować Komisji Budżetu i Finansów Publicznych, aby nastąpiły tu pewne zmiany. Dlaczego ministerstwo nie uwzględniło w planie inwestycji tej kwoty?

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Pani Minister, bardzo proszę o odpowiedź na pytanie pana senatora Kleiny.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej Anna Wypych-Namiołko:

Generalnie uwzględniono na to środki, tyle że na poziomie niższym niż rzeczywiste potrzeby. Obecnie na wszystkie prace są...

Senator Kazimierz Kleina:

Tak, ja wiem, bo to wyraźnie widać, że te prace związane z pogłębianiem w całym pasie są dość znaczne. To jest ogromna kwota. Prawda? Ale bardzo wyraźnie widoczne są braki, jeśli chodzi o tor podejściowy Szczecin – Świnoujście.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej Anna Wypych-Namiołko:

To są wydatki bieżące z funduszu Urzędu Morskiego w Szczecinie. Z tytułu limitów przyznanych urzędowi morskim w odniesieniu do wydatków bieżących niestety wychodzi tak, że urząd morski ma zaledwie, nie wiem, około 2 milionów na wszystkie prace. Tymczasem tor wodny Szczecin – Świnoujście ma aż 67 km. Tutaj od dłuższego czasu nie mieliśmy... Dobrze, że rok 2012 nie był rokiem dużej powodzi czy efekty zimy nie spowodowały dodatkowego spłylenia. Z tego powodu mniej środków w roku 2012 wystarczyło. W roku 2011 dostaliśmy ekstraśrodki z funduszu ministra spraw wewnętrznych na działania antykrzysowe i wynikające z klęsk żywiołowych. Wówczas uzyskaliśmy dodatkowe środki na pogłębienie tego toru. Ażeby działalność portu w Szczecinie była normalnie prowadzona, środki na to powinny być zapewniane systematyczne, w corocznych budżetach. Niestety środki bieżące dla urzędów nie zostały uwzględnione w proponowanej wysokości.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Pani Minister, ja mam jeszcze takie pytanie. A o jakiej wielkości, o jakiej minimalnej zmianie, oczywiście w górę, byłaby mowa? Jaka byłaby sugestia?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej Anna Wypych-Namiotko:

Ja mam wrażenie, że do 5 milionów to byłaby bardzo satysfakcjonująca kwota, jeśli chodzi o działania związane z pogłębianiem, skorygowaniem, poprawieniem parametrów toru żeglugowego Szczecin – Świnoujście.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze pytania dotyczące części budżetu „Gospodarka morską”? Nie ma.

Pani Minister, myślę, że pani sugestia została w jakiś sposób przez Komisję Gospodarki Narodowej przyjęta, ale ostateczną decyzję będzie podejmowała Komisja Budżetu i Finansów Publicznych. Mam wrażenie, że odpowiedź na tę sugestię będzie pozytywna. Dziękuję pani i towarzyszącym pani osobom.

Przechodzimy teraz do omówienia budżetu Urzędu Komunikacji Elektronicznej, który będzie prezentował, o ile mamy dobrze zapisane, dyrektor generalny, pan Mariusz Czyżak.

Bardzo proszę.

Dyrektor Generalny Urzędu Komunikacji Elektronicznej Mariusz Czyżak:

Dzień dobry.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

Pozwolę sobie przedstawić ogólne założenia projektu budżetu Urzędu Komunikacji Elektronicznej na rok 2013. Zaczę od strony dochodowej. Strona dochodowa przedstawia się następująco. W projekcie budżetu na rok 2013 zaplanowano dochody w wysokości 2 miliardów 904 milionów 169 tysięcy zł. Jest to kwota o ponad 2,3 miliarda wyższa od kwoty zaplanowanej w części dochodowej na rok bieżący. Zgodnie z planem budżetowym na rok 2012 zaplanowano bowiem dochody w wysokości 550 milionów zł. Dodam, że według wstępnych szacunków plan ten wykonano w około 109% i pozyskano dochody dla budżetu państwa w wysokości 589 milionów zł.

Jeżeli chodzi o projekt na rok 2013, to na tę kwotę składają się następujące elementy. Są to opłaty za rezerwację częstotliwości w drodze przetargu. Tutaj wchodzi w grę dwie duże pozycje: 500 milionów zł w przypadku przetargu w zakresie częstotliwości 1800 MHz, przetarg jest

prowadzony, i 1 miliard 800 milionów zł w zakresie częstotliwości 800 MHz. Pozostałe elementy części dochodowej to są opłaty za prawo do dysponowania częstotliwością – ponad 318 milionów zł, opłaty za numerację pobierane od przedsiębiorców telekomunikacyjnych – 81 milionów 563 tysiące zł, opłaty koncesyjne UMTS, których wysokość zależy oczywiście od kursu euro, ale według zaplanowanego kursu 4,05 zł za 1 euro te dochody oszacowano na poziomie 182 milionów 250 tysięcy zł, wreszcie opłata telekomunikacyjna pobierana od przedsiębiorców telekomunikacyjnych, których roczny przychód przekroczył kwotę 4 milionów zł, to jest 21 milionów 74 tysiące zł.

Jeżeli chodzi o stronę wydatkową, to na rok przyszły zaplanowano wydatki na poziomie 94 milionów 405 tysięcy zł. Jakie cechy ma ta część budżetu? Otóż, należy odnotować wzrost wydatków w zakresie §4300 „Zakup usług pozostałych”. One wzrastają z 8 milionów 904 tysięcy zł do niemal 13 milionów zł. Te wydatki dotyczą takich spraw, jak usługi internetowe, ochrona fizyczna obiektów Urzędu Komunikacji Elektronicznej, utrzymanie systemu łączności pomiędzy sieciami lokalnymi Urzędu Komunikacji Elektronicznej, system ochrony antywirusowej i częściowo badanie jakości powszechnych usług pocztowych. Ten wzrost wynika tak naprawdę z dwóch powodów. Po pierwsze, z konieczności zorganizowania przez Urząd Komunikacji Elektronicznej w lipcu roku 2013 Globalnego Sympozjum Regulatorów. Na organizację tego ogólnopolskiego zjazdu wszystkich organów regulacyjnych rynku telekomunikacyjnego zaplanowano 2 miliony 800 tysięcy zł. Po drugie, jest pewien dodatkowy wydatek, związany z przeprowadzeniem aukcji elektronicznej podczas przetargu w zakresie częstotliwości 800 MHz, to jest 600 tysięcy zł, przy czym pozwolę tu sobie przypomnieć, że dochody planowane z tego przetargu to jest znacząco ponad 1 miliard 800 milionów zł.

W niektórych pozycjach notujemy spadek wydatków. Zmniejszenie wydatków dotyczy takich kategorii, jak ekspertyzy, koszty ekspertyz i opinii, jest to spadek z ponad 2 milionów 740 tysięcy zł do 2 milionów 300 tysięcy zł. Zmniejszają się wydatki na tłumaczenia ze 166 tysięcy zł do 107 tysięcy zł, dotyczy to także wydatków planowanych na szkolenia.

Jeśli chodzi o duże obszary wydatkowe, to są to przede wszystkim wydatki ponoszone na czynsze i opłaty za administrowanie nieruchomościami, w których zlokalizowane są siedziby centrali urzędu i delegatur urzędu rozmieszczonych w szesnastu województwach. Na rok 2013 zaplanowano tu wydatki w wysokości 9 milionów 648 tysięcy zł. W tym obszarze mamy nadzieję na pewne oszczędności z uwagi na trwający właśnie proces pozyskiwania nieruchomości z zasobów Skarbu Państwa na rzecz siedziby Delegatury Urzędu Komunikacji Elektronicznej we Wrocławiu.

Kolejny duży wydatek to kwota na zakup materiałów i wyposażenia, są to ponad 2 miliony 600 tysięcy zł. Wchodzi w to też wiele wydatków związanych z bieżącym funkcjonowaniem urzędu, chociażby zakup paliwa do specjalistycznych samochodów znajdujących na wyposażeniu Urzędu Komunikacji Elektronicznej. Mamy trzydzieści cztery takie specjalistyczne ruchome stacje pomiarowe w całym kraju.

Kolejny obszar budżetu to projekty współfinansowane ze środków Unii Europejskiej. Chciałbym tu powiedzieć o trzech takich projektach. Jeden to projekt w ósmej osi priorytetowej, działanie 8.4 „Zapewnienie dostępu do Internetu na etapie «ostatniej mili»”, w 2013 r. jest to budżet w wysokości 1 miliona 831 tysięcy zł. Są jeszcze dwa duże projekty, z których jeden jest już prowadzony, a drugi będzie inicjowany. Ten pierwszy to budowa platformy e-usług dla Urzędu Komunikacji Elektronicznej. Łączny budżet to 24 miliony zł. Obecnie, po pozyskaniu opisu procesów biznesowych zachodzących w urzędzie, jesteśmy na etapie opracowywania specyfikacji istotnych warunków zamówienia zmierzającej do ogłoszenia przetargu. Ten drugi to rozbudowa projektu platformy lokalizacyjno-informacyjnej z centralną bazą danych z kwotą 15 milionów zł.

Jeżeli chodzi o część inwestycyjną, to łączne wydatki urzędu zaplanowano na 6 milionów 200 tysięcy zł. Składają się na nie następujące pozycje: kontynuacja budowy krajowego systemu monitoringu widma radiowego, KASMON. Tutaj mamy 600 tysięcy zł na wydatki inwestycyjne związane z pracami budowlanymi, 2 miliony 500 tysięcy zł to środki przeznaczone na zakupy inwestycyjne, w tym zakup radionamierników i urządzeń towarzyszących, na przykład rotorów, komutatorów, na zakup aparatury kontrolno-pomiarowej jest zaplanowane 840 tysięcy zł, zaś 660 tysięcy zł przeznaczone jest na zakup urządzeń do badania w ramach systemu oceny zgodności w Centralnym Laboratorium Badań Technicznych, które ma urząd, a które zajmuje się realizacją ustawy o systemie oceny zgodności, badaniem spełniania przez poszczególne urządzenia tak zwanych wymagań zasadniczych.

Panie Przewodniczący, Wysoka Komisjo, tak wyglądają główne elementy, na które chciałem zwrócić uwagę. Dziękuję bardzo. W razie czego jestem gotów odpowiadać na pytania. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę pana senatora Martynowskiego o przedstawienie opinii na temat budżetu, który był przed chwilą omawiany.

Senator Marek Martynowski:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Ja właściwie nie mam tu żadnych uwag. Jeżeli chodzi o dochody, to rzeczywiście w §0690 są one imponujące, prawie 3 miliardy, a wydatki stanowią 94 miliony.

Mam pewne pytanie, bo te dochody można by było zwiększyć, tak wynika z tych materiałów, które tu mamy. Na jakim etapie są prace legislacyjne nad zmianą ustawy – Prawo telekomunikacyjne, która zakłada wprowadzenie opłat za numery ratingowe?

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Bardzo proszę o odpowiedź.

Dyrektor Generalny Urzędu Komunikacji Elektronicznej Mariusz Czyżak:

Jeżeli chodzi o tę dużą nowelizację prawa telekomunikacyjnego, to ona została już uchwalona i opublikowana, jeżeli zaś chodzi o opłaty za numery ratingowe, to pozwolę sobie, jeśli pan przewodniczący pozwoli, w tym zakresie odpowiedzieć na piśmie panu senatorowi i panu przewodniczącemu, bo trudno mi w tej chwili powiedzieć.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Bardzo proszę o pisemną odpowiedź.

(Dyrektor Generalny Urzędu Komunikacji Elektronicznej Mariusz Czyżak: Dziękuję.)

Panie Senatorze, z tego, co rozumiem, jest to rozwiązanie do przyjęcia. Dziękuję bardzo.

Kto jeszcze chciałby zadać pytanie? Nie ma chętnych.

Wobec tego dziękuję, Panie Dyrektorze.

Przystępujemy do omówienia kolejnego punktu, a w kolejnym punkcie mamy budżet części „Łączność”.

Jest z nami pani minister Młochowska.

Bardzo proszę panią minister o przedstawienie tej części.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji Magdalena Młochowska:

Dzień dobry. Witam serdecznie.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

W związku z tym, że państwo otrzymali materiał, ja nie będę go omawiać bardzo dokładnie. W części 26 „Łączność” dochody zaplanowano w wysokości 7 tysięcy, zaś wydatki w wysokości 30 milionów 275 tysięcy zł, z tego 24 miliony 177 tysięcy są to wydatki z budżetu państwa, a 6 milionów 98 tysięcy są to wydatki ze środków europejskich.

Z kwoty 24 milionów 177 tysięcy zaplanowano wydatki w dziale 600 „Transport i łączność”, to jest kwota 4 milionów 898 tysięcy, w dziale 750 „Administracja publiczna”, to jest 18 milionów 261 tysięcy, oraz w dziale 752 „Obrona narodowa”, tu jest 1 milion 18 tysięcy.

Wydatki w dziale 600 „Transport i łączność” to są wydatki bieżące w wysokości 1 miliona 796 tysięcy. Mieszczą się tu wynagrodzenia bezosobowe, zakup ekspertyz, a także przeprowadzenie kampanii edukacyjno-informacyjnej dotyczącej przechodzenia z nadawania analogowego na sygnał cyfrowy. W tym dziale przewidziano również dotacje w wysokości 2 milionów 55 tysięcy zł z przeznaczeniem na dotację przedmiotową dla Poczty Polskiej SA na dopłaty do przesyłek pocztowych ustawowo zwolnionych z opłat, to jest przesyłek dla ociemniałych i przesyłek z obowiązkowymi egzemplarzami bibliotecznymi dla Poczty Polskiej SA.

W wydatkach w dziale 750 „Administracja publiczna” zaplanowano przede wszystkim wynagrodzenia wraz z pochodnymi, to jest 11 milionów 671 tysięcy, i pozostałe wydatki bieżące w kwocie 5 milionów 681 tysięcy. Jest tu

uwzględniony zakup towarów i usług, składki do organizacji międzynarodowych, delegacje służbowe krajowe i zagraniczne. Na wydatki majątkowe planujemy 870 tysięcy i są one przeznaczone na zakup sprzętu informatycznego oraz samochodu służbowego.

Wydatki w dziale 752 „Obrona narodowa” zaplanowano między innymi dla Telekomunikacji Polskiej SA i Poczty Polskiej SA na realizację zadań obronnych.

Na wynagrodzenia oraz pochodne od wynagrodzeń w części 26 zaplanowane zostały środki w wysokości 11 milionów 860 tysięcy, co umożliwia sfinansowanie prognozowanego średniorocznego poziomu zatrudnienia, czyli stu trzydziestu czterech osób, w tym stu siedmiu członków służby cywilnej, jednej osoby zajmującej kierownicze stanowisko państwowe oraz dwudziestu sześciu osób nieobjętych mnożnikowym systemem wynagrodzeń.

W części 26 mieszczą się również wydatki związane z realizacją projektów unijnych, to jest kwota 6 milionów 985 tysięcy zł. Środki te zostaną przeznaczone między innymi na realizację projektu systemu informacji o infrastrukturze szerokopasmowej i portalu Polska Szerokopasmowa. Planowana jest budowa systemu informatycznego umożliwiającego pozyskiwanie, gromadzenie oraz przetwarzanie danych o szerokopasmowej infrastrukturze telekomunikacyjnej w Polsce. To tyle, jeśli chodzi o część 26. Bardzo dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję bardzo.

W ramach pracy komisji przypadło mi w udziale odnieść się do przedstawionego materiału. Będę miał do pani minister kilka pytań. Wydaje się, że należy mocno podkreślić, iż w tych wydatkach, w kwocie ponad 30 milionów jest spory udział pieniędzy, potocznie mówiąc, unijnych, bo to jest około 20%. Mam nadzieję, że jest to plan realny. Gdyby nie, to ta kwota około 7 milionów stałaby się problemem.

Przejdę do pytań. Wspomniała pani o Poczcie Polskiej i o dotacji. Myślę, że to jest ważna pozycja. W komentarzu jest mowa o przeznaczeniu na dotację przedmiotową, a w merytorycznym uzasadnieniu, o którym pani wspomniała, jest zapis „oraz pakietów wyborczych”. Nie bardzo rozumiem, o jakie pakiety w tym momencie chodzi. Prosiłbym o skomentowanie tego zapisu.

Kolejnym bardzo istotnym elementem tego budżetu jest kwota 511 tysięcy przeznaczona na ekspertyzy związane z analizą przygotowania gospodarstw domowych do odbioru naziemnej telewizji cyfrowej. Tu też prosiłbym o komentarz.

Następna prośba dotyczy przetwarzania danych o szerokopasmowej infrastrukturze teleinformatycznej w Polsce. Realizacja projektu – to przywołuję z uzasadnienia – umożliwi między innymi tworzenie, weryfikowanie i aktualizację map cyfrowych. Czy nie jest to powielanie funkcji Urzędu Komunikacji Elektronicznej? Prosiłbym o odpowiedź na to pytanie. W dalszej części uzasadnienia w odniesieniu do projektu systemowego mówi się o prowadzeniu działań związanych z wypracowaniem rekomendowanego modelu zarządzania i utrzymania budowanych sieci szerokopasmowych.

To budzi moją wątpliwość co do zasadności merytorycznej. Budowanie, utrzymanie, konkretne rekomendacje? Z czego to wynika?

Kolejne pytanie, myślę, że bardzo ważne, dotyczy kwoty w rezerwie celowej. Jest to duża kwota, o ile dobrze odczytuję, ponad 31 milionów. Środki te zostały zaplanowane na doświetlanie i dotyczą obszarów górskich. Jest to związane z sygnałem cyfrowym, chodzi o to, aby ten sygnał obejmował cały teren. Proszę mi powiedzieć, na jakiej podstawie skalkulowano taką kwotę i jakich rejonów, obszarów kraju to dotyczy. Jest to niezwykle ważny element, ponieważ obecnie niektóre obszary górskie i podgórskie nie mają sygnału analogowego, a zatem nie odbierają dobrze Programu 1 czy też Programu 2.

I ostatnia sprawa. Przy miernikach zadaniowych jest liczba urzędów, które mają otrzymać... Jest tu mowa o poprawie obsługi administracyjnej obywatela. Myślę, że jest to niezwykle ważny element działalności administracji. Prosiłbym o krótkie przybliżenie, z czego wynika liczba tych urzędów, bo tu jest trzysta osiemdziesiąt, tu czterysta, to z tego, co rozumiem, chodzi o dwadzieścia. W jakim zakresie te standardy będą poprawiane i dlaczego akurat tyle? Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, Pani Minister.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji Magdalena Mlochowska:

Postaram się odpowiedzieć na wszystkie pytania. Gdybym na któreś nie odpowiedziała, gdyby mi umknęło, to bardzo przepraszam, poproszę o powtórzenie.

Zacznę od Poczty Polskiej i przewidzianej dla niej dotacji. Gdy mówimy o realizacji prawa wyborczego, to chodzi o osoby, które nie są w stanie wyjść z domu i mają możliwość głosowania w wyborach za pomocą poczty. Oczywiście, jeżeli to nie jest rok wyborczy, to nie jest to znacząca kwota, ale – jak państwo wiedzą – zdarzają się przedterminowe wybory samorządowe i wtedy takie wsparcie może być udzielone.

Jeżeli chodzi o analizy, to są przeprowadzane analizy, które pozwalają nam stwierdzić, gdzie może nastąpić problem z dotarciem sygnału cyfrowego i gdzie niezbędne będą dodatkowe działania, które pozwolą niejako zachować sygnał analogowy, tak aby ten sam obszar Polski, który w tej chwili jest objęty sygnałem analogowym, objąć w przyszłości sygnałem cyfrowym.

Jeśli chodzi o tereny problemowe, tereny, na których te problemy występują, to oczywiście w dużej mierze są to obszary górskie, ale dotyczy to również obszarów przygranicznych, w szczególności terenów przygranicznych, gdzie nie graniczymy z Unią Europejską, bo po prostu nasz sygnał nie może wychodzić poza granice kraju. Tam również te prace będą niezbędne. Stąd przewidziana dotacja w wysokości 31 milionów, aby wesprzeć Telewizję Polską. Chodzi o to, aby Telewizja Polska miała wystarczające środki, by na tych terenach, do których sygnał cyfrowy nie dociera... Zgodnie z obecnymi przepisami ustawowymi sygnałem cyfrowym należy pokryć jedynie 95% terenu Polski, tymczasem obecny system analogowy pokrywa

prawie 99% terenu Polski. Aby to wyrównać, odtworzyć sygnał analogowy i aby było to raczej 99%, a nie 95%, niezbędne jest wsparcie telekomunikacji, która przez odpowiednią infrastrukturę będzie doświetlać tereny, na których nie ma sygnału cyfrowego.

Jeśli chodzi o badania i te mapy, to zadanie to i projekt realizowany ze środków unijnych są realizowane z UKE, przy udziale UKE, więc my tu w żaden sposób nie dublujemy działań, nie konkurujemy, po prostu robimy to razem.

Przepraszam, czy zapomniałam o jakimś pytaniu, Panie Senatorze?

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Chyba nie, Pani Minister. Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze pytania w sprawie budżetu w części „Łączność”?

Mimo że jeden z paragrafów mówi o transporcie i łączności, Pani Minister, to o transporcie nie ma ani słowa. Mówię o dziale 600, ale trochę żartuję.

Czy są pytania? Nie ma.

Wobec tego dziękuję pani minister i osobom towarzyszącym.

Przystępujemy do realizacji następnego punktu. Przed nami budżet Urzędu Transportu Kolejowego, który reprezentuje pan prezes Krzysztof Dyl.

Panie Prezesie, bardzo proszę o przedstawienie materii.

Prezes Urzędu Transportu Kolejowego Krzysztof Dyl:

Szanowny Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

Proszę pozwolić mi przedstawić plan budżetu urzędu na rok 2013.

W zakresie dochodów planowany jest wzrost z ponad 2 milionów do ponad 4,5 miliona, co jest związane przede wszystkim z realizacją nowych zadań, między innymi z zakresu dopuszczeń do eksploatacji czy nadawania europejskiego numeru pojazdu.

Jeżeli chodzi o wydatki budżetowe na 2013 r., to zaplanowane jest obecnie ponad 26 milionów zł. Zwiększają się one w stosunku do ustawy budżetowej na 2012 r. o 34%. Kwota, która stanowi zwiększenie, zostanie przeznaczona między innymi na pokrycie kosztów zwiększenia nadzoru nad stanem bezpieczeństwa infrastruktury oraz taboru kolejowego, a także na stymulowanie podniesienia poziomu bezpieczeństwa między innymi poprzez weryfikację zgodności funkcjonowania podmiotów z właściwymi systemami zarządzania bezpieczeństwem, zwiększenie skali i jakości oraz zakresu kontroli przewoźników i zarządców infrastruktury, wprowadzenie audytu jako narzędzia oceny spełnienia wymagań przez te podmioty, poszerzenie listy nadzorowanych podmiotów o podmioty odpowiedzialne za utrzymanie, prowadzenie kontroli eksploatowanych wyrobów pod kątem spełniania przez nie wymogów bezpieczeństwa i interoperacyjności, a także systematyczne i cykliczne szkolenia pracowników Urzędu Transportu Kolejowego w zakresie nowych rozwiązań technicznych

wobec dynamicznego postępu technologicznego i implementacji prawa Unii Europejskiej. Najbardziej znaczący wzrost w wydatkach dotyczy zakupu usług obejmujących wysokospecjalistyczne ekspertyzy, analizy i opinie z zakresu bezpieczeństwa kolejowego, a także wysokospecjalistycznych szkoleń dla pracowników zarówno pionu bezpieczeństwa, jak i oddziałów terenowych Urzędu Transportu Kolejowego.

Szanowny Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Proszę o pozytywne zaopiniowanie budżetu Urzędu Transportu Kolejowego na 2013 r.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję bardzo, Panie Prezesie.

Nie ma naszego kolegi, nie widzę senatora Koguta, który standardowo się tym zajmuje. Z tego rozumiem, że nie wnosi istotnych uwag. Gdyby było inaczej, to prawdopodobnie by do nas dotarły.

Cóż, zatem zapytam, czy są jakieś pytania w odniesieniu do przedstawionej przez pana prezesa informacji. Nie ma.

Wobec tego, Panie Prezesie, dziękuję panu i towarzyszącym panu osobom.

Przystępujemy do dyskusji nad następnym punktem, dotyczącym budżetu części 39 „Transport”.

Prawdopodobnie prezentować go będzie pani minister Wolińska-Bartkiewicz. Zapisany jest pan minister Jarmuziewicz, ale miło nam panią gościć.

Bardzo proszę, oddaję pani głos.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej Patrycja Wolińska-Bartkiewicz:

Dziękuję.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

W połowie ubiegłego roku ja przejęłam w resorcie zadania związane z nadzorowaniem budżetu, czyli wszystkich trzech części realizowanych w resorcie transportu, budownictwa i gospodarki morskiej, stąd ta zmiana. To gwoli wyjaśnienia.

Jeżeli chodzi o część 39 „Transport”, to w projekcie budżetu państwa na 2013 r. planuje się uzyskać dochody w wysokości 1 miliarda 600 milionów 495 tysięcy zł, co stanowi 129,4% w stosunku do wielkości wynikających z ustawy budżetowej na rok ubiegły.

Największe pozycje dotyczą tu Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, to jest 27 milionów 289 tysięcy, następuje tu wzrost o 348%. Źródła tych dochodów to wpływy z tytułu wydania jednorazowych zezwoleń zagranicznych na wykonywanie międzynarodowego transportu drogowego, ze sprzedaży składników majątkowych, dochody z najmu i dzierżawy składników majątkowych Skarbu Państwa, wpływy z usług, wpływy z tytułu odsetek od środków na rachunkach bankowych i z różnych dochodów obejmujących rozliczenia z lat ubiegłych.

Jeśli chodzi o urzędy żeglugi śródlądowej, to zaplanowano tu dochody w kwocie 532 tysięcy zł za wydawanie świadectw zdolności żeglugowej i świadectw pomiarowych, wpisu do rejestru administracyjnego polskich statków żeglugi śródlądowej i innej działalności.

Dalej. Inspekcja Transportu Drogowego. Tu zaplanowane są najwyższe dochody, mianowicie w kwocie 1 miliarda 559 milionów 28 tysięcy zł. Będą one pochodziły z tytułu grzywien nałożonych w drodze mandatu karnego oraz kar nakładanych w drodze decyzji administracyjnej i nakładanych na osoby prawne lub inne jednostki organizacyjne kar w drodze decyzji administracyjnej.

Urząd Lotnictwa Cywilnego. Dochody zaplanowano na poziomie 18 milionów 993 tysięcy zł, głównie z wpłaty Polskiej Agencji Żeglugi Powietrznej, ale są tu także uwzględnione wpływy z różnych opłat, między innymi za egzaminy na licencje i świadectwa kwalifikacji, opłaty lotnicze za koncesje i licencje oraz wpływy z innych usług.

Jeżeli chodzi o wydatki budżetu państwa w części 39, to w projekcie ustawy budżetowej zaplanowano środki w wysokości 6 miliardów 852 milionów 216 tysięcy zł. W stosunku do roku ubiegłego jest to wzrost o prawie 7%. W dziale 600 „Transport i łączność” wydatki zostały zaplanowane w kwocie 6 miliardów 711 milionów 799 tysięcy zł. Największe pozycje stanowią tu dotacje przedmiotowe do ustawowych ulg taryfowych w krajowych pasażerskich przewozach kolejowych i dotacje do przewozów międzywojewódzkich i międzynarodowych. Z kwoty 2 miliardów 817 milionów 905 tysięcy zł zaplanowanej w tym rozdziale na infrastrukturę kolejową dotacje podmiotowe dla PKP PLK na dofinansowanie kosztów remontu i utrzymania infrastruktury kolejowej to 1 miliard 280 milionów 591 tysięcy zł, dotacje na realizację zadań inwestycyjnych na liniach kolejowych o państwowym znaczeniu i dworcach kolejowych w ramach wieloletniego programu inwestycji kolejowych to 1 miliard 392 tysiące 899 tysięcy oraz 103 miliony 500 tysięcy na przebudowę dworców kolejowych. Oczywiście w ramach Funduszu Kolejowego mamy w tej części uzupełnienie o kwotę 1 miliarda 20 milionów zł. Te środki się uzupełniają.

Jeżeli chodzi o wydatki na drogi publiczne krajowe, to zaplanowano na to 2 miliardy 935 milionów zł, z tego na wydatki bieżące i majątkowe związane z autostradami płatnymi 49 milionów 128 tysięcy zł. Przypomnę tylko, że środki te będą przeznaczone głównie na dokumentację, archeologię i kompensację przyrodniczą oraz na wykup gruntów pod autostrady, a także opłaty za wyłączenia gruntów z produkcji rolnej i leśnej. Jeżeli chodzi o drogi publiczne krajowe, ta kwota wynosi 2 miliardy 300 milionów 644 tysiące zł. Największe pozycje to bieżące utrzymanie sieci drogowej – 1 miliard 313 milionów 38 tysięcy zł oraz remonty sieci drogowej, na które zaplanowane jest 400 milionów zł. Przypomnę, że uzupełnieniem tej pozycji jest kwota 165 milionów zł, która będzie mogła być wydatkowana z Krajowego Funduszu Drogowego. Wydatki majątkowe na określone w projekcie ustawy zadania planowane są w wysokości 377 milionów 464 tysięcy zł.

Oczywiście uzupełnieniem wydatków w tym zakresie są środki Krajowego Funduszu Drogowego, którego plan finansowy przewiduje kwotę 20 miliardów 221 milionów 974,5 tysiąca zł. W tym wydatki na zadania drogowe przewidziane są w kwocie 15 miliardów 59 milionów 785 tysięcy, wypłaty dla podwykonawców to 333 miliony 551 tysięcy, obsługa kredytów i obligacji to 2 miliardy 541 milionów 934 tysiące zł, wynagrodzenia prowizyjne dla Banku Gospodarstwa Krajowego zaplanowano w kwocie 15 milionów, wydatki na eksploatację systemu opłat to 442 miliony 435 tysięcy zł i na pozostałe wydatki przeznaczona jest kwota 1 miliarda 829 tysięcy zł. Oczywiście jest to plan jeszcze niezatwierdzony, ale czuję się w obowiązku przedstawić go na posiedzeniu komisji, ponieważ jest to istotne uzupełnienie środków zapisanych w ustawie budżetowej.

W części 39 zaplanowano również wydatki na urzędy żeglugi śródlądowej, jest to kwota 14 milionów 132 tysięcy zł, na Inspekcję Transportu Drogowego w kwocie 135 milionów 48 tysięcy zł, na Urząd Lotnictwa Cywilnego w kwocie 50 milionów 186 tysięcy zł, dotacje dla Polskiej Agencji Żeglugi Powietrznej w wysokości 9 milionów 507 tysięcy zł i wydatki na administrację publiczną. Tu mogę się pochwalić, bo są to wydatki w wysokości 111 milionów 100 tysięcy zł, co stanowi 88,6% wydatków w porównaniu z wydatkami określonymi w ustawie budżetowej na 2012 r. Jest to wyraźne zmniejszenie wydatków na administrację. Ważnym elementem jest też dział 803 „Szkolnictwo wyższe”. Zaplanowano tu kwotę 10 milionów 315 zł z przeznaczeniem na dotację podmiotową dla uczelni publicznych kształcących personel lotniczy dla lotnictwa cywilnego. Tak przedstawia się budżet części 39. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję, Pani Minister.
Pan senator Owczarek.
Bardzo proszę.

Senator Andrzej Owczarek:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.
Szanowni Państwo! Pani Minister!

W tym roku chyba najważniejszą częścią budżetu będą dochody, a nie część, która – jak to do tej pory – najbardziej nas interesowała, czyli wydatki. Mnie bardzo interesuje to, jakie były dochody Inspekcji Transportu Drogowego w ubiegłym roku, jak to mniej więcej się kształtowało. Oni planowali około 1 miliarda 200 milionów, a ja miałem duże wątpliwości, czy to zostanie zrealizowane, dlatego chciałbym się tego dowiedzieć.

Proszę państwa, jeśli chodzi o wydatki, to muszę powiedzieć, że też patrzę na nie z zadowoleniem, mimo że bardzo się tego roku obawiałem. Następuje wyraźne skierowanie wydatków na połączenia Polski ze światem, w odniesieniu zarówno do dróg, jak i do portów, portów morskich i portów lotniczych. Wyraźnie widać, że większość środków jest skierowana na to, żeby nas skomunikować, po pierwsze,

z sąsiednimi krajami, a po drugie, z morzem. Uważam, że to jest bardzo ważna sprawa, która do tej pory była zaniedbana. W związku z tym mam tylko pytanie o Centralną Magistralę Kolejową. Tam jest przewidziana największa suma z budżetu państwa na remonty. Co w ramach tych remontów zostanie zrobione?

Ażeby za bardzo nie przechwalić, chciałbym powiedzieć, że mam duże wątpliwości co do decyzji dotyczących niektórych inwestycji drogowych rozpoczynanych w ubiegłych latach, które już nie znalazły się w budżecie. Chodzi mi o inwestycje, na które zostało już wydane pozwolenie na budowę, dokonano wykupu gruntów, dokonano badań archeologicznych, ważność pozwolenia na budowę mija w tym roku, a w budżecie ich nie ma.

Ja składałem oświadczenie senatorskie w sprawie obwodnicy Wielunia. Ja rozumiem sytuację, rozumiem to, że budżet jest trudny do zrealizowania, że pewne sprawy są wątpliwe, ale zastanawiam się, czy nie byłoby dobrze zrobić tak, żeby chociaż jakąś minimalną kwotę zapewnić w budżecie, zrobić coś, co prawie nie kosztuje, a co pozwoliłoby na przedłużenie ważności pozwolenia na budowę. Czy nie myślicie państwo o tego typu działaniach? Dopiero gdy okaże się, ile pieniędzy uzyskamy z Unii Europejskiej, gdy okaże się, czy faktycznie od półrocza powoli sytuacja będzie się poprawiać, będziemy wiedzieli więcej, a może być tak, że w następnych latach te inwestycje będą kontynuowane. Jeśli zaś już dzisiaj podejmiemy decyzję o obcięciu, to obawiam się tego, że będzie to decyzja ostateczna, mimo wydatków, jakie zostały do tej pory poniesione.

Poza tym taka sprawa. Pani Minister, mnie się wydaje, że większość środków budżetowych w tym roku wydamy na coś, co zostało zakończone w roku ubiegłym, ewentualnie są to końcowe opłaty. W każdym razie tak wywnioskowałem, patrząc na tę dużą część inwestycyjną tego budżetu. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Pani Minister, zanim udzielę pani głosu, pozwolę sobie nawiązać do jednej ważnej dla mnie sugestii, którą przedstawił pan senator Owczarek. Czy program „Gambit” zostanie czymś zastąpiony? Jest to taka sprawa, o jakich mówił pan senator Owczarek, bo jest dokumentacja przygotowana przez samorządy, nie tylko przez oddziały. To jedna sprawa.

Druga sprawa. Czy jest jakaś kwota, jeśli tak, to jaka, przeznaczona na drogi lokalne, na tak zwane schetynówki?

Trzecia sprawa związana jest z PKP. Mam dwa pytania. Jak jest przygotowane PKP do wykorzystania projektowanych środków? Drugie to właściwie prośba, ja zresztą skieruję ją pisemnie. Chodzi o pomoc w przekazaniu obiektów, które zostały przez PKP zmodernizowane, a nie są eksploatowane, sprawa dotyczy miejscowości Międzyzlesie. Burmistrz ma koncepcję zagospodarowania, został poczyniony wydatek majątkowy, ale w żaden sposób to nie funkcjonuje. To jest prośba, którą zgłoszę również pisemnie.

Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej Patrycja Wolińska-Bartkiewicz:

Dziękuję bardzo.

Zacznę od pytania dotyczącego modernizacji linii kolejowej nr 4. Na Centralną Magistralę Kolejową zaplanowano wydatki w kwocie 326 milionów 671 tysięcy zł. Będą to środki na prace polegające na dostosowaniu parametrów tej linii, wzmocnieniu elektryfikacji tej linii, tak aby można było tam prowadzić pociągi z prędkością 200 km/h, w ramach tej kwoty będzie też finalizowany montaż RTMS, drugiego stopnia ECTS w poziomie szyn.

Jeżeli chodzi o dochody, to jest tu ze mną pan dyrektor Maksimiuk z Głównej Inspekcji Transportu Drogowego, ale chciałbym się do tego odnieść. Oczywiście zgodnie z obawą pana senatora dochody nie zostały zrealizowane w takiej wysokości, co wynika z faktu przedłużających się procedur przetargowych w odniesieniu do niektórych zadań i późnego uruchomienia przedsięwzięć, które miały te dochody przynieść. Niemniej jednak, odnosząc się do kwoty zaplanowanej w 2013 r., powiem tak, że z obywatelskiego punktu widzenia chciałabym, żeby ta kwota też nie została zrealizowana, żeby w ramach tej pozycji takie kwoty nie zostały zrealizowane z tego względu, że działania zaplanowane przez Inspekcję Transportu Drogowego nie mają na celu łupienia – przepraszam, że użyję takiego kolokwialnego słowa – tylko nauczanie ich poprawnych postaw i zachowania bezpieczeństwa w ruchu drogowym, co jest bardzo, bardzo potrzebne w naszym kraju. Może państwo widzieliście bardzo dobry reportaż pokazywany w końcówce ubiegłego roku, co się dzieje na drogach na przykład w Moskwie, gdzie w latach dziewięćdziesiątych bardzo zliberalizowano przepisy i sami kierowcy mówią, że mają z tym straszny problem, i dzisiaj chcieliby takiego systemu, co zaskakujące, jaki tworzymy w Polsce. To taka drobna uwaga.

Jeżeli chodzi o obwodnicę Wielunia, to jak najbardziej prowadzimy takie działania, Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad podejmuje działania, żeby nie utracić ważności wydanych decyzji administracyjnych, poprzez otwieranie dziennika budowy i realizację pewnych zadań. W resorcie i w Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad są prowadzone prace nad priorytetyzacją inwestycji. Przecież wiemy, że nie będziemy mieli pieniędzy na wszystko. Poza tym nie chcemy doprowadzić do sytuacji, w której w jednym czasie skumulowałyby się wydatki w dużej wysokości, bo jest to zabójcze i dla rynku, i dla administracji. Doświadczaliśmy takich problemów i nie chcemy tego powtarzać.

Jeżeli chodzi o „Gambit”, to oczywiście program ten będzie kontynuowany. Powstaje Narodowy Program Poprawy Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego, który będzie ujmował zadania, które były w „Gambicie”. Będzie on oparty na zasadzie czterech E, znajdzie się w tym inżynieria, wsparcie służb kontrolnych i porządkowych i edukacja, co jest bardzo ważnym elementem, często pomijanym, ponieważ inwestycje widać. Edukacja jest czymś, od czego bardzo wiele zależy. Narodowy Program Poprawy Bezpieczeństwa

Ruchu Drogowego jest na etapie konsultacji, powstanie on i wejdzie w życie w tym roku.

Jeżeli chodzi o tak zwane schetynówki, to nie jest to ujęte w części 39 i nigdy nie było. Jest to w części administracji, u ministra Boniego. Z tego, co wiem, na ten rok zaplanowano na to kwotę 400 milionów zł.

Jeżeli chodzi o ostatnie pytanie, dotyczące przekazywania obiektów przez PKP, to poprosiłabym o możliwość udzielania odpowiedzi na piśmie. Nie jestem w stanie odpowiedzieć na to pytanie z marszu, ponieważ za to odpowiada spółka. Mogę powiedzieć, że są prowadzone działania, żeby racjonalnie wykorzystywać majątek będący w dyspozycji PKP SA. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Dlatego to nie było pytanie, tylko prośba o pomoc. Ja także pisemnie przedstawię sytuację.

Pan senator Zaborowski.
Bardzo proszę.

Senator Roman Zaborowski:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Pani Minister, wróć do problemu remontów. Pani minister mówiła o tym, że na remonty dróg krajowych jest planowane 400 milionów plus 165 milionów z Krajowego Funduszu Drogowego. To daje mniej więcej taką kwotę, jaką chyba w tym roku dysponowało ministerstwo, bo też było to troszkę ponad 500 milionów. Przypomnę, bo akurat tym się zajmowałem, zresztą pisałem w tej sprawie interpelacje, że w roku 2007 na remonty był 1 miliard 188 milionów 400 tysięcy, w 2008 r. – 1 miliard 41 milionów 700 tysięcy, w 2009 r. nastąpił spadek o połowę i było 528 milionów 900 tysięcy, w 2010 r. – 433 miliony 300 tysięcy, a w roku 2011 nastąpiło załamanie – 227 milionów 200 tysięcy.

Moje pytanie jest takie. Czy środki, które państwo zaplanowali, są wystarczające? Ja wiem, jest taka powszechna opinia, są przytaczane takie opinie, że 40% dróg krajowych wymaga remontowania. Czy te 40% to się, że tak powiem, pojawia przez kolejne lata, o których tu mówimy, czy też ten wskaźnik... Lata przecież upływają. Prawda? Tonaż drogowy, który dotyczy naszych dróg, jest coraz większy, coraz masywniejszy, więc to też swoje robi, wpływają na to warunki klimatyczne itd. Mam obawy o to, czy kwota, która jest w tej chwili zaplanowana w projekcie budżetu, jest wystarczająca, aby nadrobić to, co się straciło w roku 2009, 2010 czy w roku 2011. Kiedyś przyjdzie taki moment, że trzeba będzie wyasygnować kwoty podobne do przeznaczonych na to w latach 2007–2008, a jakoś nie widać tej perspektywy. Proszę o wyjaśnienie i odpowiedź. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Pani Minister, chęć zadania pytania wyraził jeszcze senator Dobkowski.
Bardzo proszę.

Senator Wiesław Dobkowski:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Ja mam jedno pytanie podobne do pytania, które zadał senator Owczarek, sprawa dotyczy tej samej trasy, ale nie Wielunia, tylko Bełchatowa. Dawniej były plany, żeby Bełchatów miał obwodnicę, następnie była taka koncepcja, że przez Bełchatów ma przebiegać trasa S8, było to chyba nawet w planach Unii Europejskiej, potem minister Grabarczyk tę drogę, powiedzmy, poprowadził w pobliżu Łodzi, czyli inną trasą. Zatem miała być budowana obwodnica Bełchatowa, ale zaniechano jej budowy, ponieważ miała powstać trasa szybkiego ruchu, pojawiły się inne plany, inne projekty i tego zaniechano. Teraz nie ma ani obwodnicy, ani trasy. Do starej koncepcji obwodnicy na razie nie wrócono, chociaż są projekty i jest już pozwolenie na budowę itd. Obawiam się tego, że jeśli nie zacznie się budowa tej obwodnicy, to jej przez długi czas nie będzie, a to jest droga, która prowadzi w zasadzie z Wrocławia w stronę Warszawy, trasa dość ruchliwa. Teraz jest to wąskie gardło na tej trasie. Nie chodzi tylko o Bełchatów, ale w ogóle o cały przebieg drogi S8. To jest jedna sprawa.

Druga sprawa. Były takie projekty, tak zwany wariant Y budowy szybkich kolei z Warszawy do Łodzi, do Wrocławia i do Poznania, to miały być tak zwane szybkie koleje, koleje dużych prędkości, osiągające chyba ponad 300 km/h. Czy to jest aktualne? Jaka jest teraz w ogóle koncepcja, jeżeli chodzi o połączenie kolejowe Łodzi z Warszawą?

Mam jeszcze jedno pytanie. Słyszałem, że pani minister mówiła o innych wydatkach i tam padła kwota 1,9 miliarda zł. Czy to nie jest pomyłka? Mnie się wydaje, że to jest zbyt duża kwota, jak na inne wydatki. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję bardzo.
Proszę, Pani Minister.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej Patrycja Wolińska-Bartkiewicz:

Dziękuję.

Szanowni Państwo! Wysoka Komisjo!

Jeżeli chodzi o kwoty zaplanowane na remonty, 400 milionów w części 39 i możliwość uzyskania 165 milionów z KFD, to jest to mowa tylko o remontach ujmowanych w klasyfikacji wydatków budżetowych jako wydatki bieżące. A to, do czego pan senator prawdopodobnie się odnosi, te wyższe kwoty obejmują również kwoty tak zwanych wydatków majątkowych inwestycyjnych, na przebudowy, na tak zwane większe remonty w potocznym rozumieniu, bo często jest problem z rozróżnieniem, co jest remontem, a co jest przebudową. W rozumieniu prawa budowlanego jest tu jasne rozgraniczenie, niemniej jednak w potocznej mowie stosuje się te określenia zamiennie. Przebudowy, remonty dróg to są działania prowadzące do poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego, o czym była mowa, między

innym wchodzi w to program „Gambit”. W tym zakresie jest wiele nieścisłości, co prowadzi do braku rozróżniania. Tak samo mówimy o modernizacji, a tak naprawdę nie ma takiego pojęcia w prawie budowlanym. Prawda? Można tu porównać te dwie sytuacje. Prawdopodobnie sytuacja była taka, że tą kwotą obejmowano również wydatki na przebudowy, czyli na BRD, na bezpieczeństwo ruchu drogowego ujęte w części budżetowej, a te zadania mogą być finansowane z Krajowego Funduszu Drogowego. Po powstaniu Narodowego Programu Poprawy Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego zostaną one ujęte w obu źródłach finansowania, tak aby rozgraniczyć, aby stało się to jasne i dla każdego to zadanie było bardzo czytelne.

Pieniądze, które są przeznaczone na remonty, czyli na wydatki na łatanie dziur, przepraszam za kolokwializm, są wystarczające na ten rok na całą sieć dróg krajowych. Jest duże prawdopodobieństwo, że w ramach tej kwoty będziemy przekwalifikowywać wydatki na wydatki majątkowe inwestycyjne, na zadania BRD, bo kwota, która jest teraz zaplanowana, stanowi możliwość, tak samo kwota 165 milionów z KR D jest kwotą możliwą do wydatkowania. Może się zdarzyć, że będziemy przesuwac punkt ciężkości na przykład na poprawę skrzyżowań, budowę rond kontaktowych lub oświetlenia miejsc szczególnie niebezpiecznych na sieci dróg krajowych.

Oczywiście w miarę oddawania nowych odcinków dróg ekspresowych będzie się pojawiała tendencja do zwiększania wydatków na utrzymanie, bo to jest kwestia zabezpieczenia nowych inwestycji, żeby one się szybko nie dewaluowały, a zmniejszania wydatków na remontowanie, czyli bieżących wydatków na przykład na poprawę nawierzchni asfaltowej po zimie. Takie są tendencje. Z roku na rok te kwoty będą się zmieniały, ta proporcja będzie się zmieniała w kierunku bieżącego utrzymywania sieci drogowej. Będą to różne metody. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad przeprowadziła pilotażowy program, który polegał na powierzeniu zadań firmie zewnętrznej w ramach modelu „utrzymaj standard”. W ramach tego modelu zebrano dobre doświadczenia, ten pilotaż pokazał, że to są wydatki skuteczniejsze, jest to tańsze niż utrzymywanie własnymi siłami, dlatego prawdopodobnie ten model także będzie wykorzystywany do nowych oddawanych dróg ekspresowych i odcinków autostradowych.

Na pytanie o obwodnicę Bełchatowa mam taką samą odpowiedź, jakiej udzieliłam w przypadku o obwodnicy Wielunia, z tym że w przypadku inwestycji polegającej na budowie obwodnicy Bełchatowa nie wydano żadnych ważnych decyzji. Jest prawdopodobieństwo, duże prawdopodobieństwo, że w Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad są prowadzone prace, jeżeli chodzi o tę inwestycję, niemniej jednak wszystko będzie zależało od środków finansowych dostępnych na te zadania.

Dołączę niejako wątek poboczny. Otóż mogę powiedzieć, że trwają również rozmowy z Ministerstwem Rozwoju Regionalnego odnośnie do propozycji Komisji Europejskiej niefinansowania dróg lokalnych w ramach nowej perspektywy na lata 2014–2020, Komisja Europejska nie chce finansować tego typu inwestycji. Dlatego chcemy – taki jest jeden z postulatów negocjacyjnych naszego resortu – włączyć do regionalnych programów opera-

cyjnych zadania polegające na budowie obwodnic miast czy miasteczek na drogach krajowych, bo na to mogłyby być przeznaczone pieniądze z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Trwają dyskusje, ponieważ większość marszałków chce budować drogi gminne, powiatowe i wojewódzkie, bo to są drogi samorządowe, a drogi krajowe mają swoje źródło finansowania. Niemniej jednak w tak zwanym *position paper* Komisji Europejskiej wyraźnie jest napisane, że drogi lokalne nie są tymi wydatkami, na które Komisja chciałaby poświęcić środki czy ERDF, czy Funduszu Spójności. Dziękuję bardzo.

(*Senator Wiesław Dobkowski*: Ja pytałem jeszcze o szybką kolej, o połączenie Łódź – Warszawa.)

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Momencik, Pani Minister. Może jeszcze pan senator Iwan zada pytanie. Potem poprosimy o odpowiedź.

Proszę bardzo.

Senator Stanisław Iwan:

Tak na kanwie tego naszego budżetu przyszło mi do głowy pytanie, choć mógłbym je zadać w poprzednim roku, a także w przyszłym, ale akurat teraz przyszło mi to na myśl, a jest to u nas dosyć ważna sprawa.

Jest to droga wojewódzka, więc most na Odrze w zasadzie powinien być finansowany ze środków marszałka, ale Odra wąską rzeką nie jest, o czym każdy wie, a w związku z tym taki most kosztuje około 100 milionów zł, co stanowi istotną część w ogóle budżetu województwa, nie mówiąc już o środkach inwestycyjnych. W związku z tym chciałbym zapytać, jak sięgnąć do tego budżetu, żeby uzyskać jakieś wspomaganie ze środków centralnych, żeby zrobić jakiś montaż finansowy. Mówię konkretnie o moście na Odrze w Miłsku. Takie jest pytanie. Jak sięgnąć do tego budżetu?

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

To może, Pani Minister, na kanwie pani wypowiedzi dodam swoje pytanie. Troszkę mnie zaniepokoiła pani wypowiedź, bo nie jest tak, że marszałkowie czy samorządowcy chcą budować tylko drogi samorządowe. Dam tu pewien ważny przykład i przedstawię pewien postulat. Akurat z Dolnego Śląska wywozi się najwięcej kruszywa na ambitne plany, które przedstawia resort. Teraz zachęcam, prosiłbym o taki ogląd z zewnątrz, jak wygląda stan dróg wojewódzkich, częściowo krajowych i gminnych. Przypomnę, stąd wywozi się 80% – różne są szacunki, nawet i większe – kruszywa na budowę dróg krajowych i autostrad. Tu jest postulat, abyście państwo mocno się nad tym zastanowili, skoro już nie będzie możliwości sięgnięcia do pieniędzy unijnych, i zauważyli ten problem. Dotyczy to nie tylko... 20% kruszywa jest pozyskiwane z innych województw. Prawda? Degradacja środowiska itd. To już nie jest kwestia łatania dziur, podkreślam, to już nie jest kwestia łatania dziur.

Następna sprawa. Nie odpowiedziała mi pani na pytanie, dlatego chcę je przypomnieć. Chodzi o możliwości PKP realizacji jednak miliardów, żeby znowu nie było podobnej sytuacji. Uważam, że warto o tym rozmawiać teraz.

Następny mój postulat. Proszę o rozważenie w ramach posiadanych środków na ekspertyzy opracowania dotyczącego stanu bezpieczeństwa na drodze K8, o której wspominał pan senator Dobkowski, chodzi o ósemkę, od Magnic do Kudowy Zdroju. Myślę, że pojawiają się konkretne wnioski, zresztą było to także podnoszone na posiedzeniu Krajowej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego.

Teraz chciałbym podkreślić i docenić inicjatywę, którą państwo przedstawicie, mianowicie Centrum Edukacji Dzieci i Młodzieży. Myślę, że to jest bardzo ważne, bo czego Jaś się nie nauczy, tego Jan nie będzie umiał. Zmartwiło mnie jednak powstawanie nowego tworu, zapewne w Warszawie, Polskiego Obserwatorium Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego. Czy zatem Krajowa Rada Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego nie będzie miała już swoich... Czym to jest motywowane? Wydaje się, że lepiej te środki spożytkować, przeznaczyć ich więcej na centrum edukacji niż na tworzenie nowej instytucji, która – jak sądzę – będzie miała... Chyba że pani minister komisję i mnie przekona, że on ma jakąś rację bytu. Dziękuję bardzo.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Transportu, Budownictwa
i Gospodarki Morskiej
Patrycja Wolińska-Bartkiewicz:**

Dziękuję.

Przepraszam, staram się odpowiadać na wszystkie pytania, a to może rzeczywiście mi umknęło.

Pan senator Dobkowski zadał dwa pytania o KDP. Ten projekt nie został, że tak powiem, wycięty, on został przełożony na lepsze czasy finansowe. Mówimy o inwestycji, która by miała pochłonąć 50 miliardów zł, a dzisiaj naszego państwa na to nie stać. Niemniej jednak w PKP PLK są prowadzone prace dotyczące przygotowania kolei dużych prędkości, tak jak to zostało zaplanowane. Jeżeli chodzi o samą realizację projektu, to będzie ona możliwa wtedy, kiedy zostaną ustalone źródła finansowania. Tak jak powiedziałam, na razie nie widać takich perspektyw.

Jeżeli chodzi o pytanie dotyczące wydatków pozostałych, kwoty 1 miliarda 100 tysięcy, to nie wiem, czego to dotyczy, przepraszam, wszystko sprawdziłam i nie wiem, może to było moje przejęzyczenia albo jakieś niezrozumienie.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie wiem, jakiej pozycji to dotyczyło.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Jeżeli chodzi o wydatki KFD, to jest pozycja „pozostałe”, w której wpisano 1 miliard 829 tysięcy. Dotyczy to głównie wydatków na autostrady koncesyjne, dla koncesjonariuszy za rekompensatę. Tego głównie to dotyczy. Innej kwoty nie pamiętam. Chyba że dotyczy to wydatków bieżących jednostek budżetowych w ramach dróg publicznych krajowych, tu jest 1 miliard 923 miliony. Nie mam tu innej kwoty, przepraszam bardzo.

Jeżeli chodzi o pytania dotyczące możliwości PKP, głównie wydatkowania przez PKP PLK, spółkę zarządzającą liniami kolejowymi, możliwości wykonania i realizacji miliardowych inwestycji, to powiem w ten sposób. Jeżeli spółka nie wdroży planu restrukturyzacji nastawionego na realizację inwestycji równoległe z prowadzeniem ruchu kolejowego i wykonywaniem innych zadań, to rzeczywistość te możliwości będą ograniczone. Nowy zarząd, który funkcjonuje od roku, jest w trakcie optymalizacji wszystkich procedur. Mamy też nałożony obowiązek tak zwanej warunkowości *ex ante* w ubieganiu się o środki w perspektywie finansowej na lata 2014–2020, żeby pokazać zdolność administracyjną beneficjenta do wydania środków i realizacji inwestycji. W ramach tego przygotowujemy dokument implementacyjny priorytetujący inwestycje w każdym sektorze transportu, również w kolejach. W tym dokumencie musimy opisać, jak przygotowana jest spółka pod nazwą PKP Polskie Linie Kolejowe SA do wydatkowania tych środków. Obecne doświadczenia pokazują, że jest to obszar, który dzisiaj można nazwać najsłabszym ogniwem, dlatego najwięcej czasu i energii poświęca się zarówno w spółce, jak i w resorcie na poprawę tej sytuacji. Bez tego bardzo wątpliwe byłoby przyznanie środków w następnej perspektywie finansowej. Nie możemy do tego dopuścić.

Planowane jest spotkanie tak zwanego *task force*, czyli przedstawicieli wszystkich instytucji zaangażowanych w wydatkowanie środków unijnych w sektorze kolejowym. Myślę, że mogę powiedzieć w ten sposób, że po długim zastoju nastąpiło pewne przyspieszenie, najbliższe spotkanie *task force* pokaże, że zarówno w kontrakcji, jak i w certyfikacji środków te procenty podskoczyły. Niemniej jednak oczywiście to nie jest stan idealny, z myślą o nowej perspektywie PKP PLK będzie musiała być strukturą bardzo wydajną. Jest kilka koncepcji dotyczących tego, jak miałyby to wyglądać, niemniej jednak pamiętajmy o tym, że spółka ma pewne zaszczości, pewną kulturę organizacyjną, którą zmienić z dnia na dzień jest bardzo trudno, ale nie jest to zadanie niemożliwe do wykonania. Na dzisiaj to jest nasz największy priorytet. Myślę, że już niedługo zobaczycie państwo efekty tych prac.

Jeżeli chodzi o ekspertyzy dotyczące stanu bezpieczeństwa ruchu drogowego, to w ramach opracowywania Narodowego Programu Poprawy Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego są możliwości finansowania różnych ekspertyz i badań. Prawdopodobnie jest tak, jak pan przewodniczący wspominał, że jeżeli na posiedzeniu Krajowej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego była mowa o tym odcinku, to ten odcinek został prześwietlony, jeśli można użyć takiego słowa.

Jeżeli chodzi o Centrum Edukacji Dzieci i Młodzieży, to – tak jak wspominałam, myślę, że jest to zrozumiałe, co potwierdza pan przewodniczący – bardzo ważna jest edukacja najmłodszego pokolenia od samego początku w zakresie poruszania się na drogach.

Jeżeli chodzi o Polskie Obserwatorium Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego jest to projekt realizowany przez Instytut Transportu Samochodowego w ramach Programu Operacyjnego „Infrastruktura i środowisko”. Nie będzie to żaden twór w sensie nowego budynku czy nowej instytucji,

to jest nazwa projektu, pod którą kryje się pewna praca ekspercka, dotycząca statystyki i prowadzenia badań zachowań uczestników ruchu drogowego, tak aby wspomóc ośrodki decyzyjne, głównie Krajową Radę Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego. W ramach tego projektu prowadzone będą również prace promujące bezpieczne zachowania. To jest nazwa projektu, tak samo jak „Klub Pancernika klika w fotelikach”, również realizowanego przez ITS.

(Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz: Ale tam jest napisane, że się tworzy...)

Bo to jest nowy projekt, a Klub Pancernika to jest kontynuacja projektu, który wcześniej został rozpoczęty. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Pan senator Śmigiełski.
Bardzo proszę.

Senator Bogusław Śmigiełski:

Panie Przewodniczący! Pani Minister! Szanowni Państwo!

Zacznę od uwagi i pewnej prośby do państwa: zanim zaczniemy budować KDP, może zbudujemy albo wyremontujemy te drogi, które zarabiają, na przykład kolejowe połączenie do granicy południowej kraju z Tychów, gdzie transportowane są samochody z fabryki. Tam są ograniczenia prędkości do 20 km/h, do 40 km/h, te samochody są okradane, fabryka płaci 40 milionów PLN za obsługę tej linii. A więc mam prośbę, żeby w taki sposób patrzeć na projekty, które będą w Polsce realizowane.

Chciałbym spytać, czy w najbliższym projekcie i w planie rzeczowo-finansowym, który państwo macie, jest taki temat jak droga S1, która miała prowadzić w stronę Żywca, a cały czas są problemy. Czy generalna dyrekcja już rozwiązała problem jej przebiegu, koncepcji i ta droga będzie budowana w najbliższym czasie? Przypomnę, że odcinek między lotniskiem Pyrzowice a obwodnicą GOP powinien być zrealizowany według planu z poprzednich lat w 2012 r., a w ogóle nie została rozpoczęta jego budowa.

Druga sprawa to połączenie Euroterminalu w Sławkowie z drogą S1, niezwykle ważnego Euroterminalu, do którego dochodzą szerokie tory. Ta droga ma koncepcję, ma przebieg, ale cały czas ministerstwo nie zdecydowało o tym, jakiej kategorii ma być ta droga. Na pewno nie jest to droga wojewódzka, województwo nie jest w stanie wybudować tej drogi. A zatem pytanie, czy państwo uwzględniacie w najbliższych planach i w budżecie, który teraz jest przyjmowany, podjęcie działań w tym kierunku. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Pan senator Iwan nie otrzymał odpowiedzi na swoje pytanie, dlatego bardzo proszę panią minister o odpowiedź na te dwa pytania.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej Patrycja Wolińska-Bartkiewicz:

Oczywiście, było pytanie o most na Odrze w Milsku. Przepraszam, Panie Senatorze, że nie odpowiedziałam, ale mam tu bardzo dużo zanotowanych spraw. Jeżeli jest to droga wojewódzka, to w obecnym stanie prawnym nie ma możliwości dofinansowania tego zadania, chyba że będzie to subwencja ogólna z rezerwy budżetu państwa w ramach corocznego naboru projektów do podziału w ramach tej subwencji. Obejmuje ona drogi wojewódzkie, obiekty mostowe na drogach wojewódzkich. W tej sytuacji, z tego, co rozumiem, albo nie został zgłoszony wniosek, albo przypadł, że tak powiem, z racji wielkości zadania, bo do podziału w ramach tej subwencji jest 335 milionów zł. Jeżeli jest mowa o takiej inwestycji, to warto się zastanowić nad jakimś montażem finansowym podmiotów, jednostek samorządu zainteresowanych tą inwestycją. Można rozważyć różne możliwości, także finansowanie inwestycji w ramach RPO w nowej perspektywie. Za drogi lokalne Komisja uznaje drogi gminne i powiatowe, ale drogi wojewódzkie i krajowe będą mogły być finansowane w ramach nowej perspektywy. Taka jest pozycja negocjacyjna Komisji Europejskiej. Co z tego zostanie, nie jestem w stanie dzisiaj przewidzieć, bo negocjacje dopiero się zaczynają. Niemniej jednak jest to do rozważenia w kontekście przeprowadzenia takiej inwestycji. Jeżeli chodzi o mosty, to mamy również takie doświadczenie, że w ramach odcinka koncesyjnego A1 zaprojektowany most przez Wisłę był bardzo piękny, ale za duży. Zdarzają się zatem projekty, które swoją wielkością, rozmachem przekraczają możliwości i potrzeby. Więc może do tej inwestycji trzeba podejść indywidualnie i zobaczyć, jak to wygląda.

Senator Stanisław Iwan:

Przepraszam, przepraszam, Pani Minister, za dużo dydaktyki w tym, co pani mówi. Dziękuję pani uprzejmie.

(Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz: Panie Senatorze, pytanie.)

Tak. Ja zadałem to pytanie przewrotnie, dlatego że parę lat temu rezerwa była piękna, było to 1 miliard 200, i wtedy ta inwestycja też się nie załapała, podobno przez powódzie. Jeśli zatem jest 330 milionów, to też trudno... A za to wszystko, co pani powiedziała, to dziękuję uprzejmie, bo to nie poszerza mojej wiedzy.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej Patrycja Wolińska-Bartkiewicz:

Przepraszam, nie jestem w stanie nic na to poradzić.

Jeżeli chodzi o pytanie pana przewodniczącego dotyczące Zagłębia, z którego wydobywane są kruszywa, to jak najbardziej jest to problem, o którym dyskutujemy w resorcie. Jeżeli chodzi o pomysł, to bardzo bym była wdzięczna za możliwość udzielenia informacji na piśmie,

bo nie jestem w stanie powiedzieć, jaka koncepcja została wybrana. Niemniej jednak trzeba tu też uwzględnić linie kolejowe, które są w tym obszarze bardzo ważne. Wiem, że prace mające na celu porównanie i podjęcie decyzji, którą drogę wybrać i w jaki sposób wydobywać te kruszywa, jak je wydobywać i wywozić, były podejmowane. Niemniej jednak poproszę o możliwość udzielenia odpowiedzi w tej sprawie na piśmie.

Jeżeli chodzi o pytanie pana senatora Śmigiełskiego o Tychy i drogę kolejową, to jak najbardziej prześlę kolegom zajmującym się transportem kolejowym sugestię o uwzględnienie tych linii. Tutaj kolega z PKP PLK powiada mi, że ta linia jest ujęta...

(Głos z sali: Aktualnie realizowana, jest tu 13 milionów...)

Inwestycja jest aktualnie realizowana, a jej koszt to 13 milionów zł.

Jeżeli chodzi o podejście do stanu inwestycji, prowadzenia inwestycji na sieci linii kolejowych, to odchodzimy od dużych modernizacji na rzecz rewitalizacji, czyli przywracania parametrów konstrukcyjnych, i usuwania wąskich gardeł, bo to jest optymalny system utrzymania sieci.

Jeżeli chodzi o S1, to nie jest to tylko problem Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Jeżeli są problemy natury społecznej czy środowiskowej, to myślę, że wszyscy powinni być zainteresowani ich rozwiązaniem. Jest to projekt ujęty w wykazie w rozporządzeniu dotyczącym dróg ekspresowych w Polsce, a na pytanie, czy znajdzie się na liście projektów do realizacji jako inwestycja, nie mogę dzisiaj odpowiedzieć, ponieważ prace w resorcie nie zostały zakończone. Gdy tylko się zakończą, to państwo na pewno dostaniecie na ten temat informację, jeszcze przed przedłożeniem tego programu do konsultacji społecznych. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze jakieś pytania?

Pani Minister, moje już ostatnie, ale bardzo mnie pani zainspirowała.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej Patrycja Wolińska-Bartkiewicz: Za dużo mówię.)

Nie, właśnie dobrze, że pani nam to wyjaśnia, ja nie twierdzę, że za dużo.

Otóż wśród zadań PKP PLK dotyczących linii kolejowych w ramach kwoty, o której jest mowa w materiałach, będą realizowane pewne zadania, jednym z nich jest modernizacja, a pani twierdzi, że takie pojęcie nie funkcjonuje. To tak na marginesie.

Pytania istotne są następujące. Ile z tych projektów przeszło kontrolę ex ante? To jedna sprawa. A druga. Chcę wyrazić prośbę o baczne przyglądanie się planom restrukturyzacji. Z tego, co rozumiem, w radzie nadzorczej jest przedstawiciel ministerstwa. Chodzi mi o kulturę organizacyjną. Pragnę zwrócić uwagę na to, że były pomysły pozostawiania zakładów linii kolejowych, które nie tworzą przychodu, mało tego, rozczłonkowuje się sekcje z innych regionów, aby pozostawić jakiś tam zakład, który w ogóle

nie tworzy przychodu dla PKP PLK. Gdyby były potrzebne argumenty, to jest wyliczalne ekonomicznie itd. Moja prośba jest taka, żeby tej kulturze organizacyjnej, czyli też restrukturyzacji w tym zakresie, ministerstwo bardzo się przyjrzało. Mam nadzieję, że w tym roku nastąpi jakaś zmiana, jeśli chodzi o liczbę spółek. Dziękuję bardzo.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej Patrycja Wolińska-Bartkiewicz: Pytanie dotyczy tylko...)

Tak, kontroli ex ante.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej Patrycja Wolińska-Bartkiewicz: Nie jest obligatoryjne kontrolowanie ex ante...)

Ja może powtórzę, Pani Minister. Które z zadań ujętych w preliminarzu budżetowym przeszły kontrolę ex ante? Nie pytam, czy to jest obligatoryjne, czy nie. Pani sama w swojej wypowiedzi stwierdziła, że być może w przyszłości coś takiego będzie, a ja pytam o teraźniejszość. Jak nie, to nie. Odpowiedź jest raczej prosta.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej Patrycja Wolińska-Bartkiewicz:

Wszystkie projekty PKP PLK, które są realizowane przy współfinansowaniu z Programu Operacyjnego „Infrastruktura i środowisko”, przeszły taką kontrolę, a te, których nie dotyczy takie współfinansowanie, nie przeszły jej. Jeżeli chodzi o szczegółowe dane wraz z wyliczeniem wszystkich inwestycji, to prześlę je panu przewodniczącemu na piśmie.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Bardzo dziękuję.

Szanowni Państwo, czy są jeszcze pytania do tego, jak się okazało, bardzo istotnego punktu ustawy budżetowej? Nie widzę chętnych.

Wobec tego bardzo dziękujemy pani minister i towarzyszącym pani osobom.

Teraz przechodzimy do omówienia kolejnego punktu. Będzie on dotyczył części 18 „Budownictwo, lokalne planowanie i zagospodarowanie przestrzenne oraz mieszkalnictwo”.

Witam pana ministra Piotra Stycznia.

Panie Ministrze, kilka sekund poczekamy, żeby nie było szumu w czasie pańskiej wypowiedzi. Chyba już możemy zaczynać.

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej Piotr Styczeń:

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Jeżeli chodzi o dochody i wydatki budżetu państwa w części 18, czyli „Budownictwo, lokalne planowanie i za-

gospodarowanie przestrzenne oraz mieszkalnictwo”, mamy następującą sytuację zarysowaną w projekcie konkretnymi liczbami. Jeżeli chodzi o dochody, to planujemy, że sięgną one kwoty 130 milionów 20 tysięcy zł, jeżeli chodzi o wydatki – 1 miliarda 618 milionów 771 tysięcy zł.

W przypadku dochodów jedną z głównych pozycji jest wykup odsetek od kredytów mieszkaniowych. W tym przypadku beneficjenci programu, który pomaga spłacić stare kredyty mieszkaniowe, spłacają część odsetek, które dotychczas wykupywał budżet państwa lub były kapitalizowane. Jeżeli chodzi o refundacje premii gwarancyjnych oraz premii za systematyczne oszczędzanie, to ta pozycja związana jest z refundacją premii, ale w tym przypadku dotyczy tych, którzy godzą się oddać część pozyskanych premii w związku z zaniechaniami, które były podstawą składania wniosków o uzyskanie takiej premii via bank, który prowadził obsługę książeczek. W tym przypadku w najwyższym stopniu dotyczy to banku PKO BP. Ta pozycja dochodowa oczywiście zależy w dużej mierze od zachowań beneficjentów programów pomocowych związanych ze starymi książeczkami mieszkaniowymi oraz z tak zwanymi starymi kredytami mieszkaniowymi i w związku z tym jej przewidywalność jest określona z jednej strony na poziomie dotychczasowych doświadczeń, a z drugiej strony oceny zachowań poszczególnych osób, będących beneficjentami tych programów, w ramach prowadzonych przez nie indywidualnie rozstrzygnięć dotyczących wykorzystania środków z budżetu państwa.

Jeżeli chodzi o wydatki, to gospodarka mieszkaniowa polega przede wszystkim na zasilaniu tych zobowiązań, które są zobowiązaniami historycznymi. Są to dwie pozycje. Pierwsza to jest refundacja premii gwarancyjnych oraz premie za systematyczne oszczędzanie, polegająca na wypłacaniu premii gwarancyjnych beneficjentom tego programu. Tutaj na rok 2013 przewidziana jest kwota 450 milionów zł. Druga to wykup odsetek od kredytów mieszkaniowych. Zgodnie z wolą parlamentu, w tym także Wysokiego Senatu, ta możliwość, czyli możliwość spłaty starych kredytów mieszkaniowych, istnieje nadal, nastąpiło tu przedłużenie do końca roku 2017. W 2013 r. ten tytuł powinien obciążyć budżet w kwocie 110 milionów zł.

Kolejną pozycją jest Fundusz Termomodernizacji i Remontów. Tutaj przewidziana jest kwota 20 milionów zł z przeznaczeniem przede wszystkim na to, co wiąże się z premią kompensacyjną, dotyczącą zobowiązania wobec tych, którzy kiedyś byli zmuszeni przekazać – to jest najłagodniejsze określenie – swoje zasoby mieszkaniowe do dyspozycji władzy publicznej w celu zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych najemcom, a nie otrzymywali z tego tytułu należnych gratyfikacji.

Istotną pozycją polityki mieszkaniowej państwa jest obciążanie budżetu poprzez Fundusz Dopłat programami mieszkaniowymi, które są realizowane w ramach polityki mieszkaniowej państwa. W tym przypadku łączna kwota na Fundusz Dopłat, którą spodziewamy się przekazać z budżetu państwa, to jest 1 miliard 38 milionów 771 tysięcy zł. Z tego dla programu „Rodzina na swoim”, który skończył bieg 31 grudnia 2012 r., w roku 2013 planujemy przekazanie z budżetu państwa kwoty 948 milionów 771 tysięcy zł.

Proszę państwa, oznacza to, że ta pozycja w tej chwili jest pozycją największą w całym budżecie części 18.

Ponadto zdecydowaliśmy się zaproponować państwu, w tej chwili komisji, a także parlamentowi, aby program finansowego wsparcia tworzenia lokali socjalnych, mieszkań chronionych, noclegowni i domów dla bezdomnych został wypełniony ze strony budżetu państwa powinnoscią wyliczoną na kwotę 90 milionów zł. Dlaczego taka kwota? Dlatego że Bank Gospodarstwa Krajowego przeprowadził ankietę wśród gmin, zapytał gminy w Polsce o to, które będą chciały realizować program budownictwa socjalnego, szeroko rozumianego, dotyczy to także budowy lokali komunalnych. Gminy odpowiedziały na tę ankietę pozytywnie, wyszła z tego łączna kwota 87 milionów zł. Stąd 90 milionów w budżecie jako kwota pochodna, zależna od wyników tej ankiety, od odpowiedzi na to zapytanie.

Panie Przewodniczący, Wysoka Komisjo, pozwolę sobie zakończyć moje wystąpienie i wstęp, jak mniemam, do dalszej dyskusji.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pan senator Zaborowski.

(Brak nagrania)

Senator Roman Zaborowski:

...„Rodzina na swoim”. Powtórzę, że wydatki zaplanowane są w kwocie 948 milionów 771 tysięcy, to prawie dwukrotnie więcej niż w roku poprzednim. Ja rozumiem, że to jest ostatni rok itd. Pytania moje dotyczą niejako parametrów, przesłanek, na których państwo budowaliście projekt takiej dużej sumy wydatków. Pytam także w kontekście informacji, jakie chyba do państwa napływają, bo w zasadzie ci, którzy chcieli skorzystać z tego programu, powinni już być zdecydowani, bo do końca ubiegłego roku powinni złożyć wnioski.

Nie będę pytał o program wsparcia tworzenia lokali socjalnych, bo pan minister dosyć precyzyjnie to wyjaśnił, powiedział, że to jest na podstawie ankiety. Dopytam tylko o jeszcze jeden problem, mianowicie o Fundusz Termomodernizacji i Remontów, o którym pan minister wspomniał, i kwotę 20 milionów. To jest znaczny spadek w stosunku do roku poprzedniego, bo w zeszłym roku było 180 milionów. Z tego, co się orientuję, tak wynika z tych materiałów, te 20 milionów w zasadzie wystarczy tylko na premię kompensacyjną, przynajmniej gdzieś tam takie zdanie wyczytałem. W związku z tym nie przewiduje się premii termomodernizacyjnej i remontowej. Pytanie, czy taki był cel. Pozostałe sprawy są w zasadzie jasne. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Proszę bardzo, pan senator Dobkowski.

Senator Wiesław Dobkowski:

Dziękuję bardzo.

Ja chciałbym dopytać o program „Rodzina na swoim”. Ten program skończył swój bieg z końcem ubiegłego roku. I teraz tak. Czy dopłaty z budżetu będą przeznaczane na pokrycie części odsetek od kredytów, czy też na pokrycie części kredytów zaciągniętych przez młode małżeństwa? I pytanie z tym związane. Czy w tym roku przewiduje się jakiś inny program, który by pomógł młodym małżeństwom? Młodym, czyli do któregoś roku życia, do trzydziestego piątego czy do któregoś. Czy jest przewidywany jakiś alternatywny program, z którego będą mogły skorzystać młode małżeństwa? Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Panie Ministrze, ja też miałbym pytanie. Jak widać samorządy interesują się budownictwem, czy to na skutek potrzeb, czy z konieczności. Odniosę się do pytania ze strony ministerstwa dotyczącego aprobaty tego kierunku. Czy w nim były zawarte jakieś wstępne kryteria? Dziękuję bardzo.

Proszę, Panie Ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej Piotr Styczeń:

Dziękuję za zadane pytania.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Dlaczego pozycja wydatkowa ze strony budżetu państwa dotycząca „Rodziny na swoim” jest dwukrotnie większa w roku 2013 w stosunku do roku 2012? Wynika to z faktu, że w roku 2013 tak naprawdę skonsumujemy 100% dotychczasowych udzielonych kredytów, innymi słowy, przyrosła masa kredytów obsługiwana co do zasady, jeśli chodzi o spłatę pewnej kwoty odsetek, w stosunku do tego, z czym startowaliśmy w roku 2012, bo rok 2012 zakończony został z liczbą ponad czterdziestu tysięcy udzielonych kredytów, to jest wynikiem mimo ograniczeń ustawowych bardzo istotnym. Chcę państwu zakomunikować, że na dzień 31 grudnia 2012 r. łączna liczba udzielonych kredytów – nie złożonych wniosków, co jest bardzo ważne – wyniosła sto osiemdziesiąt jeden tysięcy pięćset sześćdziesiąt trzy, tyle było kredytów, a łącznie udzielone kredyty co do wartości stanowiły 32 miliardy 956 milionów 823 tysiące 47 zł 1 gr. Pozwolę sobie na taką dokładność wobec państwa, gdy rozmawiamy o budżecie, który jest oczywiście zaokrąglany, z jednego powodu, z tego powodu, żeby pokazać, że monitorowaliśmy ten program co dziesięć dni bardzo dokładnie i z pełnym przekonaniem, że panujemy nad wydatkami z budżetu państwa, a jednocześnie możemy pokazać, że reforma tego programu dokonana w roku 2009, a później w roku 2011, odniosła skutek w postaci wyczerpania oczekiwań rynku w zakresie tego programu. Przekroczenie liczby stu osiemdziesięciu tysięcy, jeśli chodzi o udzielone kredyty, pokazuje, że program działał

celnie i skutecznie, oczywiście przekładając się na duże obciążenia budżetowe, bo taką informację zawsze muszę państwu na końcu podać.

Planujemy również, że w roku 2014 kwota na dopłaty do odsetek przekroczy 1 miliard zł. Dlaczego? Dlatego że jeszcze w roku 2013 zostanie udzielona duża liczba kredytów na podstawie wniosków złożonych do 31 grudnia 2012 r. Innymi słowy nadal mamy do czynienia z tendencją wzrostu wydatków państwa z tego tytułu. Dopiero w roku 2015 zauważymy spadek zobowiązań, szczególnie w drugiej połowie tego roku, ponieważ pierwsze wnioski i pierwsze kredyty zostały obsłużone przez banki udzielające tych kredytów w roku 2007. Gdy dodamy osiem lat, to okaże się, że właśnie taka jest możliwość reakcji budżetu na zobowiązania wynikające z tego programu.

Fundusz Termomodernizacji i Remontowy, 20 milionów rzeczywiście jest małą kwotą, przyznając. Uwaga ta jest przez nas przeżykana w taki sposób, że udzielamy następującej odpowiedzi. W ramach części 18 musieliśmy dokonać wyboru opierającego się na rozsądku, czyli podjąć decyzję o tym, aby sfinansować z tej części przede wszystkim program „Rodzina na swoim” i zobowiązania historyczne. Termomodernizacja, która jest związana tak naprawdę z dosyć nikłym, jeśli chodzi o liczbę zdarzeń gospodarczych w tym zakresie, udziałem budżetu państwa, ma jednak cechy w dużym stopniu rynkowe. To znaczy złotówka zainwestowana w termomodernizację obiektu i tak się zwraca, nawet bez pomocy z budżetu państwa. Pozostaje oczywiście kwestia mądrego jej wydatkowania i uzyskania odpowiednich efektów termomodernizacyjnych. Stąd wybraliśmy zobowiązanie, które jest zobowiązaniem wynikającym przede wszystkim z wyroku Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu w sprawie Hutten-Czapska przeciwko Polsce. Ta sprawa spowodowała, że na ten cel musieliśmy pozyskać kwotę 20 milionów zł i ją w budżecie zapewnić.

Chciałbym Wysokiej Komisji przedstawić informację, że – tak jak w latach poprzednich – jeżeli zdarzą się rezerwy w pozycjach innych niż termomodernizacja, będziemy przesuwać środki na termomodernizację, bo już zdarzały się nam takie sytuacje. Będziemy to oczywiście monitorować i informować także parlament o takich działaniach, wtedy kiedy one będą miały miejsce lub po zamknięciu roku budżetowego 2013.

Jeżeli chodzi o zasadę dotacji wypłacanych w ramach programu „Rodzina na swoim”, to dotyczy ona wyłącznie odsetek. Tutaj nie ma jakiegokolwiek spłacania bazy kredytowej przez budżet państwa. Zresztą przypominamy beneficjentom, że dobrodziejstwo dopłaty do odsetek trwa tylko przez osiem lat, a potem, po uzyskaniu ze strony budżetu państwa istotnej pomocy na ten cel, należy wrócić do normalnego spłacania kredytu.

Oczywiście przygotowujemy kolejny program. Pan premier, pan minister transportu, budownictwa i gospodarki morskiej Sławomir Nowak informowali szeroką publiczność o rozpoczęciu prac nad programem „Mieszkanie dla młodych”. Ten program jest w tej chwili w trakcie konsultacji społecznych, które kończą się konferencją planowaną na 16 stycznia 2013 r. Tak duża dokładność w informowaniu państwa wynika z tego, że my bierzemy na siebie bardzo twarde zobowiązania, z których oczywiście nas później

rozliczacie, a to między innymi Senat pozwolił poprawić program „Rodzina na swoim” w ten sposób, że do końca marca 2013 r. musimy Wysokiemu Senatowi, właściwie parlamentowi przedstawić informację o tym, jak program „Rodzina na swoim” funkcjonował w rzeczywistości, przedkładając oczywiście znacznie bogatszą paletę danych niż ta, którą podałem państwu dzisiaj, ale tamta mogłaby dziś po prostu niepotrzebnie zabrać państwu czas.

Kryteria dotyczące budowy lokali komunalnych wtedy, kiedy składaliśmy ankietę, były identyczne z zawartymi w ustawie. Nie obiecywaliśmy w tej ankiecie nic ponad to, co jest w ustawie, czyli dopłatę na poziomie między 30% a 50% do wartości przedsięwzięcia, konieczność uczynienia przez gminę zaplecza w postaci lokali socjalnych w przypadku budownictwa komunalnego, odpowiedniego wydatkowania środków, udziału gminy etc., etc. Jednocześnie do gmin przekazaliśmy projekt ustawy, która ma zmienić te kryteria na znacznie łagodniejsze, ale to będzie dotyczyło już nowej perspektywy budżetowej, czyli dopiero roku 2014, jeśli ta ustawa zostanie do parlamentu skierowana i przez parlament przyjęta. Dziękuję państwu za zainteresowanie działem, obszarem, w którym mam zaszczyt pracować.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Chciałem zadać pytanie, ale się z niego wycofam, niemniej powiem, jakie to miało być pytanie. Myślałem, że zakwalifikuję się, jeśli chodzi o mieszkania dla młodych, ale rezygnuję z tego pytania, nie będę pytał o wiek.

Pan senator Kogut jeszcze chciałby coś powiedzieć o transporcie, jakżeby inaczej, ale bardzo krótko.

Proszę.

Senator Stanisław Kogut:

Bardzo krótko.

Panie Przewodniczący! Panie i Panowie Ministrowie! Drodzy Państwo!

Ja chciałbym przeprosić, bo równocześnie odbywa się posiedzenie komisji rodziny i tam referowałem sprawę osób niepełnosprawnych.

Powiem tak. Jeżeli chodzi o UTK, bo to miałem referować, to uważam, że nie powinno brakować pieniędzy. Trochę podnieśli. Państwo Drodzy, to jest tak, jak z dozorem lotniczym, dozorem morskim, bo to on dopuszcza wszystkie podmioty do infrastruktury. Nie chcemy, żeby się powtarzały Szczekociny, gdzie jeden zwał na drugiego i nie było wiadomo... Najlepiej na zarządcę, bo PLK jest

zarządcą linii. Jest tu pan Urbanowicz. On dopuszcza dozór bezpieczeństwa, cysterny inne rzeczy...

(Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz: Stanisław, miało być krótko.)

Ja mówię krótko, dwie minutki i kończę. Mówię dopiero trzydzieści sekund, patrzę na zegarek.

Gdy wszedłem, to była omawiana sprawa pieniędzy unijnych. Nie ukrywam, powiem tak. Doszło tu do spotkania senackiego niezależnego zespołu transportowego i powiem tak. Pani minister Wolińska podeszła do tego bardzo rzeczowo, jest współpraca między panem Wołowcem, Szumidło. To są pieniądze unijne. Drodzy Państwo, przecież była blokada ze strony ministra finansów, pieniądze na inwestycje były rozliczane prawie pół roku. Ja nie chcę wchodzić w sprawy niewiarygodnych firm, bo tak, Drodzy Państwo, dzieje się wszędzie. Tak że to tyle, nie będę przedłużał, bo dałem słowo panu, Panie Przewodniczący, minęła minuta, minuta i piętnaście sekund.

Tak że składam gratulacje wszystkim, życzę mojej ukończonej kolei w nowym roku wszystkiego najlepszego i tego, żeby się niektórzy na średnim szczeblu obudzili i pamiętali, że przychodzą do służby, a nie do roboty. Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Zastępca Przewodniczącego Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję bardzo.

Pan pozwoli, że do tych ostatnich słów się dołączę.

Czy są jeszcze pytania? Nie ma.

Wobec tego przystępujemy do głosowania nad przyjęciem bez poprawek przedstawionych i rozpatrzonych części ustawy budżetowej. Wymienię te części: część 76, część 26, część 71, część 21, część 39 i część 18.

Kto jest za ich przyjęciem bez poprawek? Proszę o podniesienie ręki. (5)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał? (2)

Dwóch senatorów wstrzymało się od głosu.

Rozpatrzone części budżetowe zostały przyjęte bez poprawek.

Bardzo serdecznie dziękuję państwu za przybycie.

Po ustaleniach poczynionych z przewodniczącym komisji jest propozycja, abym reprezentował, miał zaszczyt reprezentować Komisję Gospodarki Narodowej na jutrzejszym posiedzeniu Komisji Budżetu i Finansów Publicznych.

Czy są inne propozycje? Nie ma.

Wobec tego jutro będę przedstawiał sprawozdanie z dzisiejszej pracy Komisji Gospodarki Narodowej.

Dziękuję wszystkim za obecność i za aktywność.

Zamykam posiedzenie Komisji Gospodarki Narodowej.

(Koniec posiedzenia o godzinie 14 minut 20)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii